PROLETARIUSZE, WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

Słowo Ludu

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KIELCE—RADOM, WTOREK, 25 MAJA 1976 R. NR 118 (8290) ROK XXVII CENA 1 ZŁ

Święto „Słowa Ludu" — 1976

◆ Zwiedzamy garbarnie i Zakład Tarcz Numerowych ◆ Koncerty w muszli parkowej ◆ Piłkarskie pojedynki: „Walter"—„Radoskór" i RWT—Odlewnicy

Trwają gorączkowe przygotowania do wielkiego turnieju ZM „Waltera" — „Radoskór", RWT — Odlewnicy (pod tą firmą występują wspólnie Fabryka Łączników w Podkanowie i odlewnie). Praktycznie konkursy i emocje już się rozpoczynają.

Zgodnie z regulaminem turnieju zakłady organizują „Dni otwartych fabryk", aby w ten sposób zapoznać wszystkich zainteresowanych ze swoimi obiektami produkcyjnymi, pokazać pomieszczenia socjalne. **Już jutro będzie można poznać najnowocześniejszą, jedną z największych w kraju, garbarnię „Radoskóru" w Gołębiowie, zaś w czwartek — Zakład Tarcz Numerowych RWT.** Godziny zwiedzania — od 11 do 17. W środę i czwartek o godz. 11 na placu Konstytucji, na gości czekać będą kursujące co godzinę autokary zakładowe. Dojechać można także autobusami WPKM „17", „9", „18".

28 bm. zwiedzanie zakładu nr 1 Radomskich Odlewni, zaś 2 czerwca br. Fabryki Maszyn do Pisania „Waltera" (Gołębiów).

Ciekawe, który zakład lepiej przyjmie radomian podczas „Dni otwartych fabryk".

26 bm. czyli jutro w muszli koncertowej w parku im. Tadeusza Kościuszki, w specjalnym programie zatytułowanym „Uśmiech od załóg" RWT i „Radoskóru", wystąpią najlepsze zespoły artystyczne tych zakładów. Początek pierwszego koncertu (program RWT) o godz. 17,30, drugiego (program „Radoskóru") 18,45, obie imprezy są punktowane. I znów przekonamy się kto przyjemniej nas zabawi.

W czwartek, o godz. 17, na boisko RKS Radomiaka wybiegną drużyny „Radoskóru" i „Waltera", zaś o godz. 18,15 RWT i odlewników.

W drużynach obowiązkowo grają przedstawiciele kierownictwa polityczno-administracyjnego zakładu, działacze związkowi, kadra inżynieryjno-techniczna. Jest także ustalony limit wiekowy. Podczas meczu (2x30 minut) wystąpi w każdym zespole 20 zawodników.

Na wszystkie imprezy serdecznie zapraszamy.

Rolnicza wiosna

◆ Trwają zabiegi chemizacyjne ◆ Za kilka dni sianokosy

SPÓŁDZIELNIA Kółek Rolniczych w Zwoleniu uporała się już z siewami i sadzeniem ziemniaków. Obecnie dokonywane są zabiegi chemizacyjne przeciwko chwastom.

Na polach należących do rolników codziennie pracuje 29 kółkowych opryskiwaczy. Opryski prowadzone są systemem kompleksowym tzn. kolejno plantacja za plantacją. Członkowie brygad wykonujących zabiegi zostali wcześniej przeszkoleni w zakresie bhp. W skład wyposażenia każdej brygady wchodzą także pompy do ciągnięcia wody. Chodzi o to, aby woda nie była czerpana z rzeki bezpośrednio opryskiwaczami, co powoduje zatruwanie środowiska naturalnego środkami chemicznymi. Przed przystąpieniem do oprysków w Jadnej wsi SKR powiadamia pszczelarzy, aby zamknęli na ten okres ule. Najwięcej kłopotu przysparza Spółdzielni Kółek Rolniczych niedostateczne zaopatrzenie GS w środki ochrony roślin. Brakuje zwłaszcza „afanonu", środka do ochrony ziemniaków przed chwastami.

Już za kilka dni w gminie Zwoleń rozpoczną się sianokosy. SKR-owski sprzęt jest już całkowicie gotowy do zielonych żniw.

— Z koszeniem traw nie będzie problemów — mówi dyrektor SKR w Zwoleniu, Bogdan Lipiec. — Dysponujemy 11 kosiarkami, w tym 6 rotacyjnymi. Skosimy ponad 600 hektarów łąk. Zamówienia na usługi uzgodniliśmy z gminną służbą rolną.

(H.B.)

160 dni do pierwszego spustu stali

Kielecki „Chemar" dla Huty „Katowice"

O tym jak olbrzymie znaczenie w naszym przemyśle będzie mieć nowo budowana Huta „Katowice", nie trzeba nikogo przekonywać. Przyczyni się ona bowiem do znacznego ograniczenia, a być może nawet wyeliminowania niezwykle kosztownego importu stali. Tylko w roku ubiegłym, aby zapewnić odpowiednią ilość tego surowca fabrykom i budowom, musieliśmy sprowadzić 4 mln ton stali. Doszło nawet do tego, że importujemy już szyny kolejowe i najpospolitsze blachy, których tajniki produkcji znamy już od półtora wieku. Podyktowane to jest olbrzymim zapotrzebowaniem naszej gospodarki na stal. Dlatego też nikogo nie powinien dziwić priorytet, jakim traktuje się tę inwestycję oraz tempo jej wznoszenia. Im szybciej Huta „Katowice" zacznie wytapiać stal, tym mniej będziemy musieli wydawać cennych dewiz.

Do pierwszego, historycznego spustu stali w „Katowicach" pozostało już tylko 160 dni. Czas nagli, a przecież trzeba wykonać wiele jeszcze niezwykle ważnych robót. Budowniczowie tej inwestycji

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W Kargowie

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Kargowie wiele pracują społecznie na rzecz szkoły, wsi i ludzi w niej mieszkających. W tym roku urządzili boisko sportowe, budowali na nim skcenie, zakładali ogródki kwiatowe, sadzili drzewka. Młodzież pomagała również starszym rolnikom w pracach polowych. Ostatnio m.in. dzieci posadziły ziemniaki na polu Wojciecha Kucharczyka.

Na zdjęciu: w ub. tygodniu uczennice i uczniowie malowali ogrodzenie wokół szkoły.

Fot. Z. Jonke

Depesza E. Gierka i H. Jabłońskiego do J. Broz-Tito

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosowali depesze z najlepszymi życzeniami do przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii, prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Josipa Broz-Tito z okazji 84 rocznicy jego urodzin, przypadającej w dniu 25 bm. (PAP)

W letniej kawiarni

Świętokrzyskie Dni Techniki i Racjonalizacji

W bieżącym roku szkolnym odbywała się kolejna edycja Olimpiady Wiedzy Technicznej, w której wzięto udział 1280 uczniów z 67 średnich szkół technicznych i ogólnokształcących z województw kieleckiego i radomskiego. W przeprowadzeniu eliminacji okręgowych dużą pomoc okazały — OW NOT, Towarzystwo Przyjaciół Szkół Rzyszych oraz Komenda Chorągwi ZHP w Kielcach i kuratoria okręgów szkolnych w obu województwach.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Walki w Zimbabwe

LONDYN PAP. Agencje zachodnie zwracają uwagę na znaczne nasilenie walk wyzwoleńczych w Zimbabwe (Rodezja) w ostatnich trzech tygodniach. Agencje informują, że jedynie od 1 maja br. w starciach z partyzantami zginęło 17 żołnierzy armii rządowej, 37 od początku br.

Partyzanci działają daleko wewnątrz kraju, a ich atakami są zagrożone dwie jedyne linie kolejowe łączące Zimbabwe z portami w RPA. Na dwóch głównych szosach do granicy z RPA — z Bulawayo i Fortu Victoria — obowiązuje zakaz poruszania się od zmierzchu do świtu.

Na budowie Centralnej Magistrali Kolejowej

Trwa drugi etap budowy Centralnej Magistrali Kolejowej: odcinka Idzikowice — Mszczonów — Grodzisk Maz. Przy budowie tej ważnej dla kraju arterii komunikacyjnej pracuje dziś ok. 2 tys. osób z kilku przedsiębiorstw, które przy pomocy nowoczesnych maszyn budują mosty, wiadukty, nasypy i układają tory.

Na trasie powstała nowa stacja — Marków. Tu Centralna Magistrala Kolejowa połączona zostanie z linią Skierniewice — Łuków. Na ukończeniu jest budowa mostu kolejowego na Pilicy.

Pierwszy pociąg z Idzikowic do Mszczonowa wyruszy w grudniu 1977 r. W następnych latach przekazany zostanie do eksploatacji kolejny odcinek: Mszczonów — Grodzisk Maz., dzięki któremu magistrala zostanie połączona bezpośrednio z warszawskim węzłem kolejowym.

Daleko zaawansowane są prace przy budowie nowych obiektów kolejowych na stacji Idzikowice. Buduje się tam lokomotywownię, zakłady napraw wagonów oraz hotel i zaplecze socjalne dla kolejarzy.

Przedłużenie Centralnej Magistrali Kolejowej przyczyni się do dalszego usprawnienia dostaw artykułów przemysłowych i węgla ze Śląska do centralnych rejonów kraju. (PAP)

Start „concorde"

PARYŻ, LONDYN, PAP. W poniedziałek w południe niemal jednocześnie wystartowały samoloty „concorde": brytyjskich linii lotniczych — z Londynu i francuskich linii lotniczych — z Paryża, do swego inauguracyjnego lotu transatlantyckiego. Samoloty pokonały w niespełna 4 godziny trasę do Waszyngtonu i wylądowały w kilka minut jeden po drugim na międzynarodowym lotnisku im. Dulles w tym mieście. Inauguracja transatlantyckich lotów „concorde" ma zasadnicze znaczenie dla handlowej przyszłości brytyjsko - francuskiego ponaddźwiękowego samolotu pasażerskiego „concorde".

Ludzie i ich sprawy

Kto odpowie?

Ile zamieszania i szkody może przynieść niesolidność poczty przekonał się Stanisław Ch. z Huty Nowej, poczta Bieliny. Przez wiele miesięcy adresat listu starał się o uzyskanie skierowania do sanatorium, w Związku Zawodowym Pracowników Przemysłu Budowlanego przyrzeczono mu rychłe załatwienie sprawy.

Po blisko 4 miesiącach oczekiwania, w dniu 4 maja 1976 roku Stanisław Ch. otrzymał pismo wraz ze skierowaniem, w którym powiadamiano go, iż ma się zgłosić w sanatorium w Połczynie Zdroju w dniu 6 lutego 1976 roku. Stempel widniejący na liście nie pozostawia wątpliwości, iż został on nadany w dniu 14 stycznia 1976 r.

Kto poniesie konsekwencje za karygodne niedbalstwo? Poczta winna zastanowić się jak pomóc teraz schorowanemu człowiekowi, który w wyniku niesolidności pracowników urzędu pozbawiony został na długi czas możliwości leczenia. (mach)

Nasze rozmowy

Po konferencji językoznawców

W Amelówce k. Kielc odbyła się ogólnopolska konferencja naukowo-dydaktyczna młodszych pracowników językowych, językoznawców — prowadzących zajęcia w wyższych szkołach pedagogicznych i uniwersytetach, poświęcona głównie zagadnieniom programowym i metodycznym. Jej organizatorem był Instytut Filologii Polskiej WSP w Kielcach.

— Panie dyrektorze — zwracam się do doc. dr MICHAŁA JAWORSKIEGO, kierującego tym instytutem — czy konferencja osiągnęła zakładany cel, czy jej uczestnicy wynieśli jakieś korzyści naukowe?

— Krótko mówiąc — cel został osiągnięty. Nie był on aż tak daleki, żeby się spodziewać podstaw do generalnej reformy programu zajęć, jednakże cała konferencja była bardzo pozyteczna, a jej uczestnicy wynieśli sporo korzyści naukowych. Podczas konferencji wygłoszone zostały referaty dotyczące m.in. prowadzenia zajęć z gramatyki opisowej i kultury języka polskiego, gramatyki historycznej i leksykologii, przygotowane przez WSP w Kielcach i inne wyższe uczelnie oraz przez PAN.

— Te referaty były podstawą dyskusji?

— Owszem. Młodzi naukowcy zwrócili uwagę na pewne niekonsekwencje programowe polegające na mieszaniu różnych stanowisk metodologicznych, na wady w strukturze programów a także na niedostosowanie zakresu materiału do czasu jaki przeznacza się na wykłady i ćwiczenia.

Uczestnicy konferencji zgłaszali także interesujące propozycje, dotyczące zarówno rewizji programów, jak i organizacji ćwiczeń z przedmiotów językoznawczych oraz unowocześniania kursu przedmiotów językoznawczych i śmiałszego wprowadzenia nowoczesnych koncepcji teoretycznych.

— Była to pierwsza taka tym konferencja, ale chyba nie ostatnia?

— Na podstawie wyników tej konferencji można przymierzać, że podobne będą organizowane również w przyszłości.

Rozmawiał T. SMIDT

Zakopiański domek w Górach Świętokrzyskich

Takie ale stylowe drewniane domki będzie się przy drodze prowadzącej na Św. Katarzynę. Będzie ich siedem. Ich właścicielem jest Spółdzielnia „Autotransped" w Kielcach. Ten niewielki, acz pełen uroku ośrodek wypoczynkowy „Autotransepdu" czynny będzie przez cały rok. Każdy domek składa się z dwóch pięter na których mieszczą się trzy pokoiki wraz z kuchnią.

Wykonawcą domków w stylu zakopiańskim jest Spółdzielnia Pracy w Mszanie Dolnej, która montuje je z gotowych elementów. Koszt każdego z nich wynosi około 100 tys. złotych. Ten typ budownictwa doskonale harmonizuje z walorami krajobrazowymi Gór Świętokrzyskich. (mach)

Fot. Al. Piekarski

Najlepsi

Najlepsze wyniki w specjalistycznym współzawodnictwie pracy między zakładami państwowego przemysłu terenowego za rok ubiegły, uzyskała załoga Zakładów Krawiecko-Kuśnierskich „Dom Mody" w Kielcach. Jej to przypadły w udziale proporzec przechodni wojewody kieleckiego i WRZZ oraz nagroda pieniężna w kwocie 70 tys. złotych. Drugie miejsce i nagrodę pieniężną w wysokości 50 tys. złotych przyznano załodze Zakładów Dziewiarskich w Kielcach, zaś trzecie miejsce i 30 tys. złotych nagrody, otrzyma załoga Zakładów Obuwniczych „Wiernа" w Małogoszczu.

Z przedsiębiorstw podległych Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Budownictwa Komunalnego w Kielcach, I miejsce we współzawodnictwie zajęło Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Ostrowcu Świętokrzyskim, II — Komunalne Przedsiębiorstwo Produkcji Materiałów Budowlanych w Kielcach, a na III miejscu uplasowała się załoga Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Skarżysku-Kamiennej. Załogi tych zakładów otrzymały również nagrody w podanych wyżej wysokościach. (TAD)

NASZ serwis

Taakie sztukii

Kożuchle. Dobrze rozwija swą działalność Koło Polskiego Związku Wędkarskiego w Koneckich Zakładach Odlewniczych. Należy do niego kilkudziesięciu amatorów świeżej ryby, który niemal każdej niedzieli w sezonie organizują zbiorowe wyjazdy na połów. Ostatnio odbyły się zawody o miano najlepszego wędkarza. Został nim Stanisław Malasiński, który złowił karpie o łącznej wadze 4,5 kg. Nagroda — to oczywiście sprzęt wędkarski. (J)

Konkurs dla prezenterów dyskotek

Kielce, 29 maja w MDK budowlanych w Kielcach odbędzie się konkurs prezenterów dyskotek dla młodzieży z województw: kieleckiego, radomskiego i tarnobrzeskiego.

Przewidziana jest także pokazowa dyskoteka poprowadzona przez prezentera warszawskiego Klubu „Stodoła". Bliższych informacji zasięgnąć można we wspomnianym klubie przy ul. Urzędniczej 16, (tel. 524-77). (elke)

Herbatka po płńczowsku

Pińczów. Jeszcze w tym miesiącu miejscowy Oddział Zakładów Zielarskich „Herbapol" będzie przygotowywał odpowiednie spreparowany liść mięty używany do produkcji herbatki miętowej.

Będzie to możliwe dzięki zainstalowaniu w zakładzie sortowników do wymłóconych uprzednio liści mięty. (Mach)

Delegacja KC PZPR przebywała w Danii

KOPENHAGA PAP. W dniach 20—23 maja 1975 r. na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Danii przebywała w tym kraju delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pod przewodnictwem sekretarza KC PZPR JÓZEFA PINKOWSKIEGO. W trakcie wizyty przedstawiciele obu partii przeprowadzili rozmowy, w których ze strony duńskiej uczestniczyli m.in. KNUD JESPERSEN, przewodniczący KC KP Danii, członkowie Biura Politycznego KC — IB NOERLUND, POUL EMANUEL, JØRGEN JENSEN i FREDDY MADSEN.

Podczas rozmów przedstawiciele PZPR i KP Danii poinformowali się wzajemnie o aktualnych problemach działalności obu partii oraz dokonali wymiany poglądów na temat sytuacji międzynarodowej i problemów ruchu komunistycznego i robotniczego.

W rozmowach potwierdzono zadowolenie obu partii z powodu świetnie jak dotąd się w stosunkach międzynarodowych w kierunku odprężenia i rozwoju współpracy, opartej na zasadach pokojowego współistnienia. Stała się to możliwe dzięki konsekwentnym i długotrwałym wysiłkom Związku Radzieckiego i innych krajów wspólnoty socjalistycznej, dzięki intensywnym działaniom ruchu komunistycznego oraz pokojowych wszystkich sił pokoju.

PZPR i KP Danii opowiadają się za rozwijaniem i pogłębianiem braterskich internacjonalistycznych więzi między partiami komunistycznymi poprzez wielostronne i dwustronne spotkania i kontakty, wymianę doświadczeń i ocen dla wspólnej analizy procesów społecznych i ekonomicznych na świecie. Służy to umacnianiu międzynarodowej solidarności komunistów, ich ideologicznej i politycznej jedności.

W toku rozmów podkreślono doniosłe znaczenie przygotowywanej konferencji europejskich partii komunistycznych i robotniczych, poświęconej zadaniom komunistów w walce o pokój, bezpieczeństwo, współpracę i postęp społeczny w Europie.

Dla Huty „Katowice"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nie mogą czekać na dostawy potrzebnych urządzeń i materiałów. Na budowie nie można sobie już pozwolić na żadną zwłokę, jeśli się realnie myśli o dotrzymaniu terminu pierwszego spustu.

Kluczyzna ma duży udział we wznoszeniu tej największej w Polsce Ludowej inwestycji. Pisaliśmy wielokrotnie o dostawach z ostrowieckiej huty oraz z kieleckiego „Chemaru". Właśnie w tym ostatnim odbyła się wczoraj narada partyjno-gospodarcza załogi, na której postanowiono — mimo bardzo napiętych cykli produkcyjnych — dołożyć maksimum starań, aby w terminie wywiązać się z planowanych i dodatkowych dostaw. Dotychczasowi „chemarowcy" przekazali już dziesiątki skomplikowanych urządzeń o łącznej wadze 1100 ton i wartości 65 mln złotych. Było to możliwe dzięki zaangażowaniu całej załogi. W maju i czerwcu br. stoi ona przed szczególnie trudnymi zadaniami. „Chemar" musi przekazać m.in. 33 zbiorniki na tlen o pojemności 100 m sześc. każdy, rurociągi wysokoprężne, ciężkie wirniki do pomp i wiele innych, specjalistycznych urządzeń.

Na wczorajszej naradzie podkreślono, że zakłady jeszcze nigdy nie realizowały tak odpowiedzialnych i napiętych zadań. Zdają sobie z tego sprawę robotnicy oraz aktyw kierowniczy „Chemaru", co podkreślano w dyskusji. Ale zapewniono jednocześnie, że „chemarowcy" dołożą wszelkich starań, by wywiązać się z tych zadań. Będzie to ich osobisty wkład w budowę największej inwestycji, jaką kiedykolwiek wznoszono w naszym kraju.

(kos)

Nowa organizacja handlu — z myślą o potrzebach rynku

PREZYDIUM Rządu podjęło 21 bm. decyzje wykonawcze, związane z wprowadzaniem w życie usprawnień w organizacji i funkcjonowaniu handlu wewnętrznego. Ustalono szczegółowe zasady realizacji postanowień rządu w tej dziedzinie, które obowiązywać mają od 1 lipca br.

Zgodnie z przyjętą obecnie koncepcją organizacyjną, w handlu wewnętrznym działać będą trzy wielkie plony o wyodrębnionych kompetencjach. CZSS „Społem" przejmie na terenie miast całość handlu artykułami żywnościowymi, gastronomię i przetwórstwo spożywcze. Zaopatrzeniem ludności miast w artykuły przemysłowe w szerokim zakresie zajmie się pion handlu państwowego. Do działalności na tym ważnym odcinku powołana będzie Centrala Handlu Państwowego, w której zgrupowanych zostanie kilka dotychczas istniejących central i organizacji zajmujących się obrotem nieżywnościowymi artykułami konsumpcyjnymi. Centrala dysponować ma siecią 49 przedsiębiorstw wojewódzkich. Obsługa rynku wiejskiego — to w całości domena Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska".

Przyjęcie nowej koncepcji organizacyjnej pozwoli na usprawnienie pracy handlu, likwidację wielu pośrednich ogniw zarządzania i wyeliminuje dublowanie w wielu przypadkach działalności między handlem państwowym i spółdzielczym. Nowe zasady sprzyjać mają lepszemu gospodarowaniu towarami i dostosowaniu zaopatrzenia do potrzeb konsumentów. Przekształceniu bowiem ulegnie dotychczasowa struktura handlu i jego powiązań z przemysłem, w której panowały układy dostosowane raczej do specyfiki produkcji, a nie rynku i jego rosnących potrzeb.

Powierzenie hurtowo-detalicznych obrotów całości gospodarowania w wielkich działach handlu wyspecjalizowanym organizacjom będzie też sprzyjać racjonalnemu rozwojowi sieci handlowo-usługowej i kompleksowemu zaspokojeniu potrzeb ludności. I tak np. „Społem" jako jedyny na rynku miejskim „zaopatrzeniowiec" ma konkretne i dość jednorodne obowiązki. Charakter towarów — a więc duża częstotliwość ich nabywania oraz z reguły krótki okres trwałości — określają specyfikę zaopatrzenia. Do najważniejszych zadań należą tu codzienne dostawy i organizacja szybkiej sprzedaży. Z tego wynikają również określone kierunki inwestycji: rozwój sieci dużych sklepów samoobsługowych i tworzenie warunków rozwoju gastronomii nastawionej na szybką i masową obsługę konsumentów.

Handel i usługi w branżach obejmujących ubiór, wyposażenie mieszkań oraz artykuły do wypoczynku, sportu i turystyki — wchodzące w zakres pracy Centrali Handlu Państwowego, wymagać będą tak, że rozwoju zgodnego z ich specyfiką. Konfekcja, tekstylia, dziewiarstwo, obuwie, galanteria związane z ubiorem i pasmanteria — a więc artykuły składające się na nasz ubiór — są działem, w którym o dobrym zaopatrzeniu decydują: wzornictwo, wybór rozmiarów, a także sezonowość dostaw i wymogi mody. Tu szczególnie ważne stają się więc zasady zamówień w przemyśle i organizacja sprzedaży umożliwiająca właściwe zaprezentowanie wyrobów.

Sprzedaż mebli, zmechanizowanego sprzętu i urządzeń gospodarstwa domowego, sprzętu radio-telewizyjnego i artykułów dekoracyjnych, a także usługi związane z zakupami i wieloletnim użytkowaniem tych wyrobów nakładają na organizatora sprzedaży określone obowiązki. Wymienione towary kupowane są wprawdzie rzadziej niż inne, ale obrót nimi wymaga funkcjonowania niezbędnego zaplecza w postaci magazynów i sieci punktów naprawczych.

Oprócz zadań w dziedzinie pełnego zaopatrzenia wsi we wszystkie artykuły konsumpcyjne CSZR „Samopomoc Chłopska" zajmie się również zaopatrzeniem całego rynku w opał, materiały budowlane, sprzęt sanitarno-instalacyjny, maszyny, urządzenia i inne artykuły do produkcji rolnej, ogrodniczej itp. Większość obrotów tymi towarami — dostarczanymi masowo — koncentruje się na wsi, ale część z nich powinna znajdować się także w miastach. Dlatego też ich sprzedaż prowadzić będą na tym terenie placówki spółdzielczości wiejskiej.

Nowy układ organizacji handlu wymaga zmian w zasadach rozdziału towarów i odpowiedzialności za zaopatrzenie na szczeblu wojewódzkim. Koordynację w tym zakresie sprawować będą wojewodowie.

(PAP)

19—24 czerwca br. w Warszawie

W dniach 19—24 czerwca br. odbędzie się w Warszawie Europejskie Zgromadzenie Młodzieży i Studentów. Oto co nt. przygotowań do tego spotkania powiedział dziennikarzowi PAP sekretarz Rady Głównej FSZMP — Andrzej Jeż.

Idea zwołania szerokiego spotkania młodzieży europejskiej jest bezpośrednim rezultatem Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W marcu ub. roku, właśnie w Helsinkach na pierwszym spotkaniu tzw. grupy inicjatywnej Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej zgłosiła gotowość zorganizowania w stolicy PRL — Europejskiego Zgromadzenia Młodzieży i Studentów. Jest to odpowiedź na zgodne odczucia i wolę młodzieży naszego kontynentu, by młoda generacja Europy wnosiła twórczy wkład w dzieło odprężenia, bezpieczeństwa i współpracy.

Propozycja ta spotkała się z aprobatą i poparciem międzynarodowych i krajowych organizacji młodzieżowych i studenckich. Na przygotowania do zgromadzenia złożyły się liczne regionalne i bilateralne spotkania przedstawicieli związków młodzieży różnych krajów Europy. W styczniu br. — w Oslo, a w kwietniu w br. w Sofii odbyły się spotkania przygotowawcze, których wynikiem jest m.in. ustalenie programu obrad: Toczyć się one będą pod hasłem: „O trwały pokój, bezpieczeństwo, współpracę i postęp społeczny". Zasadniczym celem zgromadzenia jest udzielenie konstruktywnej odpowiedzi młodego pokolenia Europy na postanowienia KBWE. Delegaci określą kierunki poczynań, których celem jest zapewnienie procesom odprężenia na naszym kontynencie — nieodwracalnego charakteru. Oczekuje się, że trwałym wynikiem warszawskiego spotkania będzie dynamiczny postęp w dziedzinie ogólnoeuropejskiej i wielopłaszczyznowej współpracy młodzieży rozmaitych środowisk.

Porządek dzienny zgromadzenia przewiduje m.in. obrady sesji plenarnej, komisji i sesji roboczych, specjalistyczne seminaria i konferencje „okrągłego stołu" Stanowisko młodzieży europejskiej w różnorodnych kwestiach znajdzie zapewne swój wyraz w końcowych uchwałach.

W zgromadzeniu weźmie udział około 1500 delegatów reprezentujących wszystkie najważniejsze międzynarodowe i krajowe organizacje młodzieżowe i studenckie Europy. Spotkają się na nim przedstawiciele organizacji młodzieżowych o różnych orientacjach ideologiczno-politycznych. Jest to oczywisty i pierwszy sukces młodzieżowych sił postępu, jest to również wymowna, praktyczna odpowiedź na postanowienia KBWE.

Warszawskie spotkanie młodzieży będzie doniosłą konferencją polityczną. Stanie się na pewno głównym wydarzeniem przed mającym się odbyć w 1978 roku na Kubie — XI. Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów.

Polski ruch młodzieżowy jest w pełni gotowy do przyjęcia młodych gości z całej Europy. Czas ich pobytu w naszym kraju — powiedział na zakończenie sekretarz RG FSZMP — będzie wypełniony nie tylko dyskusją, lecz również licznymi imprezami towarzyszącymi.

Europejskie Zgromadzenie Młodzieży i Studentów

Pogrzeb Juliana Krzyżanowskiego

Na cmentarzu komunalnym na Powązkach odbył się 24 bm. pogrzeb prof. JULIANA KRZYŻANOWSKIEGO — historyka literatury, członka rzeczywistego PAN, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli humanistyki polskiej. W kondukcie żałobnym za trumną niesioną przez wychowanków i uczniów zmarłego, kroczyli członkowie jego najbliższej rodziny, oraz przedstawiciele PAN, uniwersytetów: warszawskiego, jagiellońskiego i wrocławskiego, stowarzyszeń i instytucji kulturalnych, placówek naukowo-badawczych, wydawców.

— Profesor Julian Krzyżanowski — powiedział żegnając zmarłego w imieniu Prezydium PAN — prof. Jan Szczepański — należał do grona najwybitniejszych znawców i badaczy naszej kultury narodowej. Odszedł od nas wielki uczony, erudyta, nauczyciel wielu pokoleń humanistów polskich.

(PAP)

Doroczne nagrody RSW „Prasa — Książka — Ruch"

Wczoraj ogłoszono listę nagród przyznanych przez RSW „Prasa-Książka-Ruch" za 1975 r. Jak zwykle, nagrody te przyznawane są za twórczość dziennikarską oraz w dziedzinie literatury społeczno-politycznej, za działalność wydawniczą i organizatorską w dziedzinie rozwoju prasy oraz w dziedzinie kulturalno-oświatowej, a także za kolportaż prasy i książki. Łącznie przyznano 35 nagród indywidualnych i 15 zespołowych. Ich wręczenie odbyło się wczoraj w siedzibie Zarządu Głównego RSW „Prasa-Książka-Ruch" w Warszawie. Wśród nagrodzonych jest Alina Rybicka — kierowniczka działu propagandy i kultury PUPiK w Kielcach.

Dni Kliniczne Buska Zdroju

W dniach 26—27 maja br. odbędzie się w ramach Dni Klinicznych Buska Zdroju XXVI Zjazd Naukowo-Szkoleniowy lekarzy województwa kieleckiego. Temat pierwszego dnia obrad immunologia kliniczna, którego kierownikiem naukowym będzie doc. dr hab. Andrzej Szczeklik. Temat drugiego dnia — rehabilitacja schorzeń gośćcowych, kierownik naukowy dr med. Edward Zielonka.

Przewiduje się wygłoszenie około trzydziestu referatów naukowych specjalistów z ośrodków medycznych Krakowa, Białegostoku, Wrocławia i Warszawy. Dwa referaty wygłoszą również lekarze kieleccy — dr hab. Maria Zawatka i doc. dr med. Jerzy Maniecki. W programie zjazdu są również filmy naukowe oraz ekspozycja najnowszych leków firm farmaceutycznych polskich, jugosłowiańskich, węgierskich, szwedzkich i belgijskich.

Oddział Wojewódzki Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Kielcach zaprasza wszystkich zainteresowanych oraz studiujących w ramach kształcenia podyplomowego lekarzy do wzięcia udziału w zjeździe. Obrady w sali koncertowej uzdrowiska sanatorium „Marconi". Przewodniczącym komisji programowej jest doc. dr hab. Zygmunt Dzieciołowski, a komisji organizacyjnej — dr med. Maria Kowalska.

Odjazd autokarem z Kielc do Buska 26 maja o godz. 7.30 z ul. Kościuszki 3. (Jur)

Tajfun „Olga"

TOKIO PAP. Tajfun „Olga", który pochłonął już na Filipinach co najmniej 42 ofiary śmiertelne, pustoszył wczoraj wyspę Luzon, w północnej części archipelagu. Oczekuje się, że ulewne deszcze wywołają tu poważne powodzie. Jednakże rolnictwo nie poniesie ciężkich strat, bowiem jest już po głównym zbiorze ryżu. Ulewne deszcze padają i huragany szaleją także na innych wyspach Filipin północnych.

ZE ŚWIATA

Arafat z propozycją francuską

© PARYŻ. Powołując się na koła dyplomatyczne w Bejrucie Agencja FP podaje, że przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasser Arafat spotkał się w poniedziałek z ambasadorami państw arabskich skredytowanymi w Bejrucie, aby przedyskutować niedawne propozycje francuskie w sprawie ewentualnego wysłania do Libanu oddziałów wojskowych. Podczas tego spotkania Arafat oświadczył, że OWP jest przeciwna każdej obcej interwencji wojskowej czy też innej, a więc także — propozycjom Francji.

Zjazd CDU

© BONN. W Hanowerze rozpoczął się trzydniowy zjazd CDU, poświęcony sprawie jesiennych wyborów do Bundestagu. W pierwszym dniu obrad przemówienia wygłosili czołowi politycy chadeccy: przewodniczący CDU kandydat CDU/CSU na kanclerza Helmut Kohl, przewodniczący CSU Franz-Josef Strauss, sekretarz generalny CDU, Kurt Biedenkopf i przywódca opozycji w Bundestagu, Karl Carstens. Dziś ma być ogłoszony i uchwalony „Manifest europejski" na temat planów utworzenia unii politycznej państw Europy zachodniej.

Premier Angoli z wizytą w Moskwie

© MOSKWA. Z oficjalną wizytą przyjaźni przybył wczoraj do stolicy Związku Radzieckiego premier Ludowej Republiki Angoli, Lopo do Nascimento. Dziennik „Prawda" pisze w związku z tym, że jego pierwsza oficjalna wizyta w ZSRR przyczyni się do dalszego umocnienia przyjaźni radziecko-angolskiej i rozwoju wszechstronnej współpracy między obu krajami.

Wczoraj:

Obradowało Prezydium WRN w Radomiu

Podczas minionej kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, do władz woj. radomskiego wybory skierował 162 wnioski. Ich tematyka dotyczyła głównie modernizacji zakładów przemysłowych, gospodarki komunalnej w miastach oraz problemów związanych z obsługą rolnictwa. Wszystkie wnioski przekazane zostały kompetentnym jednostkom Urzędu Wojewódzkiego.

Na wczorajszym posiedzeniu Prez. WRN w Radomiu któremu przewodniczył I sekretarz KW PZPR, Janusz Prokopiak dokonano analizy realizacji postulatów. Jak z niej wynika wszystkie wnioski są realne i znajdują uzasadnienie. Niestety nie wszystkie mogą być wprowadzone w życie natychmiast. Z ogólnej liczby 82 przyjętych do wykonania w roku bieżącym, dziesięć już zostało zrealizowanych.

Drugim tematem podjętym na posiedzeniu Prezydium było wykonanie czynów społecznych za 4 miesiące bieżącego roku, oraz realizacja programu podniesienia stanu sanitarnego miast woj. radomskiego.

(m.n.)

Problemy oświaty i wychowania na plenum KM PZPR w Kielcach

Praca ideowo-wychowawcza w placówkach oświatowych w świetle VII Zjazdu partii — to temat wczorajszego plenum Komitetu Miejskiego PZPR w Kielcach, w którym uczestniczyła sekretarz KW — Barbara Dubińska. Obradom przewodniczył I sekretarz KM PZPR — Kazimierz Matuszak. Zaproszeni na nie zostali sekretarze organizacji partyjnych i dyrektorzy licznych szkół kieleckich.

Podstawę do dyskusji stanowił referat omawiający szczegółowo i wszechstronnie problemy oświatowo-wychowawcze. Wygłosiła go sekretarz KM — Zofia Sakowicz. Jak podkreślano, szkoła jest jednym z podstawowych czynników w socjalistycznym wychowaniu młodego pokolenia. Jednym z najważniejszych zaś zagadnień jest intensyfikacja wszystkich poczynań dyrekcji, organizacji partyjnych, samorządu szkolnego i organizacji młodzieżowych, które mają wpływ na ideowe wychowanie uczniów. Sekretarz KW w swym wystąpieniu zwróciła szczególną uwagę na rolę nauczyciela w procesie wychowania młodzieży. Oprócz wysokich kwalifikacji zawodowych, ważną rolę w pracy dydaktyczno-wychowawczej odgrywa jego postawa ideowo-moralna.

W podjętej uchwale mowa jest między innymi o potrzebie dogłębnego przestudiowania zaleceń uchwały III plenum KC.

(kao)

Najlepsi w województwie

W Radomiu zakończyły się woj. eliminacje olimpiady wiedzy społeczno-politycznej młodzieży pracującej. Wśród 90 uczestników reprezentujących niemal wszystkie miasta i gminy ziemi radomskiej najlepszymi okazali się: Jan Cieciora z Iłży, Edward Piekarski z Radomia i Grażyna Fijałkiewicz z Jedlińska. Drużynowo zwyciężyła reprezentacja Zarządu Zakładowego ZSMP z Kombinatu Remontowo-Budowlanego, Przemysłu Cementowo-Gipsowego i Wapienniczego „Wierzbica" przed Zarządem Miejskim ZSMP w Radomiu i Zarządem Gminnym ZSMP w Jedlińsku.

Zwycięzcy reprezentować będą woj. radomskie podczas finału olimpiady, który odbędzie się w czerwcu w Warszawie.

(m.n.)

W Libanie ciągle nie ma spokoju

PARYŻ, LONDYN PAP. Po kilku dniach względnego spokoju w Bejrucie, na nowo rozgorzały w poniedziałek walki między antagonistycznymi ugrupowaniami. Do starć zbrojnych doszło także w Zahle, 35 km na wschód od Bejrutu oraz w nadmorskim mieście Biblos, na północ od stolicy.

Propozycja prezydenta Francji w sprawie wysłania do Libanu francuskich oddziałów wojskowych (ok. 5000 żołnierzy) dla nadzorowania zawieszenia broni i utrzymania pokoju, wywołuje nadal kontrowersje wśród polityków libańskich. Premier Raszid Karami, który zadeklarował poparcie dla wysiłków mediacyjnych Syrii, oświadczył, że interwencja wojsk francuskich nie wchodzi w rachubę. Jak informowaliśmy przywódcy lewicy libańskiej kategorycznie odrzucili w niedzielę inicjatywę szefa państwa francuskiego, natomiast polityczy konserwatywni ustosunkowali się do niej pozytywnie.

Radio Damaszek poinformowało w niedzielę, że prezydent — elekt, Elias Sarkis, zakończył opracowywanie planu pokojowego, zmierzającego do położenia kresu wojnie domowej w Libanie. Szczegóły tego planu mają być wkrótce podane do wiadomości publicznej. Rozgłośnia powołując się na źródła dyplomatyczne w Bejrucie podaje, że plan Sarkisa składa się z trzech zasadniczych punktów, które postulują:

1) ogłoszenie 48-godzinnego zawieszenia broni i rozpoczęcie w tym czasie rozmów pokojowych

2) rezygnację przez zwalczające się ugrupowania z użycia siły wojskowej dla rozwiązania sporów politycznych

3) zorganizowanie konferencji okrągłego stołu na której zostałyby rozwiązane problemy sporu między lewicą a prawicą libańską.

„Radiowe forum"

Rozgłośnia Polskiego Radia w Kielcach nada dnia 31.V. br. o godzinie 17 na falach UKF 70,49 MHz kolejną audycję z cyklu: „RADIOWE FORUM". Poświęcona ona będzie problemom komunikacji pasażerskiej PKP w nowym kolejowym rozkładzie jazdy u progu przewozów kolonijnych i urlopowych, a także sprawom obsługi pasażerów. W związku z tym rozgłośnia prosi o nadsyłanie pytań listownie pod adresem Rozgłośnia Polskiego Radia, Kielce, ul. Walki Młodych 4, numer kodu 25-317 lub telefonicznie pod numerem 439-42 codziennie od godziny 10 do 13 do dnia 28.V. br.

Na pytania słuchaczy i dziennikarzy odpowiadać będzie inżynier Merian Dreździell — dyrektor Rejonowej Dyrekcji PKP w Kielcach.

Świętokrzyskie Dni Techniki i Racjonalizacji

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Spośród blisko 150 uczestników zmagań II stopnia do finału centralnego zakwalifikowali się: Sławomir Spadło, Alojzy Kluska, Paweł Pająk, Jerzy Łoręcki i Wojciech Sinkiewicz z Technicznych Zakładów Naukowych w Skarżysku, Zdzisław Małek i Mirosław Kotkowski z Technikum Mechanicznego w Radomiu oraz Marian Borej z TM w Starachowicach.

Niedawno odbył się finał centralny olimpiady. Miło nam donieść, że trzech przedstawicieli z naszego rejonu zostało laureatami OWT. Są to: Alojzy Kluska i Wojciech Sinkiewicz z TZN w Skarżysku oraz Zdzisław Małek z TM w Radomiu.

Wczoraj w Klubie Technika w Kielcach odbyło się podsumowanie olimpiady oraz wręczenie nagród, którego dokonali przewodniczący OW NOT mgr inż. Ryszard Adamczyk oraz sekretarz Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Szkół Wyższych w Kielcach, dr inż. Zdzisław Trylski. Warto dodać, że laureaci finału centralnego olimpiady zapewnili sobie prawo wstępu na wyższą uczelnię bez egzaminu wstępnego.

(Kos)

W Hucie im. M. Nowotki wśród wielu przedsięwzięć z okazji Świętokrzyskich Dni Techniki i Wynalazczości dominują spotkania z racjonalizatorami, odczyty, sesje popularnonaukowe. W dniach od 26 do 28 bm. zorganizowana zostanie druga już w tym roku, a czwarta z kolei giełda wynalazcza. Aktualnie trwa społeczny przegląd realizacji projektów wynalazczych, a ostrowiecky hutnicy mają możność obejrzenia ciekawej wystawy obrazującej osiągnięcia zakładu w minionej pięciolatce. Dokonano także oceny efektywności eksportu oraz opracowano wnioski zmierzające do jego dalszej intensyfikacji.

W czerwcu br. zorganizowany zostanie sejmik racjonalizatorów i działaczy ZKTiR jak również konkurs-plebiscyt pt. „Z prawem wynalazczym na ty".

Trwają intensywne przygotowania do sesji naukowej (3.VI. br.), której tematem będą kwestie związane z produkcją ciężkich odkuwek (Huta jest ich jedynym producentem w kraju).

(J.Ki.)

Sygnał dnia

Złodzieje w rezerwacie

21 bm. „Sztandar Młodych" zamieścił artykuł Artura Nadolskiego pt. „Góra skarbów". Autor opisuje w nim swoją wycieczkę zboczami Góry Zelejowej pod Chęcinami. Jego opisy wywołują szok. Oto dowiadujemy się o wysypiskach śmieci, eksploatacji, niemal na skalę przemysłową, pokładów kamienia i wycinaniu sosen w prawnie chronionym rezerwacie na zboczu Góry Zelejowej.

Rzecz wydawała się tak nieprawdopodobna, że przed kilku dniami sam pojechałem na miejsce sprawdzić te informacje. Niestety, Artur Nadolski nie mijał się z prawdą. Wyjaśnienia sprawy, która moim zdaniem zakrawa na gruby skandal, szukamy najpierw u komendanta posterunku MO w Chęcinach. Mówi st. sierż. Wacław Kasza.

— Zelejowa do czasu utworzenia wysypiska w Korzecku była faktycznie śmietniskiem dla Chęcin. Dziś przypadki wywożenia śmieci na górę już się nie zdarzają. To co wy-dzieliście panowie na Zelejowej dziś, to pewnie pozostałości z poprzedniego okresu.

— Interesuje nas jeszcze wycinanie drzew i eksploatacja kamienia.

— Są na górze ślady wycinania — mówi Wacław Kasza.

— Nie wiemy jednak, czy nie zrobiono tego pod nadzorem leśniczego. Kamień owszem, kopano, ale przypadki takie staraliśmy się wychwytywać.

— Prosimy o przykłady.

— W tej chwili nie pamiętam.

Wizyta w Urzędzie Miasta i Gminy w Chęcinach. Nasz rozmówcy to naczelnik Stanisław Pawiński i sekretarz urzędu, Roman Kula.

— Umieściliśmy na Zelejowej tablicę z napisem „Rezerwat". Gdy dowiedzieliśmy się o przypadkach wycinania drzew sprawę przekazaliśmy posterunkowi MO.

— Czy nie się orientuje — wtrącamy — posterunek nie prowadzi oficjalnie w tej sprawie postępowania wyjaśniającego.

— Być może — mówi sekretarz — ale komendant wie o tym.

— Widzimy więc jak rozkłada się odpowiedzialność i jak sprawcy karygodnych czynów działają bezkarnie.

Ostatecznie to przecież tylko parę drzew, kilka furmanek kamienia i trochę bałaganu na górze — wydaja się twierdzić nasi rozmówcy. Nie przyjmujemy takich wyjaśnień. W tej sprawie trzeba koniecznie znaleźć winnych. Takie jest nasze zdanie.

M. DARMAS

Zakwitły jabłonie... Fot. Z. Jonko

Czas na wagę złota

Nie hamować modernizacji

Biuletyn Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Radomiu informuje, że zakłady Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy w ciągu 4 miesięcy br. zaawansowały roczny plan produkcji rynkowej aż w 45,9 proc. Wiadomość mogła stać się tym cenniejsza, że wytwarzają poszukiwany przez rolników eternit.

— Sucha statystyka nie jest pełną informacją — powiedział nam dyrektor, mgr W. Cichocki. — Wysokie zaawansowanie planu rocznego wynika stąd, że z początkiem trzeciego kwartału mamy przystąpić do gruntownej modernizacji zakładu. Z konieczności musimy znacznie zmniejszyć produkcję w drugim półroczu.

W skutek planowanej modernizacji, produkcja eternitu będzie mniejsza o 2,4 mln m kw. w porównaniu z ubiegłym rokiem. Jednakże wysoka dynamika przyrostu produkcji jeszcze utrzymuje się. W ciągu 4 miesięcy zakłady dostarczyły na rynek o 11 procent pokryć dachowych więcej niż w tym samym okresie ub. roku. Wytwarza się go na czterech zmechanizowanych ciągach produkcyjnych. Na dwóch urządzenia mają być wymienione w drugim półroczu br., a w pozostałych — w przyszłym roku. Operację tę przeprowadzi się z myślą o zwiększeniu poszukiwanej produkcji i ulżeniu ludziom. Po modernizacji zakłady zwiększą zdolność produkcyjną z 10,2 mln m kw. (1975 r) do 17 mln metrów. Oprócz eternitu falistego, wytwarzać będą płytki płaskie, w tym też kolorowe. Tego rodzaju trwałych elewacji oczekuje nasze budownictwo. Skarżyska fabryka domów zgłosiła już ofertę na kupno tego rodzaju wykładzin.

Cały przyrost produkcji będzie rezultatem wydajniejszej pracy. Nowe urządzenia linii technologicznych importowane ze Związku Radzieckiego, innych krajów socjalistycznych i z państw zachodnich posiadać będą wiele elementów automatyzacji. Zmechanizowana zostanie czynność odbierania gotowych płyt z taśmociągów. Obecnie na każdym z czterech ciągów zajmuje się tym po dwóch ludzi. Uwzględniając pracę na trzy zmiany, zaoszczędzi się ponad 20 etatów. Dwóch robotników zdjąć musi w ciągu zmiany 3 tysiące płyt. Każda waży 17 kg.

Usprawniony zostanie radykalnie transport cementu z pobliskiej „Przyjaźni". Surowiec ten dowożony jest cementowozami. Po modernizacji wkroczy do akcji taśmociąg.

Nowe urządzenia polepszą jakość produkcji, a przez to zagwarantują pełniejsze wykorzystanie drogiego importowanego azbestu, który używany jest zarówno do produkcji eternitu, jak też wyrobu rur kanalizacyjnych.

Wiadomo, że tak gruntowna modernizacja kosztuje drogo. W tym przypadku koszt jej wyniesie ponad 200 mln złotych, ale inwestycja spłaci się szybko, tym szybciej, im sprawniej przeprowadzi się skomplikowany proces technologiczny.

Dyrektor Cichocki: — **Urządzenia importowane już nadeszły, ale nie posiadamy elementów ciągów produkcyjnych wytwarzanych w kraju. Nie przystąpimy do robót, jeśli nie otrzymamy pełnej gwarancji dostaw pozostałych urządzeń, i to w ustalonych terminach. Niedotrzymanie ustalonych terminów mogłoby położyć zakład na łopatki. Nie wolno do tego dopuścić!**

M. KACA

Komu pierożki?

Zakłady Przetwórstwa Spożywczego WZGS w Makowie k. Radomia zakupiły japońską linię do wyrobu pierożków, pyz i ciast.

Dania są pakowane w woreczki foliowe i zamrażane w chłodniach. Stąd dopiero mogą być odbierane przez handlowców.

Próbowaliśmy te specjały. Smakują, jak z „domowej kuchni"

(woj.)

Fot. A. Żuchowski

Jeszcze kilka dni temu słyszałem jak zalecano naczelnikom gmin aby powtórnie dokonali lustracji pól, sprawdzając czy cała ziemia jest właściwie zagospodarowana. Chodzi bowiem o to, że w wypadku ujawnienia odłogujących użytków rolnych — można na nich jeszcze zasiać jakieś rośliny pastewne. Niebawem, będzie już za późno aby to zrobić, co znaczyłoby, że cały rok dla takiej ziemi byłby stracony.

O ziemi — trzeba konkretnie

Ziemia jest podstawowym środkiem produkcji w rolnictwie. Dopiero od kilku lat bardzo intensywnie zajmujemy się ziemią w takim właśnie kontekście. Spowodowane to zostało całym zespołem czynników kształtujących społeczno-ekonomiczną sytuację na wsi a wynikających z dynamicznego przekształcenia się naszego kraju z rolniczego w kraj rozwiniętego przemysłu. Na skutek dużej migracji ludności wiejskiej do miast rolnictwo zaczyna odczuwać brak rąk do pracy. Na razie dotyczy to tylko niektórych regionów i tylko części gospodarstw rolnych. Zjawisko to — ze wszech miar pozytywne, korzystne z punktu widzenia społecznego i gospodarczych interesów państwa będzie narastać. Dlatego państwo już podjęło i podejmuje nadal liczne i ważne decyzje zmierzające do tego, by nie dopuścić do spadku produkcji na tej ziemi, która nie może być właściwie zagospodarowana przez jej dotychczasowych właścicieli. Głównie tym sprawom poświęcona była ostatnia sesja Sejmu PRL.

Najliczniejszą grupę gospodarstw, wymagającą najpilniejszej uwagi i szybkiego działania, stanowią te, których jedynymi właścicielami są ludzie starzy. Stworzenie przez państwo możliwości przekazania ziemi w zamian za rentę rozwiązuje ten problem z punktu widzenia społecznego wobec ustępujących z ziemi ludzi i produkcyjnego — w odniesieniu do przejmowanej przez państwo ziemi. Na razie, najliczniej przekazywana jest ziemia w rejonach o słabych glebach i w pobliżu większych ośrodków miejskich. Przyczyny tego są powszechnie znane.

O tym, że proces przekazywania ziemi ma tendencje narastające, świadczy chociażby przykład gminy Raków. W 1974 roku przejęto tu w zamian za renty 15 gospodarstw, w 1975 roku — 36, w pierwszym kwartale br. — 17, a do końca roku ilość ta przekroczy setkę. Podobne liczby można podać z gminy Chmielnik, Sobków czy Morawica.

W kilku gminach rozmawiałem o gospodarce ziemią i stwierdziłem, że urzędy gminne w pełni poczuły się odpowiedzialne za to, aby była ona racjonalnie wykorzystana. Piszę o tym z satysfakcją, bo przecież pamiętam czasy, kiedy z dużą nieparadnością obracano się wokół tych spraw, kiedy poza rejestrocją tzw. gospodarstw odstających — praktycznie niewiele się robiło aby opuszczona ziemia znajdowała nowych gospodarzy.

— Rozwiązały nam ręce liczne rządowe decyzje, a najwięcej — podwyżka rent za ziemię i obniżenie powierzchni gospodarstw jakie można przejąć za rentę. Powstały spółdzielnie kółek rolniczych, które przejmują w zagospodarowanie znaczne obszary ziemi. Do tego, co powiedzieli naczelnicy gminy dodam, że zarówno w świadomość ogółu rolników, jak i gminnej administracji zapadło to, co napisałem wcześniej, mianowicie że obecnie głównym warunkiem wzrostu towarowej produkcji rolnictwa jest maksymalne wykorzystanie każdego skrawka ziemi.

W Łagowie, tamtejsza SKR uprawia więcej ziemi niż formalnie przejęto w gminie za renty. Dzieje się tak dlatego, że dokładna lustracja pól wykazała znaczne obszary odłogów. Trudno było znaleźć niektórych właścicieli. Pierwszą czynnością gminnej władzy było wydanie decyzji, aby SKR zagospodarowała odłogi. Zboże już rośnie, a formalności związane z przejęciem ziemi zostawiono na później. W Urzędzie Gminy leżą 4 podania o przyznanie renty, ale ziemia, która ma być za nie przekazana — już wiosną została uprawiona kółkowymi ciągnikami.

— Budujemy jaloviki na 510 sztuk bydła — mówi dyrektor SKR, Adam Łach — będziemy po trzebować dużo paszy, dlatego chętnie wchodzimy na każdy skrawek ziemi.

W Rakowie miałem możliwość przekonać się o istnieniu bardzo skrupulatnej dokumentacji każdego przejętego kawałka gruntu. Zajmująca się tymi sprawami w Urzędzie Gminy **Bogusława Skrzypek**, jest szczególnie zorientowana o losie 400 hektarów ziemi, którą obecnie uprawiają: spółdzielnia produkcyjna w Ociesękach, SKR oraz liczni rolnicy indywidualni. Ci ostatni przyjęli w zagospodarowanie ponad 200 ha. To bardzo pozytywne zjawisko.

Dobrze się dzieje, że naczelnicy gmin nie czekają aż z podaniem o przejęcie ziemi za rentę zgłoszą się sami rolnicy, że indywidualnie podchodzą do poszczególnych gospodarstw, w których ziemia jest źle zagospodarowana. W Nowej Słupi w takich właśnie przypadkach podjęto energiczne działanie. Oto przykłady: we wsi Włochy, właścicielką gospodarstwa jest osoba mieszkająca stale w Kielcach. Grunty orne zamienione zostały na łąkę. Urząd Gminy wystosował do właścicielki pismo zobowiązujące przywrócić grunty do stanu pierwotnego. W innym przypadku poleca się spadkobiercom gospodarstw, aby jak najszybciej uregulowali stan posiadania. Nie obywa się bez kłopotów. 75-letniemu rolnikowi z Jeziorka, który posiada 5 ha ziemi i nie ma na nią następców zalecono, aby przekazał swoje gospodarstwo wnukowi. Dziadek nie jest jednak skory tak właśnie uczynić, choć sam nie daje rady uprawiać nawet części swojej ziemi. „Przeżyłem dwie wojny światowe — powiedział naczelnikom gminy — to i to, co wyście uchwalili przeżyję".

Jeszcze w innym przypadku Urząd Gminy zobowiązał się załatwić pracę kobiecie, która nie jest w stanie sama prowadzić gospodarstwa.

Tak wiele sposobów, jakimi gminy rozwiązują trudne sprawy związane z pełnym zagospodarowaniem ziemi — dowodzi, że temat traktowany jest już z takim zainteresowaniem na jakie zasługuje.

Przejęcie ziemi, to dopiero początek. Z chwilą powiększania się areału — powstają poważne kłopoty z racjonalnym jego zagospodarowaniem. Główną przeszkodą jest duże rozdrobnienie działek. Np. w gminie Chmielnik przejęte 878 ha ziemi znajduje się w 946 kawałkach... Można sobie wyobrazić marszrutę SKR-owskich ciągników, którymi trzeba uprawiać ponad 500 działek, składających się na 450-hektarowy ośrodek rolny chmielnickiej SKR.

A więc scalenie gruntów. Jest to jedyne wyjście z sytuacji i kolejny, ważny etap w całokształcie gospodarki ziemią. Z uwagą słuchałem jak na temat ten wypowiadali się geodeci podczas spotkania z I sekretarzem KW PZPR i wojewodą kieleckim. Geodeci byli jednomyślni co do tego, że do 1980 r. są w stanie objąć scaleniami około 100 tys. ha użytków rolnych. Już niebawem, ostatecznie zakończone zostaną uwłaszczenia, a więc większa liczba specjalistów będzie mogła przejść do robót scaleniowych. Słuszne jest założenie aby kumasować ziemię tylko w tych gminach, w których największe jej ilości zmieniają właścicieli. Geodeci twierdzą, że mogliby znacznie przyspieszyć swoje roboty, gdyby odciążono ich od wielu wstępnych czynności, które są w stanie wcześniej załatwić władze gminne i aktywa wiejski.

I jeszcze o jednym trzeba napisać. W całym kompleksie spraw związanych z gospodarowaniem ziemią jedynym kryterium oceny działania jest to, czy przejęta ziemia daje więcej produkcji niż przedtem. Przejmowanie ziemi przez państwo nie jest wyłącznie formą zmierzającą do tego. Ze wszech miar popierany jest obrót ziemią pomiędzy samymi rolnikami, są na ten cel uruchomione kredyty. Nic nie stoi na przeszkodzie aby dobre, wysoko produkcyjne gospodarstwa powiększały swój obszar. Mogą one liczyć na wydatną pomoc ze strony państwa.

Intensywne wykorzystanie każdego hektara ziemi oraz projekt ustawy o przejmowaniu i zagospodarowaniu nieruchomości rolnych były tematem obrad ostatniej sesji sejmowej oraz wystąpienia ministra rolnictwa — **K. Barcikowskiego.** Zapowiedziano wiele nowych z punktu widzenia prawnego form rozwiązań organizacyjnych — decyzji dotyczących właśnie gospodarki ziemią.

Już trwają przygotowania do powszechnego przeglądu gmin, którego głównym celem będzie ocena skuteczności działania gmin w zagospodarowaniu ziemi, w podnoszeniu produkcji roślinnej, w wykorzystaniu systemów melioracyjnych. Będzie to ważne przedsięwzięcie, w które zaangażowani zostaną najlepsi fachowcy w Ministerstwie Rolnictwa i urzędach wojewódzkich.

Ziemia to obszerny temat. I jej znaczenie ogromne. Dobrze, że coraz konkretniej i z coraz większą troską mówimy o ziemi, i coraz więcej robimy aby lepiej rodziła.

WŁ. KROGULEC

Skalbmierz i Koszyce przodują

Rośnie konto Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia

W okresie od 1 stycznia do 30 kwietnia br. na konto Wojewódzkiego Komitetu NFOZ w Kielcach wpłynęło ogółem 18.747 tys. zł (ponad 34 proc. planu rocznego). Jak wynika z analizy planu świadczeń na NFOZ **najwyższy wskaźnik jego wykonania uzyskano wśród członków zrzeszenia prywatnego handlu i usług (61,9 procent), natomiast najsłabsze wyniki uzyskano z wpływów z imprez kulturalnych, od związków twórczych i wolnych zawodów oraz młodzieży szkolnej.**

Wśród jednostek administracyjnych województwa kieleckiego najlepsze osiągnięcia w świadczeniach na NFOZ uzyskały gminy: **Skalbmierz** (103,6 proc. planu rocznego), **Koszyce** (70,2 proc.), **Bejsce** (69,6 proc.), **Kołaczkowice** (63,3 proc.). Natomiast w Kazimierzy Wielkiej; Działoszycach, Bodzentynie, Daleszycach, Mircu Opatowcu, Wielgusie, Wiślicy i Sitkówce ogólny plan zbiórki wykonano w granicach od 50 do 57 proc.

Słabe wyniki (20—25 proc.) uzyskały gminy i miasta: Końskie, Chmielnik, Brzezie, Ruda Maleniecka, Sędziszów, Słaboszów, Stopnica, Strawczyn, Szydłów i Imielno. Rażąco niskie efekty (9—20 proc.) uzyskały gminy: **Gnojno, Kije Małogoszcz, Miedziana Góra, Mniów, Słupia Konecka, Sobków, Solec i Tuczępy.**

Uzyskane efekty finansowe są wymownym świadectwem aktywności środowiskowych komitetów NFOZ oraz pracy aktywu społecznego. Okazuje się, że w wielu jeszcze środowiskach praca ta nie wygląda najlepiej, choć cele i idea NFOZ są powszechnie znane. Komentarz wydaje się zbyteczny. Wnioski bowiem nasuwają się same. W wielu miastach i gminach trzeba po prostu wziąć się solidnie do roboty.

Santa piva di Warka... miał zawołać nuncjusz papieski na łożu śmierci. I miał rację. Napój z Warki słynie z dobrej jakości, a o zakupy ubiegają się handlowcy z całego kraju.

Browar poleca piwo tylko w butelkach. W piwiarni, zlokalizowanej na terenie przedsiębiorstwa, pomyślano jednak o tradycyjnym rozwiązaniu. Piwo można próbować wprost z beczki.

Fot. A. Żuchowski

Prawa i obowiązki pracownika

Jak rozwiązywać spory?

Jeżeli ktoś jest niezadowolony z jakiejś decyzji w zakładzie pracy a jego dotyczącej, to co powinien robić, jak postąpić? Na ten właśnie temat rozmawiałem z autorytetem w tych sprawach w naszym województwie — prezesem Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych — **Włodzimierzem Tomynem.** Pytanie wcale nie jest takie wydumane, jak mogłoby się wydawać. Świadczą o tym listy do redakcji, a także telefony. Dowodzą one małej jeszcze znajomości Kodeksu Pracy oraz niedostatecznej informacji w samych zakładach pracy.

Warto przede wszystkim przypomnieć, że decyzje w zakresie spraw ludzkich, a więc praw i obowiązków pracowników, powinny w zasadzie być podejmowane kolegialnie. Dotyczy to przede wszystkim takich zagadnień jak czas pracy, wynagrodzenie, charakter i miejsce pracy. Kolektywnie to znaczy z udziałem upoważnionych do tego przedstawicieli organizacji politycznych, związków zawodowych. Dotyczy to wszystkich szczebli administracji zakładu.

Człowiek, który uważa, że jakaś decyzja jest niesłuszna, czy będzie ona dotyczyć brygady na przykład, czy też jego personalnie, ma prawo odwołania się ustnego lub pisemnego, do jednostki nadrzędnej. A więc członek brygady do mistrza, a członek grupy podlegającej mistrzowi do kierownika wydziału. Pracownik może też odwołać się bezpośrednio do dyrektora. Zakład pracy zaś obowiązany jest wyjaśnić pracownikowi czym się kierowano podejmując kwestionowaną decyzję oraz poinformować go co dalej może robić, gdy wyjaśnienia tę nie przekonają go.

Pracownik może też bezpośrednio zwrócić się do zakładowej komisji rozjemczej, która władna jest rozpatrywać sprawy o wynagrodzenie i inne świadczenia, urlopów, czasu pracy, uprawnień przysługujących kobietom i młodocianym, świadczeń w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. Podobne sprawy rozpatrują terenowe komisje rozjemcze, przy czym werdykty ich dotyczą pracowników, w których zakładach (poniżej 100 zatrudnionych) nie powołuje się zakładowych komisji rozjemczych oraz wszystkich osób zajmujących stanowiska kierownicze.

Jeżeli pracownika w dalszym ciągu nie zadowala decyzja jednej z komisji rozjemczych — zakładowej lub terenowej, wtedy ma prawo zaskarżyć tę decyzję w Okręgowym Sądzie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach, który działa na województwa: kieleckie i radomskie. Można więc powiedzieć, że zakładowe i terenowe komisje rozjemcze są pierwszą instancją, a drugą, ostateczną jest Okręgowy Sąd Pracy.

Warto o tym pamiętać, bo myląca jest nazwa trzeciego rodzaju komisji — komisji odwoławczych do spraw pracy. Nie są te komisje odwoławcze w stosunku do zakładowych i terenowych komisji rozjemczych, a rozpatrują sprawy, w pierwszej instancji, czyli pracownik odwołuje się do nich bezpośrednio, oczywiście po wyczerpaniu możliwości w zakładzie pracy. A więc pracownik odwołuje się do komisji odwoławczych od decyzji dyrektora jedynie w sprawach wypowiedzenia umowy o pracę, o przywrócenie do pracy lub o odszkodowanie w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem umowy o pracę. Komisje te rozpatrują także sprawy o odszkodowanie w związku z niewydaniem w terminie lub wydaniem niewłaściwego świadectwa pracy albo opinii. Komisje odwoławcze do spraw pracy w województwach kieleckim i radomskim mają swoje siedziby w Kielcach, Busku, Jędrzejowie, Miechowie, Ostrowcu, Starachowicach, Pińczowie, Radomiu, Grójcu, Kozienicach, Lipsku i w Przysusze.

Pracownik niezadowolony z decyzji komisji odwoławczej może decyzję tę zaskarżyć w Okręgowym Sądzie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach.

Trzeba jednak pamiętać, że Kodeks Pracy określa również termin odwołania się od wypowiedzenia umowy o pracę do komisji odwoławczej, który to termin nie może przekroczyć siedmiu dni od dnia wręczenia pisma z wymówieniem, a 14 dni od doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. Natomiast odwołanie od orzeczenia komisji rozjemczej lub komisji odwoławczej do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych winno nastąpić w ciągu 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia.

Od orzeczenia Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nie ma w zasadzie odwołania, ale Kodeks Pracy stanowi w art. 275: „Od prawomocnego orzeczenia komisji rozjemczej lub komisji odwoławczej do spraw pracy oraz sądu pracy i ubezpieczeń społecznych może być wniesiona rewizja nadzwyczajna, jeżeli orzeczenie rażąco narusza prawo lub interes Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

Rewizję nadzwyczajną do Sądu Najwyższego może wnieść minister pracy, płac i spraw socjalnych, minister sprawiedliwości, pierwszy prezes Sądu Najwyższego, prokurator generalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz Centralna Rada Związków Zawodowych.

O tej całej procedurze odwoływania się pracownika od decyzji lub orzeczeń, które uważa za błędne lub krzywdzące administracja powinna szczegółowo informować pracownika. Na szczegółowe pytania czytelników, zawarte w listach do redakcji, przysłane po pierwszym artykule o tej tematyce odpowiem w następnym odcinku z cyklu — prawa i obowiązki pracownika.

JERZY GŁĘBOCKI

TY — JA — NASZ DOM TY — JA — NASZ DOM

Dobry projekt = sukces

Firma jest już bardzo dobrze znana i ceniona nie tylko w kraju, ale i za granicą. Twórcy płaszczyków, kurtek, sukienek, pozostają anonimowi. Projektowanie w zakładzie konfekcjonującym odzież, takim jak „CORA", jest jednym z największych etapów produkcji. Atrakcyjny model podoba się wszystkim, bubel — zalega magazyny.

Przypuśćmy, że ma powstać komplet o charakterze sportowym. Napierw trzeba wybrać tkaninę. Na tego typu strój odpowiedni będzie szturks lub teksas, może być również tweed. Później powstaje rysunek. Zatwierdzony dostaje się do rąk modelarza, który przygotowuje formę. Trzecią osobą uczestniczącą w kreowaniu nowego wzoru ubrania jest krawiec. Tak w największym skrócie powstaje model, który musi być dopasowany do potrzeb społecznych i wymogów mody, musi odznaczać się prostotą formy i oryginalnością rozwiązania konstrukcyjnego.

W wydziale wzornictwa warszawskiej „CORY" pracują cztery projektantki. Trzy z nich związane są z zakładem od ładnych paru lat. Zaprojektowane przez nie ubiory niejednokrotnie zdobywały medale i nagrody na targach krajowych, zagranicznych oraz w różnego rodzaju imprezach, np. na Jarmarku Dominikańskim. Wśród nagrodzonych w konkursie dla plastyków projektantów, modelarzy i krawców, organizowanym co pół roku przez Zjednoczenie Przemysłu Odzieżowego, jest zawsze projektantka z „CORY". Tak było i ostatnio. Drugą i trzecią nagrodę za komplety o charakterze sportowym zdobyła Halina Siejewicz. W poprzednim półroczu nagrodę otrzymała Lucyna Cybulska za płaszcz damski z flauszu w kolorze bordo. W ciągu roku przygotowuje się około sto nowych modeli, z których — po selekcji tylko część zostaje zatwierdzona do seryjnej produkcji.

Dobry projekt trafiający w „dziesiątkę" społecznego zamówienia — to zapewniony sukces handlowy. Takich projektów powstaje w „CORZE" wiele.

Barbara Majewska

Na zdjęciu: modelka prezentuje komplet o charakterze sportowym, z tweedu, za który projektantka Halina Siejewicz (z lewej) zdobyła II nagrodę.

CAF — Matuszewski

Co na stół?

NALEŚNIKI BISZKOPTOWE Z SEREM. Na ciasto: 1,5 szklanki mąki, 3 jajka, mleka, szczypta soli. Na farsz: pół kg świeżego twarogu, 3 jajka, cukier waniliowy, 3 łyżki cukru pudru, kilka łyżek śmietanki lub mleka, tłuszcz do smażenia. Do polania bita śmietana lub do zapieczenia piana z 3 białek i 15 dkg cukru. Do garnka wsypać mąkę, wbić żółtka (białka do miseczki), wsypać sól i wlewać po trochu mleko, rozcierając, by nie było grudek. Gdy ciasto jest zupełnie gładkie i rzadkie — dodać sztywno ubitą pianę, po czym smażyć cienkie naleśniki. Przyrządzić ser, rozcierając go z żółtkami, cukrem i śmietanką lub mlekiem na gładką niezbyt gęstą masę. Naleśniki smarować serem i zwijać w ruloniki. Przed podaniem można obsmażyć lub podać nie obsmażone polane bitą śmietaną, względnie ułożyć w ogniotrwałym półmisku wysmarowanym masłem, posypać lekko cukrem, przykryć sztywno ubitą pianą z cukrem i zapiec na lekko rumiany kolor.

KROKIETY Z DROBIU LUB CIELĘCINY. Z resztek upieczonej cielęciny lub drobiu obieramy mięso i siekamy dość drobno. Sporządzamy zasmażkę z łyżki masła i mąki, rozprowadzamy ją rosołem, 3 żółtkami i śmietaną. Łączymy mięso z zasmażką i uduszonymi pieczarkami, przyprawiamy do smaku solą i pieprzem. Gdy masa przestygnie, formujemy z niej zgrabne okrągłe waleczki, maczamy je w jajku, obtaczamy w tartej bułce i smażymy na złoty kolor. Krokiety układamy na półmisku, przybieramy „zielonym" i podajemy z sosem, ewentualnie z barszczykiem lub bukanem.

PRZEKŁADANIEC BUDYNIOWY. 1/4 kostki margaryny (rozpuszczonej), po pół szklanki cukru i śmietany (kwaśnej), 3 całe jajka, około pół kg mąki, 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia, aromat — wanilia lub otarta skórka z cytryny, 6 budyniów o smaku waniliowym lub kakaowym, litr mleka (do budyniów). Przyrządzić ciasto podobne do kruchego: do mąki zmieszanej z proszkiem dodać zmieszane razem — margarynę, cukier, jajka i śmietanę. Wyrobić ciasto i podzielić na 3 części. Upiec kolejno w piekarniku 3 jednakowej wielkości placki (można na denku od tortownicy). Ugotować budyń z 6 paczek wg przepisu na opakowaniu. Gorącym smarować placki, układając jeden na drugim. Wierzch posmarować również, obsypać pokruszonymi herbatnikami. Przykryć deseczką obciążoną słoikiem z wodą. Nazajutrz krajać ukośnie ciasteczka.

WŁADEK

Redagują EWA i ADAM KOWALSCY
Na podstawie materiałów „Wohnen", „Ty i Ja", „Smacznie, sprawnie, zdrowo", „Panoramy".

◆ czytelnicy ◆ redakcja ◆ czytelnicy

Ważny element polityki socjalnej

Około 70 proc. pracowników gospodarki uspołecznionej przysługują już urlopy wypoczynkowe w wymiarze 26 lub więcej dni roboczych. Jeszcze w 1970 roku z wczasów korzystało niespełna 2,2 mln osób, a obecnie liczba ta dochodzi do 4 mln. Mimo to, a może częściowo właśnie dlatego — bo postęp rodzi nowe aspiracje — zapotrzebowanie na wczasy, nacisk społeczny na różne formy wypoczynku zorganizowanego, są nadal odczuwalne.

Zakłady pracy przeznaczyły na ten cel w ub. r. 6,4 mld zł ze swoich funduszów socjalnych. Te fundusze, od dwóch lat już powszechne i co roku wyższe, przyczyniły się do rozszerzenia możliwości wypoczynku załóg, a zarazem stały się szansą na prowadzenie planowej działalności na tym polu. Zdał również egzamin nowy system finansowania wczasów: scalenie w fundusz socjalnym rozproszonych przedtem środków przeznaczonych na ten sam cel oraz wprowadzenie zasady, że zakładowy fundusz socjalny jest jedynym źródłem finansowania wypoczynku pracowników i ich rodzin. Dzięki temu wzrosła rola zakładów jako organizatorów tej ważnej dziedziny działalności socjalnej.

To rola zobowiązuje do działania efektywnego i zgodnego z oczekiwaniami społecznymi. Tym czasem nadal jeszcze w organizacji wypoczynku dominuje stary model z okresu szybkiego, ale i żywiołowego rozwoju wczasów zakładowych. Pozostałością tego okresu są liczne ośrodki zakładowe, niestety w zdecydowanej większości o charakterze sezonowym.

W ośrodkach zakładowych, które dysponują 70 proc. tzw. bazy wczasowej, w miesiącach zimowych wykorzystuje się tylko 12 proc. miejsc, podczas gdy w domach FWP — 48 proc. Sezonowość — to jeden z powodów nie zaspokojonego w pełni popytu na wczasy, po które w lipcu i sierpniu ustawia się szczególnie długa kolejka. Wynika to po części również z niedostatków planowania urlopów w zakładach. A zatem modernizacja przynajmniej części ośrodków i przystosowanie ich do użytku w ciągu całego roku — to jedna z możliwości rozładowania sezonowego spiętrzenia oczekujących na wczasy. Partnerami zakładów w dążeniu do tego celu powinny być takie miejscowości wczasowe, które już przed i po sezonie straszą niejednokrotnie pustką usługową i rozrywkową, co nikogo nie zachęca do przyjazdów w „nietypowym" okresie.

W ub. r. nastąpił dalszy postęp w wymianie miejsc wczasowych między zakładami. Również i w tym roku powstały już „banki rezerw wczasowych" FWP oraz innych instytucji, organizacji. Proces ten jednak postępuje zbyt wolno. Tymczasem — pisze dziennikarz PAP red. Romana Kalecka — nie możemy sobie już pozwolić na luksus częściowo tylko wykorzystanych ośrodków zakładowych, nieraz nawet w pełni lata, podczas gdy w sąsiednich zakładach pracownicy nie mogą uzyskać skierowania na wczasy. Dlatego m.in w opinii CRZZ, oddawanie nie wykorzystanych miejsc do rozprowadzenia kanałem powszechnym musi się stać w br. obowiązującą zasadą. Rozpatrywane są przy tym propozycje wprowadzenia dodatkowych korzyści dla zakładów ze sprzedaży wolnych miejsc.

Odpowiedzialność zakładów za organizację wypoczynku pracujących — to również świadomość nowych potrzeb społecznych w tej dziedzinie i umiejętność wychodzenia im naprzeciw. Dotychczas w ofercie zakładowej dominowały tradycyjne wczasy 14-dniowe o programie niewiele się różniącym od tych sprzed lat. Tymczasem wraz ze wzrostem wykształcenia i zamożności społeczeństwa różnią się sposoby spędzania urlopów. Coraz więcej ludzi wybiera wypoczynek aktywny, połączony z krajoznawstwem. Coraz więcej pracowników potrafi samodzielnie organizować wakacje sobie i swoim rodzinom, brakuje im np. tylko sprzętu turystycznego. Warto więc pomyśleć, w jaki sposób można dopomóc pracownikom w umożliwianiu ich indywidualnych wyobrażeń o dobrym urlopie. Jak pokazuje przykład niektórych zakładów, również i w tej sprawie fundusz socjalny okazuje się bardzo pomocny.

(PAP)

KĄCIK RENCISTY

ROMAN PARDAŁA, zam. w MIERZYNIE, pobiera kolejową rentę wg drugiej grupy inwalidów. Ogółem przepracował ponad 25 lat, a obecnie ma 56 lat. Czytelnika interesuje, czy w tych warunkach może otrzymać emeryturę, a jeśli tak, dokąd w tej sprawie powinien się udać.

WYJAŚNIAMY: Na podstawie ustawy z dnia 23.I.1968 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin (Dz. U. Nr 3, poz. 10), kolejowa emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnił łącznie trzy warunki. Po pierwsze przebył wymagany okres zatrudnienia na kolei, który wynosi dla mężczyzny 25 lat, a dla kobiety 20 lat. Po drugie osiągnął wiek emerytalny, który ustalono dla mężczyzny na 60 lat, a dla kobiety 55 lat. Po trzecie wymaga się aby wiek emerytalny pracownik osiągnął w okresie zatrudnienia na kolei lub w okresie równorzędnym, albo w ciągu 2 lat po upływie tych okresów.

Kolejowa renta inwalidzka, na wniosek zainteresowanego ulega zamianie na kolejową emeryturę, jeżeli rencista ma wymagany okres zatrudnienia i osiągnął wiek emerytalny.

Radzimy w tej sprawie zasięgnąć informacji w organie rentowym, który przyznał rentę inwalidzką. Nazwę i adres można przepisać z pieczęci nagłówkowej zamieszczonej w decyzji.

RYSZARD CHLEWICKI, zam. w KIELCACH, chcąc dokonać zakupu poza kolejnością, okazał w sklepie legitymację ZUS. Sprzedawca stwierdził, że nie ma do tego uprawnień, ponieważ jest to legitymacja rencisty, a nie inwalidy. Czytelnik pyta jaki dokument należy okazać, aby można było skorzystać z przywileju zakupów bez kolejki.

ODPOWIADAMY: Zgodnie z wytycznymi, personel sklepów powinien w pierwszej kolejności obsłużyć: inwalidów, kobiety ciężarne, kobiety z dzieckiem na ręku, kaleki, starców i inne osoby o ograniczonej zdolności poruszania się. Inwalida powinien okazać dokument stwierdzający inwalidztwo. Wydana przez ZUS legitymacja uprawniająca do świadczeń leczniczych jest dowodem przyznania emerytury lub renty, a okazana wraz z odcinkiem przekazu pocztowego stanowi potwierdzenie, że osoba ta pobiera świadczenie.

W przypadku gdy personel sklepu zażąda dowodu inwalidztwa, zainteresowany może okazać decyzję przyznającą rentę inwalidzką albo orzeczenie komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. W dokumentach tych znajduje się określenie do jakiej grupy i z jakich przyczyn osoba ta jest zaliczona.

KAZIMIERZ W. z SANDOMIERZA, ma zamiar zgłosić wniosek o pogorszeniu stanu zdrowia. Czytelnik pyta dokąd zgłosić podanie.

ODPOWIADAMY: Dla mieszkańców woj. tarnobrzeskiego właściwym do załatwiania wszelkich spraw związanych z ubezpieczeniem społecznym (w tym emerytur i rent) jest Oddział ZUS w Opatowie, pl. Obrońców Pokoju 8, kod 27-500, numer tel. 442.

A. G.

Dla uczących się

1001 możliwości

Otrzymałem kilkanaście listów z pytaniami dotyczącymi zasad kierowania do szkół dla pracujących oraz ulg i świadczeń przysługujących uczącym się i pracującym. Ponieważ pytań i wątpliwości jest sporo, odpowiadam na nie „grupowo", sądząc, że wyjaśnienia zainteresują również innych czytelników.

Sprawa podstawowa: **stronę formalno-prawną młodzieży pracującej i uczącej się reguluje uchwała Rady Ministrów z dnia 23 marca 1973 roku (Monitor Polski nr 18 z 1973 r.).**

A teraz kilka słów komentarza. Na gruncie obowiązujących przepisów wykształciła się zasada, że młodociany pracownik, a więc taki, który nie ukończył 18 lat życia, powinien się dokształcać, chyba że już wcześniej zdobył kwalifikacje zawodowe przez naukę w szkole. W takiej sytuacji pracujący, który chce podjąć dalszą naukę i korzystać z przysługujących mu ulg i świadczeń, musi uzyskać skierowanie z zakładu pracy. Przepisy nie zabraniają wprawdzie podjęcia nauki bez skierowania, ale wówczas uczniowie nie mają prawa do ulg i świadczeń.

Skierowań udziela się przede wszystkim ludziom zdolnym i wyróżniającym się w pracy. Wymagany jest także odpowiedni okres zatrudnienia, a mianowicie rok w przypadku kierowania do szkoły średniej, a dwa lata w razie kierowania na studia wyższe. Pierwszeństwo mają pracownicy, którzy na podstawie odrębnych przepisów zobowiązani są do uzupełnienia wykształcenia. Skierowanie wydaje zakład pracy, w oparciu o opinię rady zakładowej, organizacji młodzieżowej itp.

Skierowanie do szkoły nakłada obowiązki i na pracodawcę, i na ucznia. Ten ostatni nie może usprawiedliwiać nauką zaniedbywania obowiązków pracowniczych. Zobowiązany jest do corocznego przedstawiania w zakładzie świadectwa stwierdzającego zaliczenie roku. Natomiast dyrekcja przedsiębiorstwa, w którym obowiązuje system zmianowy powinna tak ustalić harmonogram pracy uczących się aby nie kolidował z obowiązkowymi zajęciami w szkole.

Wymiar urlopu na udział w obowiązkowych zajęciach szkolnych uzależniony jest od typu szkoły i roku nauki. W średnich szkołach zaocznych oraz w zaocznych szkołach zawodowych wynosi on 12 dni roboczych w każdym roku szkolnym. Pracownikom, którzy otrzymali średnią ocen co najmniej 3,6 przysługuje zwiększony wymiar urlopu w następnym roku o jeden dzień. Natomiast uczniom średnich szkół wieczorowych przysługuje 6 dni roboczych urlopu szkoleniowego. W przypadku przystąpienia do egzaminu dojrzałości lub egzaminu dyplomowego — pracownik powinien otrzymać łącznie 12 wolnych dni roboczych.

Na zakończenie adresy szkół, o które prosza czytelnicy:

WOJCIECH MASTALEREK. **Radom.** Teoretycznie i praktycznie istnieje możliwość rozpoczęcia nauki w interesującej pana szkole. Musi pan jednak skontaktować się z działem kadr Komendy Wojewódzkiej MO w Radomiu.

MONIKA KUMAŃ. **Ostrowiec.** Kierunek geodezja jest m.in.: w Policealnym Studium Budowlanym w Bydgoszczy, ul. Pesiaczniego 18, Policealnych Studiach Zawodowych w: Katowicach-Dąbrówce, ul. Techników 9 (internat), Krakowie, ul. Łobzowska 22, Poznaniu, ul. Świerczewskiego 6 (internat), Rzeszowie, ul. Torawskiego 4, Szczecinie, ul. Uniślawy 32/33, Łodzi, ul. Skrzydlata 15. Natomiast kierunek protetyka dentystyczna jest m.in. w Medycznych Studiach Zawodowych w: Koszalinie ul. Świerczewskiego 10, Krakowie, ul. Kapucyńska 4, Łodzi, ul. Piotrkowska 114, Katowicach ul. Gliwicka 276.

STANISŁAW P. z radomskiego. Policealnych szkół zawodowych o kierunku budownictwa jest w kraju około 20. M.in. w Radomiu, ul. Kościuszki 7, w Kielcach, ul. Zgoda 31.

Po naszych publikacjach

USZKODZONĄ WERSALKĘ WYMIENIONO NA NOWĄ

W związku z notatką w rubryce „Z listów do redakcji" (z dnia 11 maja br.), dotyczącą nie załatwionej reklamacji na wersalkę zakupioną przez ob. Zofię Martynowską w sklepie WSS nr 9 w Ostrowcu, otrzymaliśmy wyjaśnienie prezesa Spółdzielni Pracy (Zakłady Meblarskie) w Kielcach. Pisze on:

„Zgodnie z obowiązującymi przepisami i istniejącą umową pomiędzy spółdzielnią a handlem, reklamację Ob. Zofii Martynowskiej winien przyjąć sklep WSS i sprawę niezwłocznie przekazać do realizacji naszej spółdzielni. Faktem jest, że reklamacja taka nie wpłynęła w ogóle do naszej spółdzielni. Nie wiemy na jakiej podstawie sklep WSS, który nie dopełnił ze swej strony obowiązku przyjęcia reklamacji i nadania jej biegu — uprzedził klientkę o rzekomych „trudnościach" w załatwianiu naprawy wersalki. Wina naszej spółdzielni leży natomiast w opieszałym załatwieniu pisma z jakim ob. Martynowska zwróciła się do naszej spółdzielni 27.II. 1976 r. Za fakt ten wyciągnięto w stosunku do odpowiedzialnego pracownika sankcję dyscyplinarną.

Jednocześnie informuję, że w dniu 13 maja br. wymieniono klientce wersalkę uszkodzoną na nową".

OD REDAKCJI. Potwierdziło się nasze stwierdzenie, że w tej sprawie było dwóch winowajców — sklep WSS nr 9 w Ostrowcu i spółdzielcze Kieleckie Zakłady Meblarskie. Zarząd Spółdzielni Pracy zareagował i szybko załatwił reklamację zgłoszoną przez naszą czytelniczkę. A jakie wnioski wyciągnął z tej sprawy Zarząd WSS w Kielcach w stosunku do kierownictwa podległego mu sklepu?

Skargi, prośby — z różnych stron

Nie marnujcie czasu przeznaczonego na pracę

Zwracam się do redakcji z prośbą o interwencję w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej. Chodzi o niepunktualne kursowanie autobusów linii nr 1 w **Skarżysku Kamiennej**, a konkretnie na trasie: osiedle Milica — Oleśnica w godzinach 6.25—6.45 gdy kilkadziesiąt osób musi dojeżdżać do swoich zakładów pracy, m.in. do: „Benzyluu", „Predom-Mesko", „Kamiennej" itd. i zaczynać pracę punktualnie o godz. 7. Autobusy na tej linii spóźniają się po 15—20 minut, narażając nas na kłopoty, a co gorsza na opóźnienie rozpoczęcia produkcji w tych zakładach. Nasilenie niepunktualności autobusów komunikacji miejskiej notujemy od 11 maja br.

Piszę w imieniu wielu pasażerów uważając, że nie ma potrzeby zbierania podpisów wszystkich zainteresowanych, a troszczących się o to, żeby czas przeznaczony na efektywną pracę nie był marnowany przez pracowników skarżyskiej placówki WPKM. Nasz czas tracony na przystankach komunikacji miejskiej nikomu nie przynosi korzyści. Niechże o tym pamięta dyrekcja WPKM i zarządzi zmianę.

ZYGMUNT JANISZEWSKI
Skarżysko

Telefon niby jest...

Jestem mieszkańcem wsi **Huta Nowa**, odległej o 3 km od poczty w Bielinach (woj. kieleckie). Jest u nas telefon, z którego w pilnych przypadkach korzysta wielu ludzi, ale tylko w porze dziennej, ponieważ zainstalowany jest on w budynku szkolnym. W porze nocnej nie ma tam dostępu, jakkolwiek mieszka w tej szkole kierownik. Zajmuje pomieszczenia na piętrze, więc trudno go w każdej sytuacji zerwać z łóżka, żeby otworzył drzwi i umożliwił dostęp do aparatu zainstalowanego na parterze. Woźny mieszka poza szkołą... i nie posiada klucza do drzwi szkolnych. Zdarza się więc, że nawet pogotowia ratunkowego nie można przywołać, gdy zajdzie potrzeba. Czy nie można tego problemu rozwiązać inaczej? Gdyby klucz od drzwi na parterze szkoły miał również woźny, łatwiej byłoby nawiązać kontakt telefoniczny z pogotowiem ratunkowym, lekarzem weterynarii czy strażą pożarną, jeśli zajdzie potrzeba. Podsuńcie tę propozycję kierownictwu szkoły.

ANTONI KOPACZ
Huta Nowa

Najprościej... wycofać autobusy

Od szeregu lat kursowały autobusy PKS na trasie **Busko — Stopnica** (przez Widuchową — Kuchary), siedemnaście razy dziennie przewożąc pasażerów do pracy w Busku, Stopnicy i w odwrotnym kierunku. Szczególnie ważne były dla nas autobusy robotnicze o godz. 5.35 i 15.15, mające przyczepę, zabierające dużo osób. Na początku kwietnia zakładów i instytucji dojeżdżający ze wsi: Skrobaczów, Kucharów, Szczytnik, Strzałkowa i pobliskich przysiółków muszą teraz chodzić 5—6 km do Ruczynowa, aby dostać się do autobusów umożliwiających im dotarcie do pracy. Jest to bardzo kłopotliwe i wiele osób zaczyna myśleć o rezygnacji z pracy w zakładach przemysłowych. A chyba dyrekcji PKS, jak i kierownictwu Rejonu Dróg Publicznych też powinno zależeć na sprawnej działalności przedsiębiorstw usytuowanych w dużych miejscowościach, a odczuwających brak kadr pracowniczych.

Prosimy wspomniane dyrekcje (PKS i RDP), żeby za pośrednictwem gazety złożyły wyjaśnienie, kiedy autobusy na trasie Busko — Stopnica zaczną ponownie kursować.

CZYTELNICY
ok. 40 podpisów

OD REDAKCJI: Tak w Hucie ze Skarżyska, jak i w tym powyżej, przejawia się troska pasażerów dojeżdżających do pracy autobusami WPKM i PKS — nie tyle o likwidację przyczyn własnej niewygody, ile o zadania produkcyjne i usługowe ich macierzystych zakładów i instytucji. Autorzy listów zdają sobie sprawę, że ich niepunktualność przynosi szkodę gospodarce narodowej. Dlaczego niektóre osoby z przedsiębiorstw komunikacyjnych (lub RDP) inaczej widzą ten problem? Gdzie, jak gdzie, ale w WPKM, w PKS i PKP niezbędna jest szczególna troska o punktualne wykonywanie powierzonych im obowiązków, ponieważ od tego zależy również punktualne rozpoczynanie pracy przez tysiące ludzi dojeżdżających do swoich zakładów produkcyjnych i innych. Trzeba więc cenić czas i nie marnować go bez pożytku.

Słowa uznania dla młodzieży

Poważnym problemem było tej wiosny zalesienie gruntów w rejonie Leśnictwa Cmińsk, ponieważ brakowało rąk do pracy. I oto młodzież z kół Socjalistycznego Związku Młodzieży Polskiej w Bobrzy i Przyjmo przyszła z pomocą państwowej służbie leśnej. Zalesiła 1 ha 20 arów obszaru przeznaczonego pod młody drzewostan. Na ręce przewodniczących tych kół — Mariana Relidzyńskiego i Jana Prusa składam serdeczne podziękowanie uczestnikom tego czynu społecznego.

KAZIMIERZ STACHERA
gajowy z Leśnictwa Cmińsk
Nadleśnictwo Kielce

ekonomika — technika — ekonomika — technika — ekonomika — technika — ekonomika

Jeśli chcemy — potrafimy!

Najlepsi w kraju

Pracę rąk zastąpiły nowoczesne koparki o których sprawność dba brygada Adama Derszniaka, od 28 lat pracującego w kamieniołomie w Górkach Szczukowskich. Fot. Al. Piekarski

Udokumentowali to sześciokrotnym zwycięstwem we współzawodnictwie, tylko 2 razy wyprzedziły ich Katowice. Po zdobytym na własność jednym proporcu przechodnim Zarządu Głównego Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców oraz Centralnego Zarządu Dróg Publicznych, mają ambicję zatrzymać na własność drugi.

Autorem tego sukcesu jest załoga kieleckiego Rejonu Eksploatacji Kamienia. Przypadające w tym roku 20-lecie istnienia zakładu uczciła jeszcze jednym osiągnięciem — stając na czele najlepszych w kraju we współzawodnictwie w roku ubiegłym.

Pierwsze lata działalności rejonu, to ciężka praca trzystu górników i skalników, dobywających kamień w trzech kamieniołomach. Podstawowymi narzędziami były wówczas mocne ręce, kilof, młot i widły, taczki, wózki kolebowe do prymitywnego ręcznego transportu, a roczny efekt ich pracy, to 100 tys. ton kamienia.

W ubiegłym roku wpisali się na listę milionerów, dostarczając ponad jedną trzecią krajowego wydobycia kamienia. Przy podwojeniu załogi powiększyli produkcję dziesięciokrotnie. Niegdyś górnicy strzałowi, a wśród nich jubilaci: **Adam Deszniak, Antoni Goraj, Stefan Jakubowski, Antoni Kot, Henryk Syska, Karol Sieradzan, Antoni Mróz, Tadeusz Kulak, Stanisław Kowalczyk** — są dziś wiertaczami strzałowymi, operatorami nowoczesnych urządzeń wydobywczych i przeróbczych.

Jest to potężny zakład. W siedmiu kamieniołomach wydobywa się obecnie ponad milion ton grysów, kruszywa i tłuczenia. Drogowcy budują z nich szosy w województwach: warszawskim, rzeszowskim, łódzkim, częstochowskim, a przede wszystkim na Kielecczyźnie i w woj. radomskim.

Załoga REK systematycznie przekracza swoje zadania. O zrealizowaniu planu minionej 5-latki zameldowała już na początku czerwca roku ubiegłego i dostarczyła dodatkowo gospodarce narodowej 600 tys. ton kamienia, wartości 60 mln złotych.

Nie sposób nie powiedzieć o niewielkiej grupie budowlanych w zakładzie. Zespół liczący około 50 osób wykonał wszystkie roboty modernizacyjne. Wybudował zaplecze socjalne dla pracowników kamieniołomów, wzniósł dwa ośmiorodzinne domy dla załogi. Dzięki nim **Piekoszów i Górki Szczukowskie** mają domy nauczyciela, a wieś **Mójcza** — szkołę. Brygady te wybudowały także dla kieleckich drogowców jedyny zakład w kraju, który podjął antyimportową produkcję stalowych barier drogowych.

Czują się także blisko związani ze środowiskiem. Wszystkie inicjatywy, czyny społeczne podejmują na rzecz pobliskich gmin. Corocznie dostarczają bezpłatnie tysiące ton kamienia na budowę wiejskich dróg, wspomagają transportem.

Ale to nie wszystko czym może pochwalić się załoga tego zakładu. Dyrektor kieleckiego REK — **Wacław Rzeźnik** powiedział: — W najbliższych latach zamierzamy zwiększyć produkcję. Opracowaliśmy program dalszej modernizacji ciągów technologicznych. Przy nakładzie ok. 17 mln złotych, w trzech kamieniołomach: Ptaszniku, Głuchowcu i Celinach, powiększymy wydobycie kamienia o 600 tys. ton.

K. DOMAGAŁA

Trzeba wywiercić w skale ponad 20-metrowej długości otwór potrzebny do załadunku materiału wybuchowego. Jest to codzienny trud długoletnich wiertaczy strzałowych: Karola Drożdża, Antoniego Goraja i Tadeusza Kulaka. Fot. Al. Piekarski

Czytelnik pisze: „...Konfrontując optymistyczne wieści (przekazywane przez środki masowego przekazu) ze smutną rzeczywistością kielecką na polu usług motoryzacyjnych chce się po prostu zawołać: kiedy wreszcie będziemy mogli naprawiać pojazdy w dobrze do tego przygotowanych warsztatach i kiedy tych warsztatów będzie tyle, ile trzeba?

CO BĘDZIE gdy zwyciężymy?

Niestety, czytelnik ma rację, czego dowodzą oczywiste fakty. Wiadomo na przykład, że w tym roku nie będzie rozpoczęta budowa centrum usługowo-handlowego „Polmozbytu” w Niewachlowie. Po prostu w województwie coś tu przeoczono, bo we właściwym czasie takie inwestycje poczyniono w kilkunastu innych województwach, że wspomnę tylko o Tarnobrzegu, Rzeszowie, Lublinie, i Łodzi. Dwie stacje tzw. trasowe, czyli przydrożne będą wybudowane w Kielcach i Radomiu dopiero w przyszłym roku. Dobre i to. Tyle i takich mamy wizji tu przyszłościowych.

Dzień dzisiejszy natomiast jest wyjątkowo nieprzychylny dla zmotoryzowanych — o byłym TOS nie piszę, sprawa jest bowiem znana wyjątkowo dobrze. Stacja Obsługi PZM przy ul. Nowotki robi bokami — nie przybyło tam ani jednego dodatkowego stanowiska pracy. Kiedy budowano tę SO, sytuacja w usługach była lepsza, bo istniała jakaś nadzieja na rozbudowę. Z tą myślą kupiono zresztą automatyczną myjnię (kilka lat stoi nie rozpakowana). Stacja obsługi „Polmozbytu” przy ul. Rewolucji Październikowej jest w pewnym sensie symbolem naszej drogi ku rozkwitowi motoryzacji w Kielcach, jako coś w rodzaju skrzyżowania skansenu z muzeum techniki w Sielpi. Ale, gdyby jej nie było...?

Zostaje rzemiosło. Niestety, na tym polu trup zaczyna słać się gęsty. Znany blacharz karoseryjny, Leopold Burak, z ul. Składowej musi likwidować swój zakład z powodu budowy dworca PKS, czyli siły wyższej, natomiast Kazimierz Burak odprawił 3 czeladników i paru uczniów. Pan Snoch w Piekoszowie, jedyny specjalista od resorów nie dostaje przydziału stali, pracuje na zapasach resorów do „warszaw”, które teraz muszą pasować do „fiatów”. Na zakładzie wulkanizacyjnym wisi jakaś kartka z nabazgranym długopisem tekstem, z którego można wydedukować, że najbliższy czynny zakład wulkanizacyjny znajduje się w Radomiu.

Coś się w naszym rachunku nie zgadza: z jednej strony nowe inwestycje wyraźnie się opóźniają, z drugiej — nie umiemy zachęcić naszego rzemiosła, które w krytycznej sytuacji powinno łagodzić ostry deficyt usług motoryzacyjnych. Wydaje się, że z wszystkimi na razie nie powinniśmy walczyć. W przypadku zwycięstwa (będącego tuż, tuż), zostaniemy na placu boju sami.

Jest zrozumiałe, że prywatnym warsztatom z wielu przyczyn nie zostanie powierzony status gwaranta. Za mało tam kwalifikacji, urządzeń, części zamiennych, ale wymiana zderzaka, wyklepanie błotnika lub drzwi, nie było nigdy zadaniem ponad siły dla uczciwego rzemieślnika. Podkreślam jeszcze raz: uczciwego, zarejestrowanego, płacącego regularnie podatki, posługującego się szyldem i pieczątką. Tymczasem, zgodnie z zasadą natury nie lubiącej próżni — pojawiają się zastępy lewych rzemieślników, podejmujących się każdego zadania, niestety za każde, tzn. duże pieniądze. Oni nie boją się domiarów, gwiżdżą na podatki i czasem straszliwie potrafią spartolić robotę, a do tego całkowicie bezkarnie. Zresztą, co takiemu zrobić, przecież chciał dobrze, wykazał tyle dobrej woli...

Z drugiej zaś strony nie powinno się szukać ratunku wyłącznie w rzemiośle. Kto zabrania spółdzielczości, przemysłowi terenowemu, „Polmozbytowi” wreszcie przechwycić ten strumień pieniędzy, płynący z prywatnych kieszeni? Przeciętny klient chce mieć pewność, że gdzieś może sobie kupić usługę za swoje pieniądze. Obojętnie gdzie, byle legalnie i rzetelnie

Można ciągnąć ten wywód w nieskończoność, ale rozsądniej będzie zastanowić się nad wyjściem z zaułka do jakiego zostaliśmy zapędzeni. Logiczna wydaje się propozycja dokonania bilansu potrzeb i możliwości ich zaspokojenia w obecnej sytuacji usługowej panującej w branży motoryzacyjnej. Wnioski nasuną się same. Oby jak najrychlej.

WIESŁAW BARAŃSKI

Niewiadowski „Predom-Prespol”

Zakłady Przemysłu Precyzyjnego „Predom-Prespol” w Niewiadowie są znanym w naszym kraju producentem przyczep campingowych — samochodowych typu N-126a i N-126b dla użytkowników polskich i zagranicznych. W tym roku zakład w Niewiadowie przygotuje 5500 przyczep, z czego 30 procent przeznaczy się na eksport, głównie do Francji, Włoch, Norwegii, a także Finlandii, Austrii i Szwajcarii. Cieszą się one dobrą opinią: są wygodne, można je przystosować do różnych typów pojazdów, nawet małolitrażowych.

Amatorów na przyczepy systematycznie przybywa. Dzięki nim wielu miłośników motoryzacji i wycieczek turystycznych pozbywa się kłopotów związanych z załatwianiem noclegów w przeładowanych miejscowościach turystycznych.

Coraz więcej przyczep spotkać więc można na naszych drogach i campingach. Polscy turyści doceniają walory tego typu podróżowania i wypoczynku.

Duże zapotrzebowanie na przyczepy campingowe rynku krajowego i eksportowego stawia przed zakładem zwiększenie zadań produkcyjnych. W trakcie budowy jest nowa hala produkcyjna oraz obiekty pomocnicze. Po oddaniu ich do eksploatacji „Predom” w Niewiadowie kilkakrotnie powiększy produkcję. Możliwe wtedy będzie wytwarzanie bardziej funkcjonalnych egzemplarzy. Próby eksploatacyjne przechodzi obecnie przyczepa N-132, przeznaczona do holowania przez samochody o pojemności silnika powyżej 1500 ccm. Po odpowiednich sprawdzianach przyczepa ta wejdzie do produkcji. Planuje się, że jeszcze w tym roku wykona się ich w zakładzie kilkaset sztuk.

„Predom-Prespol” w Niewiadowie jest także znanym producentem mechanicznych urządzeń gospodarstwa domowego. Stąd pochodzą między innymi młynki do kawy, miksery, roboty kuchenne i inne, np... łodzie motorowe, zaopatrzone od razu w wózki do ich transportu. Przygotowywane one są w kilku wersjach, podobnie jak kajaki — tu również produkowane.

H. ŚWIERZBIŃSKA

Więcej uprawnień — więcej obowiązków

W czasie spotkania z mistrzami w FSO na Żeraniu premier Piotr Jaroszewicz powiedział: „...umocnienie pozycji mistrza staje się doniosłą sprawą polityczną. Jest to zadanie, którego będziemy musieli pilnować nieustannie...”.

Warto przypomnieć podstawowe tematy i niektóre wnioski sformułowane podczas mistrzowskich spotkań. W Hucie im. M. Nowotki zgłoszono propozycję utworzenia rady mistrzów, która pośredniczyłaby w wymianie doświadczeń. Do jej kompetencji należałoby m.in. dokonanie gruntownej analizy sytuacji mistrza w zakładzie, jak również organizowanie okresowych spotkań mistrzów. Mówiono także wiele na temat umiejętnego wykorzystania zwiększonych uprawnień mistrzowskich dla realizacji zadań gospodarczych, zwłaszcza uruchomienia rezerw ujawnionych w czasie ostatniego przeglądu. W dyskusji mistrzowie wiele uwagi poświęcili sprawie wychowania swoich następców, przystosowania młodych pracowników do wymagań obowiązujących w hucie. Następne spotkanie mistrzów, tym razem pod nazwą seminarium odbędzie się już w czerwcu.

Konieczność organizowania systematycznych spotkań z mistrzami i brygadzistami była również jednym z wniosków postawionych na naradzie w Ostrowieckim Przedsiębiorstwie Budownictwa Ogólnego. Po dyskusji ustalono, że ze względu na charakter produkcji i organizacji pracy (dużo placów budowy), narady takie powinny odbywać się nie rzadziej niż raz w miesiącu.

Te same próby czekają mistrzów „Wólczanki”. Na naradzie, w której wzięli udział mistrzowie ze wszystkich zakładów, podległych Zjednoczeniu „Wólczanki”, podkreślono wagę podnoszenia kwalifikacji przez średni dozór techniczny, upowszechnienia we wszystkich zakładach doświadczeń „Wólczanki II” w Ostrowcu. Mówiąc o autorytecie mistrza, dyskutanci zwracali uwagę, że pracownicy oczekują od niego nie tylko pomocy w pracy, ale także w trudnych sprawach osobistych. Mistrz jest tym przedstawicielem kierownictwa przedsiębiorstwa, do którego droga jest najkrótsza, którego pracownicy najbardziej znają. Spełnienie tych oczekiwań jest jednym z warunków budowania autorytetu. Podkreślono jednocześnie potrzebę rozszerzania kompetencji mistrza, aby coraz więcej spraw mógł załatwić sam, a coraz mniej zgłaszać do załatwienia.

Mistrzowie otrzymali nowe uprawnienia, doszły im jednak nowe obowiązki. Stąd potrzeba konsultacji i wymiany doświadczeń. Jedno nie ulega wątpliwości, mistrzowie muszą przystosować się do nowej roli, jaką wyznacza im współczesny zakład przemysłowy.

JÓZEF KILIANEK

Około pół miliona specjalistów — elektromechaników, ślusarzy narzędziowych bednarzy, stolarzy itd. — opuściło już Zakład Doskonalenia Zawodowego w Warszawie, który w tym roku obchodzi jubileusz 30-lecia.

Placówka obejmująca zakresem swojej działalności stolicę i województwo, przygotowuje do zawodu na kursach oraz w zasadniczych szkołach zawodowych dokształcających w Warszawie. Świdrze, Sokołowie Podlaskim, Wyszkowie i Radzyminie.

Praktyczna nauka zawodu odbywa się w bogato wyposażonych warsztatach szkoleniowych.

Na zdjęciu: kierownik warsztatów, Marian Malinowski, należy do najbardziej zasłużonych pedagogów ZDZ.

CAF — Radkiewicz

■ Oglądać maszyny? ■ Sprzątać?

Co robić na zakładowej praktyce?

Zakładowa praktyka, którą w każdym roku odbywają uczniowie szkół technicznych i zawodowych ma na celu sprawdzenie ich wiedzy teoretycznej, przyuczenie do zawodu. Szkoły przywiązują dużą wagę do tych zajęć. Opracowują specjalny harmonogram (uwzględniający pracę ucznia na kilku stanowiskach w zakładzie), wyznaczają opiekunów praktyk. Młody człowiek idzie na cztery tygodnie do zakładu. Czego się tam uczy?

Odwiedziłam Zespół Szkół Zawodowych nr 3 w Kielcach. Uczniowie trzeciej klasy Pedagogicznej Szkoły Technicznej i trzeciej klasy Liceum Zawodowego przez miesiąc praktykowali w Fabryce Łożysk Tocznych „Iskra”.

Nauczyliśmy się niewiele — mówi **Tadeusz Schodnik**. — Pracowaliśmy w nowym dziale produkującym łożyska W-11. Przed pójściem do fabryki wyobrażaliśmy sobie, że poznamy nowoczesny park maszynowy, organizację wielkiego zakładu. Tymczasem wzięto nas do pakowania łożysk. Nikt nie przestrzegał harmonogramu ustalonego przez szkołę. Dopiero po wizycie naszego dyrektora więcej się nami zainteresowali...

— Chcieliśmy poznać pracę działów, głównego mechanika, technologa, konstruktora — dodaje **Marek Saloj**. — Nie udało się...

— Nie dostaliśmy mydła, ręczników, odzieży roboczej. Nikt nas nie pytał co chcemy zobaczyć, czego się nauczyć — informują **Jerzy Ostojski i Waldemar Mazlarski**.

— **W Fabryce Samochodów Specjalizowanych „Polmo - SHL”** było nieco lepiej — zapewniają **Zbigniew Kręgiel i Jan Staszewski z drugiej klasy PST.** Pracowaliśmy na wydziale remontowym i w tłoczni. Jeśli ktoś bardzo chciał mógł zajrzeć do rysunków technicznych, poznać obsługę obrabiarki, ale zależało to tylko od naszych dobrych chęci...

— Z własnego doświadczenia wiem, że praktyki zawodowe są dla zakładu okazją do „łatania dziur” — mówi dyrektor ZSZ nr 3 mgr inż. **Saturnin Włóka**. — Tam gdzie „leży” plan, gdzie blokują produkcję „wąskie gardła”, tam przydziela się chłopców, nie licząc się zupełnie z naszym rozkładem zajęć. Jak tu mówić o rozbudzaniu zainteresowań młodzieży, o konkretnej nauce? Poza tym — dzienniczki praktyk. Wpisują tam byle co, aby tylko zapełnić rubryki. Już lepszy byłby zwyczajny zeszyt.

W Zespole Szkół Budowlanych przy ul. Zgoda w Kielcach kończy się właśnie kolejny etap praktyk. Uczniowie pracowali na budowach **„Instalu”**, kieleckiej **„przemysłówki”** w fabryce domów. Dyrektor szkoły mgr inż. **Zbigniew Kozikowski** pochlebnie wyraża się o tych zajęciach. Na ogół przestrzegano harmonogramu, uczniowie wykonywali wiele przydatnych prac. Natomiast jeden z opiekunów praktyk stwierdził: Jak pracowali? Skrupulatnie wypełniali dzienniczki. Egzamin z praktyk pokaże dopiero czego się nauczyli.

Zbyt to mglista orientacja w przebiegu praktyk. Niejednokrotnie już sygnalizowaliśmy: więcej troski o młodych praktykantów. Nie wolno dopuścić do tego, by „obijali się” w zakładzie. Wszak „czym skorupka za młodu nasiąknie...”.

ANNA ORLICKA

Stawka większa niż produkcja

Rozpoczęło się przełamywanie źle pojętych ambicji w udzielnych księstwach, jakie próbują tworzyć niektórzy kierownicy wydziałów w „Chemarze”. Dyrektor zakładów, **Tadeusz Kucharzyk** powiada: ha nie zda się obrona przegranych z góry pozycji, w tym sporze jesteśmy bezpardonowi. W dotychczasowych pionach było ponad 40 komórek organizacyjnych, w tych komórkach ponad 70 działów, a w sumie 120 kierowników. Przyjrzano się z bliska ich kompetencjom i zapadła decyzja — zmniejszyć ilość komórek oraz działów. W sumie, w tym roku około 80 osób, z przygotowaniem ogólnym lub średnim technicznym, zmieni pracę na pośrednio lub bezpośrednio produkcyjną. Dobra gospodarka kadrami polega na tym, by każdy pracował pełne 8 godzin i wykonywał to co najlepiej umie i potrafi.

„POSTEOR” DOBRZE RADZI

Taki prosty pomysł, ale nikt nie wpadł na to wcześniej, nie tylko zresztą w „Chemarze”. Z przedstawionych wskaźników zestawiono wykres pozwalający dyrektorowi szybko zorientować się w ekonomicznej sytuacji zakładu na co dzień. Wystarczy jedno spojrzenie, a od razu widać z kim trzeba na najbliższej naradzie „porozmawiać”. Ten rysunkowy system informatyki to prezent od „Posteoru”, czyli Przedsiębiorstwa Wdrażania i Upowszechniania Postępu Technicznego i Organizacyjnego we Wrocławiu. Posługiwać się nim będą w „Chemarze” do czasu zastosowania maszyny cyfrowej. Licząc na „Posteor” dyrekcja chce ulepszyć planowanie i przygotowanie produkcji, w pierwszej kolejności aparatury chemicznej.

— Już co nieco zrobiliśmy w tej sprawie — informuje kierownik działu produkcji aparatury chemicznej **Bogdan Guzikowski**. W tym roku udało się planować z wyprzedzeniem. W 90 procentach wiemy co będziemy robić do końca trzeciego kwartału. W planach kwartalnych i miesięcznych staraliśmy się zbilansować dokładnie pracochłonność zamówień z możliwościami technologicznymi wydziału.

Poprawianie procesu produkcji od strony organizacyjnej jest również niezbędne w armaturze przemysłowej. Dział planowania sporządzał dotąd harmonogramy, ale pozostawały one zwykle na papierze. Jeśli planowanie i przygotowanie produkcji ma być wreszcie realne, konieczny jest również system kontroli wykonania zaleceń od chwili ich przyjęcia. Jest to zadanie dla specjalnej służby dyspozycyjnej, której nie było dotąd w „Chemarze”, a która wraz z szefami produkcji zajmie się organizowaniem procesu wykonawczego i koordynacją pracy poszczególnych komórek współpracujących w wytwarzaniu.

DOBRA MASZYNA — DOBRA PRODUKCJA

W zakładach dobrze wiedzą, że są jeszcze na wydziałach maszyny, których nie angażuje się do pracy w takim stopniu, jak to być powinno. Trzeba je wykorzystać. Mogą być potrzebne np. do wyposażenia warsztatów szkolnych, w których uczniowie powinni uczyć się na nowoczesnym parku maszynowym.

Dobre narzędzia pracy to sprawa ważna, toteż „Chemar” szuka pomocy w Centralnym Biurze Konstrukcji Obrabiarek w Pruszkowie. Złożono tam zamówienia na projekty obrabiarek specjalizowanych i modernizację obrabiarek istniejących. Efektem mogą być maszyny przystosowane do wykonywania określonego zadania, tym samym wydajniejsze od obrabiarek uniwersalnych. Współpraca z biurem w ogóle zmierza do automatyzowania, bądź mechanizowania czynności wszędzie tam gdzie znajduje to uzasadnienie ekonomiczne, przy czym nadrzędną racją jest zawsze zwiększona wydajność. Biuro pomoże w osiągnięciu jeszcze jednego celu — uruchomienia w „Chemarze” produkcji części zamiennych do maszyn specjalizowanych rzadko spotykanych lub pochodzenia zagranicznego.

Usprawnianie organizacji pracy i produkcji to procesy wieloletnie, wymagające przemyśleń i konsekwencji. Im lepsi organizatorzy wezmą się za to, tym efekty będą szybsze i większe. Dyrekcja liczy w tych przedsięwzięciach na ludzi zaangażowanych, pojmujących na czym polega znaczenie stawki, o którą toczy się gra. Jest nią maksymalna, wydajna jakościowo dobra i rytmiczna produkcja.

ALFREDA MRÓZ

W czynie społecznym

Na Czarnowie coraz ładniej

Mieszkańcy Czarnowa wiodą prym w pracach społecznych na rzecz miasta. W kwietniu wykonali oni roboty wartości 420 tys. zł. W ubiegłą niedzielę do pracy stanęło ponad 1500 osób. Do porządków w swojej dzielnicy zabrali się: uczniowie szkół podstawowych nr nr 7, 18 i 21, Technikum Mechanicznego, Zespołu Szkół Zawodowych nr 3 i III LO im. C. K. Norwida, zbowidowcy, emeryci i renciści, członkowie terenowej organizacji partyjnej, Ligi Kobiet, Ochotniczej Rezerwy MO i pracownicy administracji osiedla.

Najliczniejsza grupa młodzieży zajęła się zagospodarowaniem terenów wokół wieżowców na wzgórzu Chrobrego i przy ul. Mieszka I. Z pomocą dziewczętom i chłopcom przyszli mieszkańcy bloków. Ułożono chodniki i drogi dojazdowe do domów, wywieziono gruz, splantowano ziemię i zasiano trawę. Napracowano się także przy porządkowaniu otoczenia nowych pawilonów i poczty przy ul. Grochowej. Brawa należą się wychowankom SP nr 21, którzy podjęli się renowacji zieleńców przy ul. Piekoszowskiej. Na zdeptanych trawnikach kolejny raz zasiano trawę. I tu prośba do mieszkańców ulicy: uszanujcie pracę dzieci — nie niszczcie zieleni.

Słowa uznania należą się również przedsiębiorstwom, które wypożyczyły samochody do przewożenia ziemi i gruzu, a więc: „Transbudowi", Przedsiębiorstwu Budownictwa Kolejowego, Komunalnemu Przedsiębiorstwu Robót Inżynieryjnych i Rejonowi Eksploatacji Budynków.

Łącznie uporządkowano około 3 ha zieleńców. Wysiano 200 kg trawy. Wartość czynu szacuje się na blisko 300 tys. złotych.

(elza)

Dla miasta

40-osobowa grupa przewodników świętokrzyskich z kieleckiego Oddziału PTTK wzięła ostatnio udział w czynie społecznym na rzecz miasta. Wspólnie z harcerzami z „Błękitnego Szczepu Dzieci Gór" z I LO im. Stefana Żeromskiego w Kielcach pracowali przy usuwaniu urwiska na Kadzielni, uporządkowano także drogę nad stawem od południowej strony „skałki geologa".

(kd)

15 tys. godzin przepracowali radomianie

Akcja „Maj miesiącem czynów", nabiera w Radomiu rozmachu. W ubiegłym tygodniu mieszkańcy miasta przepracowali w czynie społecznym na rzecz miasta ponad 15 tys. godzin, porządkując zieleń na ulicach i placach.

Najofiarniej — jak dotychczas — działają załogi „Radoskóru" i Zakładów Metalowych im. Gen. „Waltera".

Włączyli się też do prac uczniowie szkół podstawowych i średnich. Porządkowali oni tereny przyszkolne oraz obiekty „przypisane" im w ramach umów patronackich.

Wartość wykonanych robót wynosi 161.600 zł. Dziś kolejny dzień akcji.

(m.n.)

„Stop! Dziecko na drodze"

Udana zabawa — pożyteczny rajd

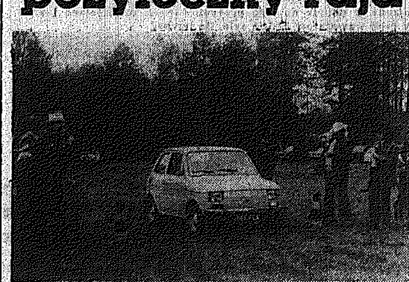

W ubiegłą niedzielę w Szałasie koło Samsonowa rozegrany został I Wojewódzki Rajd „Stop! Dziecko na drodze" — zorganizowany przez **Wojewódzki Komitet** tej akcji, **Kielecki Klub Motorowy** (PZMot.), **PZU i Wydział Ruchu Drogowego KW MO w Kielcach.** Na starcie stanęło 11 załóg przy czym warunkiem uczestnictwa w rajdzie był udział w startującej załodze dziecka do lat 12. Organizatorom szczególnie zależało na rozpropagowaniu wśród kierowców biorących udział w rajdzie-zabawie — zagadnień związanych z bezpieczeństwem dziecka w ruchu drogowym. Po zaciętych próbach sprawności kierowców, dzieci na rowerach i po pytaniach przygotowanych przez funkcjonariuszy MO najlepsi okazali się: **Wiesław Szyprowski** z synem **Marcinem** (dacia-1300"), **Czesław Kuśmierski** z synem **Tomaszem** („trabant"), i **Lech Boruń** z synem **Julianem** („syrena").

(ak)

Na zdjęciu: **Do próby sprawności startuje załoga nr 7 „fiat-126p".**

Fot. A. Pęczalski

Na marginesie wypadku w Strawczynku

Dyspozytor w zakładzie pracy

Wczoraj informowaliśmy o tragicznym wypadku, który wydarzył się w Strawczynku (województwo kieleckie). Kierowca **Józef Dudzic z Kieleckich Zakładów Wyrobów Papierowych** wjechał w grupę stojących na poboczu ludzi. Jeden z mężczyzn poniósł śmierć na miejscu.

W towarzystwie zastępcy naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO — por. **Ludwika Obary** i kierownika sekcji propagandy tegoż wydziału kpt. **Wacława Markiewicza,** odwiedziliśmy wczoraj KZWP.

Wypadek spowodował sporo dyskusji i komentarzy nie tylko wśród kierowców, ale i w dyrekcji. Zapadła decyzja, by zwiększyć nadzór nad wyjeżdżającymi z bazy samochodami, a także nad miejscem ich garażowania. **Do tej pory bowiem nie bardzo było wiadomo, gdzie parkują kierowcy i skąd wyjeżdżają na trasę, gdyż samochody dowożące ludzi do pracy były w drodze przez całą dobę.** Nie zwalnia to jednak ani dyspozytora ani wartowników pełniących służbę w nocy od obowiązku dokładnego rozeznania w kursach i miejscach postojów samochodów.

Jeśli już kierowca ma zezwolenie na garażowanie poza bazą, dyspozytor powinien sprawdzać co pewien czas czy rzeczywiście tam parkuje, w jakim stanie wyjeżdża, itp. Na wczorajszym spotkaniu przyrzeczono, że od tej pory znacznie zaostrzy się dyscyplinę w zakładzie, zwiększy nadzór.

Nie sposób na marginesie tej decyzji powstrzymać się od refleksji. **Czy trzeba było czekać z takim postanowieniem, aż do tragicznego wypadku? Pytanie to kierujemy także do dyrekcji i innych przedsiębiorstw transportowych w Kielcach i Radomiu.**

(amo)

Kolejne zmiany w układzie komunikacyjnym Radomia

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej w Radomiu wprowadza kolejne zmiany w układzie komunikacyjnym miasta. Obowiązują one od minionej niedzieli, 23 bm.

Linia nr 5 z Pruszakowa, przebiegać będzie ulicami Kielecką, Świerczewskiego, Reja, plac Kazimierza Wielkiego, Malczewskiego, Kelles-Krauza, Marchlewskiego, plac Konstytucji, Nowotki, Sienkiewicza, Traugutta, dworzec PKP, 22 Lipca, Czachówskiego, Żeromskiego do Zbrowskiego (wyjazd przez Kolberga, Batorego).

Linia nr 6 z Milejowic — ulicami: Przytycką, Kielecką, Świerczewskiego, Reja, plac Kazimierza Wielkiego, Malczewskiego, Kelles-Krauza, Struga, Żwirki i Wigury, Kusocińskiego, Bolesława Chrobrego do Dalekiej.

Linia nr 8, z Koziej Góry — ulicami: Wolanowską, Kielecką, Świerczewskiego, Reja, plac Kazimierza Wielkiego Malczewskiego, Kelles-Krauza, Marchlewskiego, plac Konstytucji, Nowotki, Sienkiewicza, Mickiewicza, Traugutta, Poniatowskiego, Dowkonta, 1905 Roku do Maratońskiej.

Linia nr 9, z osiedla Ustronie — ulicami: Grenadierów, PCK, Śląska, Kolejową, Domagalskiego, Słowackiego, 1 Maja, Kelles-Krauza, Struga, Kozienicką, Gołębiów do Rajca Szlacheckiego.

Linia nr 10, z ul. Langiewicza przez ulice Świerczewskiego Dzierżyńskiego, 1905 Roku, Dowkonta, Poniatowskiego, Traugutta, Mickiewicza, Sienkiewicza, 1 Maja, Żeromskiego, Zbrowskiego, Struga, Szklaną do Sadkowskiej.

Linia nr 12, z Wincentowa (Silikaty) — przez Firlej, Michałów, ulicami: Warszawską, Malczewskiego, Kelles-Krauza, Struga, Zbrowskiego do Brzustówki.

(jut)

Jutro — Dzień Matki

Najpiękniejsze ze słów

Mama — słowo budzące szacunek, tkliwość, wzruszenie. Jutro — Dzień Matki. Czy dzieci będą o nich pamiętać?

Danuta Wrzosek — sekretariat Sądu Rejonowego w Kielcach:

— Jestem matką 10-letniej Małgosi. Każdego roku pamięta o moim święcie. Razem z ojcem przygotowują niespodziankę. Najbardziej cieszą mnie upominki które córka wykona własnoręcznie. To jest bardzo dobre dziecko. Uczy się znakomicie, jestem z niej dumna...

Maria Trzebońska — radiowęzeł zakładowy w kieleckiej „Iskrze":

— Właśnie przyjmuję życzenia od pracowników fabryki dla ich mam, które też tu pracują. Przesyłają bardzo wzruszające życzenia. A prywatnie — jestem mamą 7-letniego Pawła i 3-letniej Małgosi. Wiem, że Pawełek przygotowuje jakiś prezent. Pilnie ogląda telewizyjne programy dla dzieci i stamtąd zaczerpnął pomysł. Bardzo jestem ciekawa co wymyślił...

Emilia Falda — kierownik sklepu spożywczego przy ul. Buczka 19 w Kielcach:

— Widziałam, że moje dzieci 7-letnia Grażyna i 12-letni Marek już szeptały między sobą na temat Dnia Matki. Pewnie będzie tradycyjny kwiatek i jakiś upominek. Bardzo lubię to święto. Dostarcza mi wielu wzruszeń. Przeżywam je razem z dziećmi. Czy mam jakieś marzenia związane z ich przyszłością? Myślę, że to jeszcze za wcześnie na poważne decyzje, ale Marek bardzo interesuje się geografią, a Grażyna chce zostać lekarzem. Więc może kiedyś?

Z okazji święta wszystkim mamom przesyłamy życzenia serdeczne, najczulsze...

(amo)

Jubilaci

W ubiegłą sobotę w Przedsiębiorstwie Przemysłu Gastronomicznego odbyła się miła uroczystość, w której uczestniczyli pracownicy tego przedsiębiorstwa, legitymujący się 25-letnim stażem pracy. Podczas spotkania przy kawie i tradycyjnej lampce wina, odżyły dawne wspomnienia. Wszyscy jubilaci byli zgodni — że czas minął szybko. Dyrekcja przedsiębiorstwa ufundowała jubilatom nagrody pieniężne oraz pamiątkowe dyplomy. Nie zabrakło też okolicznościowych życzeń.

(TAD)

Na zdjęciu: jubilatki (z dyrektorem PPG), które przez 25 lat były wierne swemu przedsiębiorstwu i nadal nie zamierzają go opuścić. Brak tu jedynie szanowanego i cenionego pracownika gastronomii — Józefa Banasika, który również ma za sobą 25 lat pracy.

Fot. T. Szmidt

Plenum MK FJN w Kielcach

W ubiegłą sobotę, na plenarnym posiedzeniu Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Kielcach, dokonano oceny pracy oraz przebiegu wyborów do samorządów mieszkańców. Stwierdzono, że nastąpiło znaczne ożywienie w pracy tych ogniw, wyrażające się m.in. w coraz skuteczniejszym rozwiązywaniu spraw lokalnych, a dotyczących ładu, porządku i estetyki. Samorządy mieszkańców stają się także coraz lepszym koordynatorem działalności społeczno-wychowawczej w poszczególnych dzielnicach.

Zebrania sprawozdawczo-wyborcze w samorządach przebiegały sprawnie, a ich tematyka dotyczyła głównie spraw gospodarki komunalnej, dalszej poprawy jakości pracy handlu i usług. Zgłoszone w trakcie kampanii sprawozdawczo-wyborczej wnioski przyjęto do realizacji, a wcielenie ich w życie wyeliminuje lub złagodzi występujące niedociągnięcia.

W sprawach organizacyjnych plenum przychyliło się do prośby dotychczasowego przewodniczącego MK FJN — **Stanisława Sadaja** o zwolnienie go z tej funkcji i na wniosek I sekretarza KM PZPR — **Kazimierza Matuszaka,** przewodniczącym wybrano **Zofię Sakowicz** — sekretarza KM PZPR w Kielcach. Równocześnie, w związku ze wzrastającymi zadaniami FJN, wynikającymi m.in. z uchwał III plenum KC partii, rozszerzono skład plenum i Prezydium MK FJN. Zmiany te gwarantują lepszą reprezentatywność poszczególnych środowisk rozwijających się szybko w miastach ogniw FJN.

Wyścig rowerkowy dla dzieci

Przypominamy, że WSS „Społem" w Kielcach oraz redakcje „Słowa Ludu" i „Echa Dnia" organizują z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka wyścig na rowerkach i hulajnogach dla dzieci urodzonych w latach 1969—1972. Impreza odbędzie się 30 bm. (niedziela) o godz. 9 w kieleckim parku. Zbiórka o godz. 8.30. Czekamy na zgłoszenia dzieci. Na kartkach pocztowych należy podać imię i nazwisko dziecka, rok urodzenia i rodzaj pojazdu. Nasz adres: redakcja „Słowa Ludu", pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-953 Kielce, dział miejski.

Na zwycięzców czekają liczne nagrody.

(amo)

Jak informowaliśmy w Szpitalu Wojewódzkim w Kielcach zorganizowano wystawę prac pacjentów Oddziału Rehabilitacji połączoną z aukcją. Eksponowane prace pacjenci wykonali w ramach terapii zajęciowej. Cały wpływ ze sprzedaży, w wysokości 12 tys. zł przekazany został na Centrum Zdrowia Dziecka.

Na zdjęciu: obraz z Rumcajsem „poszedł" za 600 zł.

Fot. Z. Jonko

◎ Kielecki Klub MPiK zaprasza 27 bm. o godz. 18 na imprezę z cyklu **„Współczesny świat".** O obradach Międzynarodowej Konfederacji pn. „Prawo morza" w Nowym Jorku mówić będzie prof. dr Janusz Symonides. Podobna impreza — o godz. 19.30 w filii klubu przy ul. Szkolnej 36a w Kielcach.

◎ **Kolejne zajęcia Studium dla Narzeczonych** — dziś o godz. 18 w kieleckim WDK.

◎ Spotkanie z dr Anną Sztaudynger-Koliszewiczową na temat **„Sztaudynger z fraszką i bez fraszki"** — dziś o godz. 18 w czytelni WDK w Kielcach. Podobne spotkanie o godz. 16.30 w kieleckim Klubie „Atest".

◎ **Na dyskografię** zaprasza Dom Kultury Budowlanych 26 bm. o godz. 18, natomiast 27 bm. o godz. 18 **na dyskotekę** i 29 bm. o godz. 17 na **wojewódzki turniej prezenterów dyskotekowych.**

◎ Na specjalne życzenie przyjedzie ponownie do Kielc — „Wesoły autobus", który wystąpi w dniu 31 maja o godz. 17 i 19.30 w hali widowiskowo-sportowej. Bilety do nabycia w kieleckiej „Estradzie". Zamówienia zbiorowe spoza Kielc przyjmuje „Gromada".

POSŁOWIE PRZYJMUJĄ

Wojewódzki Zespół Poselski w Kielcach informuje, że 26 bm. w godz. od 10 do 17 w Urzędzie Wojewódzkim al. IX Wieków Kielc, pok. 212 przyjmować będzie obywateli poseł na Sejm PRL.

ANONSE

UWAGA MATURZYŚCI!

Informujemy, że są jeszcze miejsca na kurs przygotowawczy na Akademię Rolniczą i Medyczną z fizyki, chemii, biologii i języka rosyjskiego. Zapisy — **Uniwersytet Robotniczy ZSMP, ul. Staszica 1 w Kielcach, tel. 440-28.** Ponadto kurs przygotowawczy dla kandydatów na studia techniczne z matematyki i fizyki organizuje **Komisja Nauki Rady Uczelnianej SZSP Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach.** Zapisy od dziś w sekretariacie RU, al. Tysiąclecia 7, pok. 507, w godz. od 9 do 14, tel. 426-81.

OBOWIĄZKOWE SZCZEPIENIA PSÓW

W związku ze stwierdzonymi przypadkami wścieklizny psów w Kielcach informujemy, że od 26 bm. do 2 czerwca br. odbywać się będą przymusowe szczepienia psów przeciw wściekliźnie. 26 bm. w godz. od 15 do 18 przy ul. Chrobrego powinni zgłosić się wraz z czworonogami mieszkańcy Czarnowa, Herbów, ul. ul. 1 Maja, Słonecznej, Korczówkowskiej, Mielczarskiego. Szczepieniu podlegają wszystkie psy od 2 miesięcy. Jutro — następne terminy.

RECITAL FORTEPIANOWY S. BODIUL

Dziś, o godz. 19 w sali kieleckiej filharmonii odbędzie się recital fortepianowy **Swietłany Bodiul** ze Związku Radzieckiego. Zaprezentuje ona m.in. utwory D. Szostakowicza, S. Prokofjewa i R. Szczedrina.

Pokazy „Polbutu"

Tradycją stały się już prezentacje modnego obuwia organizowane przez Przedsiębiorstwo Obrotu Towarowego Przemysłu Skórzanego „POLBUT". W sklepie przy ul. Buczka w Kielcach (dawny „Radoskór") odbyły się ostatnio dwa takie pokazy, przy współpracy Państwowej Agencji Reklamowej z Łodzi. Mogliśmy obejrzeć ładną kolekcję letniego obuwia damskiego (wzory m.in. z Centralnego Laboratorium w Krakowie) i bogatą ofertę obuwia całorocznego dla panów, m.in. kowbojskie kozaki noszone najchętniej do dżinsów. Wszystko to jest już w sprzedaży. (amo)

Krzyżówka nr 95

POZIOMO: 1) podmokła gleba piaszczysta, 4) przepływa przez Bory Tucholskie, 6) znój, 8) zagarnięcie Austrii przez Niemcy hitlerowskie, 9) pisarz francuski, autor powieści egzotycznej „Romans Spahisa", 10) państwo we wsch. Afryce, ze stolicą w Nairobi, 11) szczytowa partia grzbietu górskiego, 13) wybitny polski reżyser filmowy, twórca „Pasażerki", 16) imię męskie, 17) ozdobnik muzyczny, 19) pustynia w pn. Chile, 20) rosyjskie imię męskie, 21) pled, 22) czeskie „tak".

PIONOWO: 1) niemiecki obóz dla jeńców wojennych, 2) przepływa przez Florencję, 3) luz, wolna przestrzeń, 5) wyrażenie w postaci a+b, 7) dodatkowe rozwiązanie, 12) potrawa z gotowanego ryżu zapiekanego z dodatkiem kawałków mięsa i ostrych przypraw, 14) całokształt zabiegów, których celem jest osiągnięcie największej sprawności roli, 15) część nogi, 18) jednostka aktywności promieniotwórczej.

Opr. Z. SKOWRON.

Wśród czytelników, którzy w terminie 7 dni od daty numeru nadeślą prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy 5 bonów książkowych po 40 zł. Rozwiązanie prosimy przesyłać pod adresem „Słowa Ludu" pl. Obr. Stalingradu 2, 25-953 Kielce z dopiskiem „Krzyżówka nr 95".

ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI NR 91"

POZIOMO: ema, kos, wamp, teren, Star, solo, Iława, Gary, Cano, mucha, śrut, serwety, etui, Dąbal, takt, Ali, atu.

PIONOWO: dom, mleko, kant, spór, WESOŁYCH ŚWIĄT, akwen, sąg, lir, amulet, Aare, Opty, U Thant, sekta, Rudki, ait.

W Kielcach i Radomiu

Festiwal Kulturalny Szkół Kieleckich **„Młodzi idą—76"** dobiegł końca. Na ostatnim konkursowym przeglądzie festiwalowym swoje kulturalne i artystyczne dokonania prezentowali uczniowie kieleckich szkół technicznych: **Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych, Zespołu Szkół Technicznych przy Fabryce Samochodów Specjalizowanych „Polmo-SHL", Technikum Mechanicznego oraz Zespołu Szkół Zawodowych** nr 3.

Do muzyki kieleckich kompozytorów: Mirosława Niziurskiego i Janusza Wosia opracowano oszczędną choreografię i tak powstał pełen tańca, poezji i muzyki program „Pory roku". Propozycja uczniów Liceum Sztuk Plastycznych była nie tylko najciekawszym wydarzeniem wieczoru, ale jednym z najciekawszych programów, jakie zaprezentowano w bieżącym festiwalu.

Szkoda, że od wysokiego poziomu, jaki zaprezentowali młodzi plastycy, nie dostosowali się pozostali wykonawcy, co sprawiło, że ze sceny WDK powiało nudą.

Uczniowie Zespołu Szkół Technicznych przygotowali pretensjonalny, ale za to głośny program dydaktyczny „...gdyż zabawy i swawole będą im przeszkadzać w szkole...", program „mechanika" to recital konferansjera, który całkiem zakrzyczał swoich kolegów, zaś uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 3, wystawiając program szkolnego kabaretu „Paranoja", przedstawili... dole i niedole zawodu dziennikarza.

Ostatnie prezentacje

W sumie trzy ostatnie programy, mimo że wymagały od wykonawców sporo pracy, sprawiały wrażenie propozycji nie tylko nie przemyślanych, ale nie reżyserowanych i nie dopracowanych. Szkoda, że żadna z uczestniczących w przeglądzie szkół nie skorzystała z pomocy fachowców, czy choćby z udziału młodzieży w warsztatach artystycznych.

Festiwalowy maraton zakończą koncerty galowe. W najbliższą sobotę, 29 maja w amfiteatrze na Kadzielni, swój program zaprezentują uczniowie szkół podstawowych, a za dwa tygodnie, 12 czerwca w hali widowiskowo-sportowej obejrzymy artystyczne dokonania młodzieży szkół średnich.

(erbi)

„Młodością silni"

Festiwal Kultury i Sportu Młodzieży Szkolnej województwa radomskiego zbliża się do końca. Ta wieloetapowa impreza absorbowała przez ostatnie miesiące dziesiątki placówek oświatowo-wychowawczych na ziemi radomskiej.

Wszyscy uczestnicy festiwalowych zmagań przedstawili jurorom własne, dobrze przygotowane grupy taneczne, wokalne i muzyczne, zdolnych recytatorów. Nie zabrakło też prób kabaretowych, w których piętnowano przywary kolegów, rodziców i nauczycieli.

Ale regulamin skonstruowany został tak, aby młodzież mogła rywalizować nie tylko w zabawie. Żeby zasłużyć na Laur Młodości, trzeba wykazać się też solidną pracą i rozległą wiedzą. Punkty zdobywa się bowiem także za udział w czynach społecznych na rzecz szkoły i środowiska, opiekę nad miejscami straceń i organizowanie szkolnych muzeów.

To ostatnie zadanie wydawało się teoretycznie trudne do spełnienia szczególnie dla uczniów szkół podstawowych. Zbiory powinny bowiem zawierać przedmioty, dokumenty samodzielnie zgromadzone przez młodzież. Poszukiwania — okazały się jednak owocne a ich rezultaty przeszły oczekiwania jury. W wielu szkołach pozyskano eksponaty o dużej wartości.

Festiwal dobiega końca. Dwudziestu finalistów — ich listę już publikowaliśmy — ma za sobą ocenę programów artystycznych, prac społecznych i izb pamięci. Jury podsumuje niebawem osiągnięcia w sporcie. Najlepsi otrzymają nagrody, wezmą udział w koncercie galowym.

Ale nie wyróżnienia i splendory są w tej pięknej rywalizacji najważniejsze. W miastach, miasteczkach i wsiach, w których mieszkają, w szkołach — pozostaną na zawsze ślady ich wysiłku. Działać będą zespoły artystyczne, a nawiązany ze środowiskiem kontakt jeszcze nieraz zaowocuje na pewno konkretną inicjatywą.

M. NIWIŃSKI

Nie ma rady?

Przez dwa lata mieszkańcy bloków nr 29—30 przy ul. Olsztyńskiej w Radomiu brodzili w błocie czekając na uporządkowanie terenu. W lecie ub.r. położono tu chodnik. Przetrwał dwa tygodnie. Gdy zaczęły przejeżdżać tędy ciężkie pojazdy, płyty połamały się i zapadły w ziemię.

— Bezmyślność wykazują zarówno dorośli jak i dzieci. Zwrócenie uwagi nie pomaga, a przy okazji można narazić się na nieprzyjemności — twierdzą niektórzy z osiedla Nad Potokiem.

(awi)

...REKCJA TECHNIKUM OGRODNICZEGO
w RADOMIU-WOŚNIKACH

OGŁASZA PRZETARG

...przedaż owoców na pniu w sadzie czereśnio... o obszarze 5 ha, w sadzie śliwowym o ob...rze 1,5 ha, w sadzie jabłoniowym o obszarze ...

...etarg odbędzie się w dniu 9 czerwca 1976 ro... o godz. 10. Oferty na wszystkie sady razem ...na każdy sad oddzielnie należy składać w biu... gospodarstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa ...stwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, posia...ące uprawnienia. Przy składaniu ofert obowią...e wpłata wadium w wysokości:

na sad czereśniowy	—	10.000 zł,
na sad śliwowy	—	10.000 zł,
na sad jabłoniowy	—	5.000 zł.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz od...pienie od przetargu bez podania przyczyn.
1198-k

DYREKCJA REJONOWA
KOLEI PAŃSTWOWYCH W KIELCACH

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

...a wykonanie robót elewacyjnych i dekarsko-...blacharskich budynku dworca PKP w Skarżys...-Kam. Kosztorys do wglądu znajduje się w ...ziale budynków Dyrekcji Rejonowej Kolei Pań...stwowych w Kielcach, ul. Żelazna 32 b, I piętro. Oferty w zalakowanych kopertach mogą składać ...jednostki państwowe i spółdzielcze, w dziale bu...dynków. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 15 ...dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unie...ważnienia przetargu bez podania przyczyn.
1204-k

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
w JANUSZEWICACH k. OPOCZNA

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionego samochodu: „żuk" A-03, nr podwozia 18768, nr silnika 16801735/75, rok budowy 1963, cena wywoławcza 42.500 zł.

W drugim przetargu cena wywoławcza zostanie obniżona o 50 proc. Przetarg pierwszy odbędzie się w dniu 8 czerwca 1976 r., o godz. 10. Przetarg drugi odbędzie się w dniu 10 czerwca 1976 r., o godz. 10. Wymieniony pojazd można oglądać w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Januszewicach, najpóźniej w przeddzień przetargu. Wadium wpłacone na pierwszy przetarg będzie ważne w drugim przetargu. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
1205-k

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ
KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
ODDZIAŁ w KIELCACH,
ul. DZIERŻYŃSKIEGO 84

OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „fiat 125p", nr rej. 2788-CA, nr silnika 53106, nr podwozia 104965, cena wywoławcza 22.500 zł. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu. Przetarg odbędzie się w dniu 9 czerwca 1976 roku, o godz. 10, w świetlicy oddziału przy ul. Dzierżyńskiego 84. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.
1219-k

PODZIĘKOWANIE

Zarządowi, Pracownikom Spółdzielni Pracy „Chemiplastyka" w Kielcach, Sąsiadom i Znajomym oraz wszystkim, którzy okazali współczucie i wzięli udział w pogrzebie naszej Żony i Matki

KAZIMIERY KOBUS

serdeczne podziękowania

składają

mąż i synowie
17343-g

KRAJOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
„Lingwista — Oświata" Okręgowy Oddział w Kielcach

organizuje obozy językowe dla młodzieży szkolnej, w atrakcyjnych miejscowościach górskich.

Zapisy przyjmuje codziennie w godz. 8—15, telefon 481-56.
1228-k

Wkrótce

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ DZIECKA

Przyjemność i radość mogą sprawić dzieciom

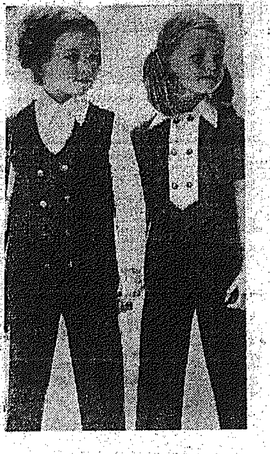

● HALECZKI
z jedwabiu i stylonu

● BLUZECZKI

● SUKIENKI
ze stylonu

● BLUZECZKI

● SPODNIE

● KAMIZELKI
z anilany

● BLUZECZKI
bawełniane z nadrukiem (z importu).

Zakupu można dokonać **w sklepie PHO „Otex" nr 6 w Kielcach przy pl. Obrońców Stalingradu 9** oraz w innych sklepach ze znakiem „OTEX".

Wybór artykułów dla dzieci w tych sklepach znakomity.

Polecamy i zapraszamy!

otex

1248-k

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Kielce-Teren zawiadamia, że z powodu modernizacji sieci, wykonywanej przez „ELTOR" oraz remontu urządzeń energetycznych, nastąpią przerwy w dostawie prądu: **26 i 27 bm.** (bez załączenia na noc) — w m.m. Zagórze, Mójcza, ul. ul. Wojska Polskiego w Kielcach (na odcinku od ul. Żołnierzy Radzieckich do ul. Daleszyckiej) i Brzechowskiej; **od 26 maja do 31 lipca** z uwagi na kapitalny remont sieci niskiego napięcia będą występować przerwy w dostawie prądu do m. Bęczków. Wyłączenia następować będą w miarę postępu robót i potrzeb technicznych; **1 i 2 czerwca** do m. Niwki Daleszyckie, st. nr 524; **od 3 do 5 czerwca** do m. Lechów (st. nr 526); **od 7 do 10 czerwca** do m. Kakonin st. 408.
1238-k

* ☆ *

Rejon Energetyczny Kielce-Miasto zawiadamia, że z powodu prac prowadzonych przez „ELTOR" Kielce, nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej **w dniu 26 bm.**, w godz. 8—15 dla ul. ul. Daleszyckiej i Wojska Polskiego (na odcinku od Żołnierzy Radzieckich do Ostrej Górki). Z powodu prac prowadzonych przez „POLMO-SHL" wystąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej **w dniu 26 bm.**, w godz. 8—15 dla ul. Kaniewa i przyległych. Z powodu prac prowadzonych przez PKP przy urządzeniach energetycznych **w dniu 27 bm.**, w godz. 8—15 nie będzie prądu w m. m Czarnów Malików, Kompostownia, Pietraszki (Dom Opieki Społecznej) przy ul. Bobrowej, Słowik Zalesie zasilanie ze stacji nr 40) w Zgórsku (Dom Dziecka) stacja trafo nr 13. Z powodu prac prowadzonych przez nasz Rejon nie będzie prądu: **1 czerwca**, w godz. 8—15, dla ul. Karczówkowskiej (od ronda do przejazdu PKP) oraz wieżowców pomiędzy ul. Karczówkowską a Parkową, dla budynków starego budownictwa przy ul. Parkowej oraz stacji benzynowej CPN przy rondzie; **2 czerwca**, w godz. 8—15 przy ul. Armii Czerwonej (od Źródłowej do Śląskiej) i osiedla KSM pomiędzy ul. Armii Czerwonej a Pomorską); **3 czerwca** w godz. 8—15 przy ul. ul. W. Polskiego (na odcinku od Prostej do Żeromskiego), Langiewicza, Skalistej i Gagarina.
1230-k

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM dom drewniany w śródmieściu, Kielce, Okrzei 53 m 2.
17377-g

MIESZKANIE M-5 (nowe budownictwo) w Gliwicach zamienię na podobne w Radomiu. Listy: Dziennik Zachodni, Gliwice, dla „205-G".
1193-k

WOJEWÓDZKI
ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
ZAKŁADY MECHANICZNE
w SKRZYŃSKU k. PRZYSUCHY

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki „żuk" — furgon typ A 05, rok produkcji 1971, nr silnika 189279, nr podwozia 109208, nr rejestracyjny CS-0804, cena wywoławcza 37.400 zł.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki gospodarki uspołecznionej, nieuspołecznionej i osoby prywatne. Osoby pragnące wziąć udział w przetargu winny wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczaj, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9, w NBP Oddział Wojewódzki w Radomiu, konto nr 67003-2570. Samochód przeznaczony do przetargu można oglądać codziennie w godzinach od 9 do 12, na placu zakładów w Skrzyńsku, ul. Przemysłowa nr 24.

Przetarg odbędzie się w biurze zakładów w Skrzyńsku, w czternastym dniu od chwili ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie, tj. 8.VI.1976 r., godz. 10. W przypadku nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w dniu następnym.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
1216-k

KOMUNIKAT

Komenda Miasta Milicji Obywatelskiej w Radomiu jest w posiadaniu następujących przedmiotów: dwóch futer damskich, kożucha damskiego, dwóch odbiorników radiowych tranzystorowych, magnetofonu ZK-140, kamery filmowej, aparatu fotograficznego, naczyń kryształowych, torby turystycznej, obrączki z żółtego metalu, bransolety i broszki z białego metalu; medalika z wizerunkiem z żółtego metalu, dwóch zegarków na rękę, dwóch talii kart do gry, mikrofonu marki „Tomsil", aparatu telefonicznego.

Osoby, którym podobne przedmioty zostały skradzione w latach 1974—1976 — proszone są o zgłoszenie się w KM MO Radom przy ul. Traugutta 30, pokój 110, w godzinach 8—16.
1196-k

UWAGA MIESZKAŃCY KIELC!

Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza wszystkich chętnych do korzystania z sauny przy ul. W. Piecka w Kielcach.

Jednocześnie informujemy, że w ciągu całego maja br., w godz. od 16 do 18 dyżuruje lekarz medycyny, który po badaniach wydaje bezpłatnie zaświadczenia uprawniające do korzystania z sauny.
1124-k

ZAKŁAD KRUSZYW ŁAMANYCH
„MORAWICA III"
w budowie, z siedzibą
w KIELCACH, ul. ŚCIEGIENNEGO 7

OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego „warszawa 223", nr silnika 21178871, nr podwozia 244404, cena wywoławcza 28.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 8 czerwca 1976 r., o godz. 10, na terenie zakładu w Morawicy. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie ZKŁ „Morawica III" w Kielcach, ul. Ściegiennego 7, najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 12.

Samochód można oglądać na trzy dni przed przetargiem w godz. 8—14, na terenie zakładu w Morawicy. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
1220-k

PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO
„GRAFPAPIER"
WARSZAWA, ul. BEMA 60a

zawiadamia

P.T. Odbiorców, że Punkt Sprzedaży w Radomiu, ul. Traugutta 56 — z powodu urlopu personelu będzie zamknięty w dniach od 7 czerwca do 7 lipca br. W tym okresie zamówienia na druki prosimy kierować do PZM „Grafpapier" Warszawa, lub zakupić w naszym sklepie w Warszawie, ul. Mokotowska 24.
1197-k

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODZIEŻĄ
„OTEX" w KIELCACH

poszukuje wykonawcy robót elektrycznych w lokalach sklepowych przy ul. Marszałkowskiej 62 w Starachowicach. Wartość kosztorysowa robót wynosi 120 tys. zł. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu znajduje się w siedzibie przedsiębiorstwa — Kielce, ul. Jagiellońska 23/25 (pokój nr 12), względnie w biurze Rejonu — Starachowice, ul. Krywki nr 9. Oferty należy składać do dnia 2 czerwca 1976 roku pod adresem: Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą „Otex" w Kielcach, ul. Jagiellońska 23/25.
1217-k

SZKOŁA BUDOWLANA KATOWICKIEGO PRZEDSIĘBIORSWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w Katowicach-Brynowie (40-555) ul. Rolna 33 tel. 514-451, 513-103.

PRZYJMUJE ZAPISY:

A. Do klas I ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ w ZAWODACH:

- monter konstrukcji stalowych
- monter konstrukcji żelbetowych
- monter konstrukcji drewnianych
- malarz
- murarz
- zbrojarz
- posadzkarz

okres nauki: 2 lata, wymagany wiek: 15—17 lat.

- mechanik maszyn budowlanych
- mechanik kierowca

okres nauki: 3 lata, wymagany wiek: 15 lat.

Przy szkole komfortowo urządzony internat ze stołówką. Częściowa odpłatność za wyżywienie tylko 15 zł dziennie. Przy szkole zespół boisk sportowych z basenem kąpielowym. Wynagrodzenie miesięczne uzależnione jest od wieku ucznia

UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

- 33 proc. zniżkę na przejazd kolejowy;
- zwrot kosztów za przejazd do szkoły;
- ubranie i narzędzia robocze.

Absolwenci ZSB mają zapewnioną dobrze płatną pracę, mogą podjąć dalszą naukę w Technikum Budowlanym i skorzystać z mieszkania w komfortowo urządzonym domu absolwenta znajdującym się w zespole budynków szkolnych. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc kandydaci proszeni są o przesłanie w terminie niezwłocznym — podania z określeniem zawodu, dokładnego adresu i daty urodzenia, świadectwa ukończenia szkoły podstawowej lub zaświadczenia o uczęszczaniu do kl. VIII w roku 1975/76.

B. Do 3-letniego ŚREDNIEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

o kierunku ogólnobudowlanym dla pracujących dorosłych (nauka po południu) na I rok po przedłożeniu:
- skierowania z macierzystego zakładu pracy (KPBP);
- świadectwa ukończenia szkoły podstawowej.

Na II rok może być przyjęty kandydat który przedłoży świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły budowlanej. Absolwenci uzyskują świadectwo ukończenia szkoły średniej i mogą przystąpić do egzaminu dojrzałości oraz do egzaminu o tytuł technika budowlanego. Ilość miejsc ograniczona.

C. Do 3-letniego TECHNIKUM BUDOWLANEGO dla pracujących dorosłych -

specjalność: budownictwo ogólne (nauka po południu) na I rok po przedłożeniu:
- skierowania z zakładu pracy,
- świadectwa ukończenia zasadniczej szkoły budowlanej.

Ilość miejsc ograniczona.
1139-k

„METALZBYT" ODDZIAŁ TERENOWY
26-600 Radom, ul. Dzierżyńskiego 33
(tel. centrali 211-17, 18, 19)

uprzejmie zawiadamia że w dniach **od 31 maja do 12 czerwca br.** przeprowadza doroczną INWENTARYZACJĘ W MAGAZYNIE WYROBÓW ŚRUBOWYCH ŚREDNIODOKŁADNYCH i ZGRUBNYCH.

W związku z powyższym zapraszamy do wcześniejszego zaopatrzenia się w wyżej wymieniony asortyment.
1109-k

WANDZIE i CZESŁAWOWI KRAWCZYKOM

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

pracownicy Szkoły Podstawowej nr 15 w Kielcach
17360-g

Kol. MARII SŁOMCE

naucz. Zbiorczej Szkoły Gminnej w Nowinach wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Dyrekcja i grono nauczycielskie Zbiorczej Szkoły Gminnej w Nowinach
17357-g

Inż. HENRYCE HUCZYŃSKIEJ i dr RYSZARDOWI HUCZYŃSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Grójcu
1213-k

Koledze **DOBROSŁAWOWI DMOCHOWSKIEMU**

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Radomiu
1215-k

Koleżance **dr WANDZIE KRAWCZYK**

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Rektor, Komitet Uczelniany PZPR, Rada Zakładowa ZNP oraz koleżanki i koledzy z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach
1218-k

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcji, Radzie Zakładowej Przedsiębiorstwa „Geolog" w Kielcach, Organizacji ZBoWiD oraz wszystkim Znajomym i Sąsiadom, którzy wzięli udział w ostatniej drodze nieodżałowanego Męża i Brata

TADEUSZA DOLĘGI

serdeczne podziękowanie składa

17366-g — żona i rodzina

sport — sport — sport — sport — sport — sport — sport — sport

Hartnick i drużyna ZSRR triumfatorami XXIX Wyścigu Pokoju

28 COURSE DE LA PAIX '76 PWB

Ostatni etap Wyścigu Pokoju miał spokojny przebieg. Czołówka składająca się z ponad 70 kolarzy kręciła z prędkością około 42 km/godz., a próby ucieczek były likwidowane przez świetną drużynę NRD na czele z jej liderem. **Hartnick** jechał ofensywnie, jego żółta koszulka stale znajdowała się w czołówce.

Przed pierwszym lotnym finiszem uciekli z głównej grupy Węgier **Szuromi** i Bułgar **Trajkow**. Na linii premii w **Genthin** (26 km) kolejność była następująca: 1. **Szuromi**, 2. **Trajkow**, 3. **Podlesch** (RFN).

Drugi lotny finisz w **Brandenburgu** rozegrała cała zasadnicza grupa. Tam najszybciej finiszował **Broadbent** (W. Brytania) przed **Matusiakiem** i Bułgarem Tanewem. Tanew, zdobył jeden punkt, a był to punkt na wagę fioletowej koszulki. Reprezentant **Bułgarii** został niespodziewanie triumfatorem klasyfikacji najaktywniejszych.

WYNIKI INDYWIDUALNE XIV ETAPU

1.	Hartnick NRD	3:58.54
2.	KOWALSKI	— 0.10
3.	Tichonow ZSRR	— 0.20

WYNIKI DRUŻYNOWE

1.	NRD	11:56.22
2.	POLSKA	— 0.10
3.	ZSRR	— 0.15

ŻÓŁTA KOSZULKA

1.	Hartnick NRD	47:07.11
2.	SZOZDA	— 1.37
3.	Lauke NRD	— 4.01
4.	Isajew ZSRR	— 4.46
5.	MYTNIK	— 4.52
6.	Bartonicek CSRS	— 6.00
7.	Petermann NRD	— 7.08
8.	NOWICKI	— 8.02
9.	Galik CSRS	— 11.09
10.	Hrazdira CSRS	— 11.51
11.	Drogan NRD	— 12.06
12.	van Helvoirt Hol.	— 13.43
13.	Schiffner NRD	— 14.03
14.	KOWALSKI	— 15.43
15.	Pierwiejew ZSRR	— 15.49
16.	Romascanu Rum.	— 16.09
17.	Trajkow Bułgaria	— 19.04
18.	Schmid Szwajcaria	— 22.42
19.	Tanew Bułgaria	— 24.04
20.	Jordanow Bułgaria	— 21.51
21.	Hansen Norwegia	— 25.56
22.	Morozow ZSRR	— 27.28
23.	Gusiatnikow ZSRR	— 27.42
24.	Filipsson Szwecja	— 29.21
25.	Gorelow ZSRR	— 30.40
26.	Tichonow ZSRR	— 30.56
27.	Perez Kuba	— 32.49
28.	Schuer Holandia	— 34.35
29.	Diers NRD	— 36.43
30.	Vasile Rumunia	— 27.25
31.	Penczew Bułgaria	— 40.46
32.	Hansson Szwecja	— 42.34
33.	ZAWADA	— 42.45
34.	MATUSIAK	— 44.21
35.	Sgalbazzi Włochy	— 44.40
36.	Sipos Węgry	— 44.40
37.	Wilman Norwegia	— 48.31
38.	Maas Holandia	— 53.51
39.	Pietrow Bułgaria	— 1.00.19
40.	Broadbent W. Br	— 1.00.25
41.	Dulgheru Rum.	— 1.00.27
42.	Mazzola Włochy	— 1.01.34
43.	Konecny CSRS	— 1.03.28
44.	Gieger RFN	— 1.08.26
45.	Lozew Bułgaria	— 1.08.36
46.	Thalmann Szwajc.	— 1.11.07
47.	Polini Włochy	— 1.14.21
48.	Deblaere Belgia	— 1.15.13
49.	Braaten Norwegia	— 1.15.31
50.	Kastelic Jugosł.	— 1.16.17

BŁĘKITNE KOSZULKI

1.	ZSRR	141:27.17
2.	NRD	— 3.16
3.	POLSKA	— 6.22
4.	CSRS	— 19.02
5.	Bułgaria	— 47.33
6.	Rumunia	— 1.06.41
7.	Szwajcaria	— 1.23.18
8.	Holandia	— 1.25.41
9.	Norwegia	— 1.35.30
10.	Włochy	— 2.13.51
11.	Węgry	— 2.20.55
12.	W. Brytania	— 2.39.39
13.	RFN	— 4.36.51
14.	Jugosławia	— 4.48.10
15.	Kuba	— 5.22.03

FIOLETOWA KOSZULKA

1.	Tanew Bułgaria	40 pkt.
2.	Schiffner NRD	39 pkt.
3.	Schuer Holandia	20 pkt.
4.	Gorelow ZSRR	14 pkt.
5.	MATUSIAK	13 pkt.
6.	KOWALSKI	11 pkt.

Przeciętna szybkość zwycięzcy wyścigu (1974 km) 41,9 km/godz.

ZWYCIĘZCA WP, HARTNICK. „Do końca byłem niespokojny o losy żółtej koszulki. Koledzy byli doskonałymi partnerami, a jednak w końcówce musiałem liczyć już tylko na siebie, bo nikt nie zastąpiłby mnie w momencie udanego ataku Stanisława Szozdy. To kolarz najwyższej klasy, sportowiec na którym można się wzorować ze względu na jego rycerskość i wspaniałą ambicję. Podczas trudnego przejazdu po pokrytych nierówną kostką i tramwajowymi szynami ulicach Berlina, musiałem skontrować bardzo groźny atak kolarzy radzieckich i polskich. Po długim pościgu dociągnąłem do Tichonowa a na finiszu uskrzydlił mnie doping berlińskich kibiców”.

Dwaj najlepsi kolarze tegorocznego wyścigu Hans Joachim Hartnick i Stanisław Szozda.
CAF — Dąbrowiecki — i

Naszym zdaniem...

29 edycja Wyścigu Pokoju jest już za nami. Przyniosła ona potwierdzenie wszystkich walorów tej imprezy, sportowych, organizacyjnych i propagandowych. Jak poprzednimi laty, niezliczone tłumy widzów na całej trasie z Pragi przez Warszawę do Berlina pasjonowały się walką najlepszych. Szczególnie dużo powodów do emocji mieliśmy właśnie my. Napierw niepokoiliśmy się o losy naszych ulubieńców, później cieszyliśmy się ich sukcesami, licząc na odrobienie strat, przeżywaliśmy dramatyczne przygody Stanisława Szozdy, by wreszcie pogodzić się z faktem, że nie będzie tym razem naszego hymnu w Berlinie.

Nie mamy jednak żalu do nikogo z naszej drużyny. Szozda był naszym wielkim faworytem, ale ostatecznie przegrał po wspaniałej, sportowej walce ze świetnym kolarzem NRD Hartnickiem. Gospodarze mieli szczególny powód do radości, gdyż na ten sukces czekali aż osiem lat. Hartnick okazał się być godnym spadkobiercą wspaniałych tradycji Taeve Schura.

Młodszy o 5 lat od Szozdy reprezentant NRD osiągnął już w 22 roku życia godną podziwu wszechstronność. Jego zwycięstwo choć minimalne, jest całkowicie zasłużone. Przypomnieć trzeba, że już przed rokiem był on o 46 sekund gorszy od samego Szurkowskiego.

Kolejność w klasyfikacji zespołowej jest także właściwie odzwierciedleniem wartości poszczególnych zespołów. Nasza drużyna była tym razem mniej wyrównana, niż można było się spodziewać i stąd dopiero 3 miejsce. W tym miejscu dostrzec można właściwie jedyny mankament tegorocznego wyścigu — zbyt dużą różnicę klasy między pierwszą czwórką, a pozostałymi drużynami.

Dziś w Ostrowcu

OSTROWIEC. Dziś rozpoczynają się tu zawody lekkoatletyczne szkół średnich, wchodzące w skład Wojewódzkiej Olimpiady Młodzieży Szkolnej, która będzie rozgrywana w Ostrowcu w dniach 28—30 bm.

Tym prologiem będą wojewódzkie drużynowe zawody szkół średnich o puchar „Przeglądu Sportowego”. We wtorek walczyć będą zespoły dziewcząt: LO Bliżyn, LO im. Broniewskiego Ostrowiec (dwa zespoły), Lic. Ekonomiczne nr 2 Kielce (dwa zespoły) i LO Miechów.

W środę w takich samych zawodach startują chłopcy. Walczyć będą drużyny: Zespół Szkół Hutniczych Ostrowiec (dwa zespoły), Lic. Ek. nr 2 Kielce, Techn. Mech. Odlewnicze Końskie, LO Końskie, Techn. Zakł. Naukowe Skarżysko, Lic. Ściegiennego Kielce, Lic. Żeromskiego Kielce.

W oba dni początek o godz. 15.

ZE ŚWIATA

NOWY JORK. W Los Angeles rozegrano drugi mecz międzynarodowego turnieju piłkarskiego w USA między reprezentacjami **Brazylii** i Anglii. Wygrali piłkarze... zylijscy 1:0 (0:0). Bramk... 88 min. zdobył **Roberto**... dzów 38 tys.

Warto przypomnieć ... pierwszym meczu tur... **Włochy** pokonały dr... USA 4:0.

Sukcesy na boiskac[h] piłki ręcznej

Zespoły ligi międzywojewódzkiej piłki ręcznej kobiet zakończyły rozgrywki. Obie drużyny okręgu odniosły zwycięstwa. Kielczanki z **Budowlanych** wygrały z **JKS Jarosław** 18:10 (8:4). Najwięcej bramek dla Budowlanych zdobyły Dersznіak i Gołębiowska po 5. Kielczanki utrzymały 2 pozycję w tabeli.

Dobrze również spisały się dziewczęta z **Naprzodu Jędrzejów**. Naprzód wygrał oba mecze: z **MDK Tarnów** 11:8 (5:4) oraz z drużyną **LZS Nawojowa** 20:16 (8:8).

W Kielcach odbyły się turnieje strefowe o Puchar „Sportu” w piłce ręcznej szkół średnich dziewcząt i chłopców. Duży sukces zarówno sportowy, jak i organizacyjny odnieśli reprezentanci Kielc — Lic. im. Norwida (dziewczęta) i Lic. im. Żeromskiego (chłopcy). Zespoły z tych szkół wyszły zwycię... bardzo silnej rywalizacji ... rech innych województw ... towickiego, krakowskiego, ... skiego, nowosądeckiego.

Dziewczęta z Lic. im. N... da nie poniosły ani jednej ... rażki zwyciężając kolejno ... **Jabłonki Orawskiej** 23:7, ... nikum Przemysłu Skórz... z **Krapkowic** 8:7, **V LO** ... kowa 21:6 i **LO Tarnowsk**... ry 7:6.

Chłopcy z Lic. im. Żerom... go zremisowali jeden pojedy... z **ZSB Nowa Huta** 9:9, wy... wając w pozostałych: ... Nowy Sącz 21:17, z **TMR** ... ków woj. opolskie 14:12, ... **ZSZ Mysłowice** woj. kat... kie 15:10.

Najlepszym bramkarzem ... wodnikiem zostali uczniowie ... Kielc **Przemysław Garbacz** ... **Bogusław Stańczak**.

Rewia młodych lekkoatletów Kielc i Radomia

SKARŻYSKO. Ponad 200 dziewcząt i chłopców startowało w lekkoatletycznych mistrzostwach woj. kieleckiego juniorów młodszych (do 17 lat). Impreza ta była połączona ze spartakiadą młodzieżową woj. kieleckiego w tej dziedzinie sportu z udziałem młodzieży do 16 lat.

Zawody były bardzo sprawnie przeprowadzone przez działaczy KS Granat, którzy postarali się o właściwą oprawę imprezy. Szkoda tylko, że pewne niejasności regulaminowe spowodowały kilka nieporozumień.

Poziom mistrzostw i spartakiady był przeciętny. Tylko niektóre wyniki zasługują na wyróżnienie. Wśród dziewcząt najlepszą była biegaczka KSZO Elżbieta Pękala. Wśród chłopców pierwszeństwo należy się jej klubowemu koledze Leszkowi Żelazowskiemu.

Oto zdobywcy pierwszych miejsc (na pierwszym miejscu mistrzostwa, na drugim — spartakiada).

Dziewczęta:

100 m: **Kapusta** Nowi Kielce 12.9

200 m — **Kapusta** Nowi Kielce 26.3

400 m — **Pękala** KSZO 2.19.6, Nyk Bud. Kielce 61.6

800 m — **Pękala** KSZO 2.19.6, Nyk Bud. Kielce 2.24.4

1500 m — **Bator** Nowi 5.22.0

100 m pł — **Świercz** Bud. Kielce 16.6

400 m pł — **Sikorska** Granat 71.1, Świercz Bud. Kielce 74.0

4×100 m — **Nowi** Kielce 52.2, KSZO 52.5

4×400 m — **Budowlani** Kielce 4.17.3

w dal — **Kisiel** KSZO 5.25, Dąbrowska Bud. Kielce 5.08

wzwyż — **Łopacińska** Nowi 1.60

kula — **Powałka** Granat 10.32, Polak Nowi 9.35

dysk — **Klimek** KSZO 36.63

oszczep — **Kowalska** Granat 34.70.

Chłopcy:

100 m — **Kal** Nowi 11.4, Mirecki Neptun Końskie 11.9

200 m — **Mirecki** Neptun 23.8

400 m — **Podsiadło** Nowi 54.0, Domagała Nowi 55.8

800 m — **Tomasik** KSZO 2.04.7

1500 m — **Stefański** Bud. 4.30.7, Jasiński Neptun 4.31.7

3000 m — **Sut** Star 9.44.6, Cebula Nowi 9.46.2

1500 m prz. — **Fitas** Neptun 4:39.5, Tomasik KSZO 4.40.4

110 m pł. — **Jaworowski** Granat 15.7, Bugajski Nowi 16.5

400 m pł. — **Jaworowski** Granat 62.6, Jóźwik Bud. 63.2

4×100 m — **Nowi** Kielce 45.8, Neptun Końskie 46.3

4×400 m — **Budowlani** Kielce 3.44.9, Budowlani 3.49.6

w dal — **Socha** Neptun 6.15, Łosicki Star 5.87

wzwyż — **Bugajski** Nowi 170

trójskok — **Kaptur** Nowi 13.56, Kierkus Neptun 12.31

tyczka — **Stodulski** Bud. 3.20

kula — **Żelazowski** KSZO 14.24, Polewany Neptun 12.74

dysk — **Żelazowski** KSZO 48.70, Polewany Neptun 40.09

oszczep — **Krawczyk** KSZO 53.36

młot — **Zyzman** Granat 39.16.

RADOM. Na stadionie R... miaka odbyły się I mistrzo... województwa radomskiego ... lekkiej atletyce dla junio... młodszych (do 17 lat). Startow... ło 250 dziewcząt i chłopców ... całego województwa. Poziom ... wodów był jeszcze przecię... ale młodym adeptom król... sportu nie brakowało ambicji.

Oto ciekawsze wyniki:

Dziewczęta

100 m — **Mazur** Orlęta Rad... 12.3

300 m — **Sułek** ZSZ Radom 27.5

400 m — **Wolska** MZKS Koz... nice 68.2

800 m — **Kurek** Radomiak 1...

1500 m — **Siciarz** Radomi... 5.29.8

wzwyż — **Piątek** Orlęta 14...

w dal — **Piątek** Orlęta 4.5...

Chłopcy

100 m — **Styś** Orlęta 11.4

200 m — **Styś** Orlęta 24.0

400 m — **Fryszkowski** Rado... ka 55.0

800 m — **Tomicki** Radomi... 2.06.0

1500 m — **Tomicki** Radomi... 4.21.4

... 9.29.8

3000 m — **Sikorski** Radom...

kula — **Małysa** ZSBud. 12.10

MIĘDZY BRAMKAMI KLASY A

GRUPA I

Skała — Korona II	0:3 (0:3)	
Neptun II — Ruch	0:5 (0:1)	
Piryt — Orlęta	4:1 (1:0)	
Orlęt — ZKS Bukowa	4:1 (2:0)	
Granat II — Błękitni II	przełożono	

1. Orlicz Suchedniów	15	22	26—18
2. Ruch Skarżysko	15	18	36—18
3. Korona II Kielce	15	18	25—16
4. Piryt Rudki	15	16	30—35
5. Skała Tumlin	15	15	24—31
6. Orlęta Dąbrowa	15	14	22—28
7. ZKS Bukowa	15	13	25—27
8. Błękitni II Kielce	14	12	16—24
9. Granat II Skarżysko	14	11	27—27
10. Neptun II Końskie	15	9	13—32

GRUPA II

Piast — Zenit	2:1 (1:1)
Sparta — Czarni	7:1 (2:1)
Unia — Hetman	1:2 (1:1)
Partyzant — Victoria	1:3 (0:2)
Pogoń — AKS Busko mecz niedokończony	

1. Sparta Kazimierza W.	14	22	31—9
2. Hetman Włoszczowa	15	20	37—18
3. Pogoń Staszów	14	20	29—13
4. Unia Sędziszów	15	18	34—25
5. Czarni Połaniec	15	15	34—34
6. Zenit Chmielnik	15	14	26—29
7. Piast Chęciny	15	11	29—33
8. Victoria Skalbmierz	14	10	23—40
9. Partyzant Wodzisław	15	9	23—42
10. AKS Busko	14	7	17—40

GRUPA III

Oskar — Gerlach	1:1 (1:1)
Broń II — MZKS Opoczno	1:2 (1:0)
Radomiak II — MZKS Kozienice	2:3 (1:2)
Pilica — Czarni II	3:0 (1:0)
Szydłowianka — Start	5:0 (2:0)
MZKS Opoczno — MZKS Kozienice mecz zaległy	2:2 (1:1)

1. Gerlach Drzewica	17	30	31—17
2. MZKS Kozienice	16	22	31—18
3. Zwoleníanka	16	21	28—21
4. Szydłowianka	16	20	32—20
5. MZKS Opoczno	17	17	32—27
6. Pilica Białobrzegi	17	17	29—28
7. Czarni II Radom	16	15	23—27
8. Broń II Radom	16	14	23—26
9. Radomiak II Radom	17	14	33—31
10. Oskar Przysucha	16	11	19—33
11. Start Radom	14	1	5—64

GRUPA IV

Opatowski KS — Koprzywianka	1:2 (...
Klimontowianka — Żelbet	5:0 (...
KSZO II — Wisła	2:1 (...
Polonia S. — Świt	3:0 (...
Stal — Czarni	4:0 (...
LZS Kurców — Polonia I.	1:4 (...

1. Polonia Iłża	18	30	...
2. Wisła Sandomierz	18	27	...
3. Stal Kunów	18	20	...
4. Żelbet Wąchock	18	20	...
5. Czarni Parszów	17	19	...
6. Świt Ćmielów	18	17	...
7. Klimontowianka	18	16	...
8. Polonia Starachowice	18	15	...
9. Opatowski KS	18	13	...
10. KSZO II Ostrowiec	17	13	...
11. LZS Koprzywianka	18	13	...
12. LZS Kurców	18	11	...

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś wtorek — 25 maja. Imieniny Grzegorza i Urbana. Słońce wzeszło o godz. 3.27, a zajdzie o godz. 19.39.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO „Kot w butach” — Z. Laurentowskiego — godz. 17. (Przedstawienie zamknięte).

KINA:

„Romantica” — „Tragedia Posejdona” — USA, pan. kol. l. 15, g. 10, 12.15, 14.30, 16.45 i 19.

„Moskwa” — „W każdym pokoju dziewczyna” — CSRS, kol. l. 15, godz. 9 i 13. „Mściciel” — USA, kol. l. 18, godz. 11. „Zamek z piasku” — japoński, pan. kol. l. 15, godz. 16, 18 i 20.

„Bajka” — „Rudy lis” — NRD, kol. l. 15, godz. 15. „Złoto dla zuchwałych” — USA, pan. kol. godz. 16.30 i 19.15.

„Skałka” — „Szantażyści” — fr. kol. l. 15, godz. 16, 18 i 20.

„Robotnik” — nieczynne.

„Letnie” — „40 karatów” — USA, kol. l. 15, g. 19.45.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33, godz. 9—16.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — zajęty. Basen mały — 14.30—16.00; 19.45—21.00.

SZPITALE: ODDZIAŁY: Wewnętrzny — przy ul. Kościuszki, Chirurgiczny — w Czerwonej Górze, Położniczy — w osiedlu Czarnów, Ginekologiczny — przy ul. Prostej.

PORADNIE DYŻURNE: Dla dzieci i dorosłych — ul. Żelazna 35, w godz. 18 — 22, w niedzielę godz. 8 — 12. Stomatologiczna ul. Żelazna 35, od godz. 18 do 22 — w sobotę od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

DYŻURNE APTEKI: — dyżur nocny pełnią: Apteka nr 29-001 przy ul. Buczka 37/39, Apteka nr 29-088 przy ul. Sienkiewicza 18.

MUZEUM NARODOWE — Muzeum Wnętrz Pałacowych oraz Galeria Malarstwa Polskiego — plac Zamkowy — czynne od godz. 10 do 17, w piątki od godz. 11 do 17, w soboty od godz. 10 do 18.

MUZEUM przy pl. Partyzantów: wystawy stałe — przyrodnicza, etnograficzna i historyczna. Czynne od godz. 10 do 16, we wtorki od godz. 12 do 20, w niedzielę od 10 do 17.

Oddział — Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, ul. Świerczewskiego — czynne w godz. 9—15, w środę 12—20.

INFORMACJA służby zdrowia czynna w godz. 7—20, tel. 481-80.

OŚRODEK Informacji Usługowej WUSP — tel. 457-41.

POGOTOWIE hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM — dyżury: w osiedlu XXV-lecia PRL — tel. 414-02, osiedle SADY — tel. 499-59, osiedle BOCIANEK — tel. 456-73, Pogotowie wodno-kanalizacyjne, dźwigowe i elektryczne — „Armatury” — tel. 518-33.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe	— 999
Pogotowie Milicyjne	— 997
Straż Pożarna	— 998

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarnów — ul. Piekoszowska — 515-11, Dworzec PKP — 444-33, ul. Słowackiego — 472-70, Szydłówek — ul. Toporowskiego — 487-11, Bagażówki — ul. Armii Czerwonej — 469-89 i ul. Piekoszowska — 515-11.

RADOM

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Bałtyk” — „Nocne widma” — ang. kol. l. 18, godz. 13.30, 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń” — „Na przykład Józef” — NRD, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel” — „Człowiek z cudzym mózgiem” — fr. kol. l. 15, g. 11 i 13.30. „Węgorz za 300 milionów” — wł. pan. kol. l. 15, g. 9, 15.30, 17.30 i 19.30.

„Odeon” — „Żona Jana” — fr. kol. l. 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Walter” — „Syndykat zbrodni” — USA, pan. kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

„Mewa” — „Co robić” — Chile, kol. l. 15, g. 15.30. „Ostatnie lato” — bułg. kol. l. 15, godz. 17.30 i 19.30.

APTEKI: Apteka nr 67-015 plac Konstytucji 5, Apteka nr 67-016 plac Zwycięstwa 7.

PUNKT INFORMACYJNY służby zdrowia, ul. Struga 36, tel. 406-77.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe	— 999
Pogotowie Milicyjne	— 997
Straż Pożarna	— 998

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Grodzka 229-82, pl. Konstytucji 228-32, Dworzec PKP 268-88, ul. Żwirki i Wigury 418-16.

SKARŻYSKO

KINA:

„Wolność” — „Zorro” — fr.-wł. kol. g. 15, 17.30 i 20.

„Związkowiec” — „Ten drogi Wiktor” — fr. kol. l. 15, godz. 17.

„Metalowiec” — „Samotny detektyw McQ” — USA, pan. kol. l. 15, godz. 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 29-076, al. Tysiąclecia nr 12.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — 705, osiedle Milica 22-44.

OSTROWIEC

KINA:

„Hutnik” — „Obecność” — bułg. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza” — „Krótkie wakacje” włoski, kol. l. 18, godz. 16 i 18.

„Przodownik” — „Gdzie się podziała siódma kompania” — fr. kol. g. 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 29-071, Starokunowska 17.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 15-78 i 27-92.

STARACHOWICE

KINA:

„Star” — „W środku lata” — pol. kol. l. 15, g. 17 i 19.15.

„Robotnik” — „Miłość w godzinach nadliczbowych” — ang. pan. kol. l. 18, godz. 17 i 19. „Potop” — II cz. pol. pan. kol. g. 9 i 12.

DYŻURNA APTEKA: nr 29-026, ul. Żeromskiego 35.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 310 i 300.

RADIO ■ RADIO ■ RADIO

PROGRAM I

6.00 Sygnały dnia 8.15 Melodie naszych przyjaciół 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy 9.05 Po jednej piosence 9.45 Muzyczny upominek 10.08 Tańce kompozytorów polskich 10.30 „Róża i płonący las” — fragm. 10.40 Z nagrań G. Burtona 11.12 Wrocławskie propozycje muzyczne 11.30 Lubelskie Studio Muzyczne prezentuje 12.25 Zespół Osibisa 13.00 Śpiewa A. Rosiewicz 13.15 Kluby rolnika — rolnikom 13.35 Egzotyczne rytmy ludowe 14.00 Muzyka z baletów rosyjskich i radzieckich 14.26 Rytmy młodych 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką 16.11 „Polskie Nagrania” 17.00 Radiokurier 17.20 Problemy kultury fizycznej 17.30 Parada polskiej piosenki 18.30 Przeboje sprzed lat 19.15 Gra Orkiestra PRITV w Łodzi 20.05 NURT: Wychowanie w rodzinie socjalistycznej 20.25 Wieczorny koncert życzeń 21.05 Kronika sportowa 22.20 Na klarnecie gra A. Blik 22.40 Mini-recital R. Pisarek 23.15 Jam Session — aud. R. Waschki.

PROGRAM II

5.46 Melodie na dziś 6.15 Język rosyjski 6.45 Z melodią przez świat 7.10 Małe muzykowanie 7.45 W kręgu form tanecznych 9.00 Utwory kompozytorów skandynawskich 9.40 Dla przedszkoli: Babcia na rowerze 10.30 Sonaty triowe 11.00 Dla klasy VI (język polski) 11.35 Skrzynka PCK 11.40 Melodie kurpiowskie 12.05 Terminarz muzyczny 12.25 „Strajk” — opow. 12.45 Śpiewa H. Prey 13.00 Dla klas III i IV (wych. muz.) 13.50 Piosenki w duecie 14.45 Stylizacje mało znane 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców 15.40 Studio „Słonecznik” 16.00 Śpiewają „Wrocławskie Skowronki Radiowe” 16.25 Melodie operetkowe 16.40 Na warszawskiej fali 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany 17.55 Gra R. Kyriakou 18.40 Śladem inwestowanych miliardów 19.00 Podróże muzyczne 19.30 Autoportret pisarza 21.00 Znasz-li ten głos? 22.10 Radiowy Tygodnik Kulturalny 22.30 Muzyka otwartej przestrzeni 23.40 Utwory J. Dunstable'a.

PROGRAM III

15.05 Program dnia 15.10 Gitara, banjo, śpiew 15.30 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki 15.45 „Błękitny motyl” — gra i śpiewa zespół „Iron Butterfly” 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki 16.20 Z festiwalu „Jazz nad Odrą-76” 16.45 Nasz rok 76 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 Z obu stron kamery 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Blues wczoraj i dziś 19.15 Książka tygodnia 19.35 Opera tygodnia 19.50 „Jeźdźcy” 20.00 Spotkania w studio 20.51 Erazm z Rotterdamu 21.15 Wielki pianista V. Horowitz: Scherzi i Barkarola Chopina — aud. J. Webera 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym 22.45 Duet jednego wieczoru 23.00 Wiersze T. Nowaka 23.05 Czas relaksu 23.45 Program na środę 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa Elpida.

PROGRAM IV

11.00 Dla klasy II lic. (język polski) 11.30 A. Radziwiłł: sceny zbiorowe z muzyki do „Fausta” Goethego 12.05-12.25 Program Warszawskiego Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego 12.25 Turniej kapel, śpiewaków i instrumentalistów ludowych 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej 13.50 Dla szkół średnich (biologia): 14.20 Omówienie programu literackiego 14.25 Pomniki warszawskie 14.55 „Raport Brodiego” 15.15 Życie z pomysłem — aud. J. Bartoszewskiego 15.30 „Matysiakowie” 16.05 Renesans pianoli — nagrania F. Busoniego (z 1905 roku) 16.20 Wszechnica rodzinna 16.40-18.25 Program Warszawskiego Ośrodka Radiowo - Telewizyjnego 18.25 Naukowcy — rolnikom 18.40 W trosce o słowo i treść 19.00 Czas pojawił się w średniowieczu 19.15 Język angielski (34) 19.30 Horyzonty muzyki: Współczesna muzyka kameralna na festiwalu „Dni Nowej Muzyki Kameralnej, Witten-75” (II) 20.10 Na skrzypcach solo gra K. A. Kulka 20.30 Miłośnikom wielkiej pianistyki: Debiut płytowy A. Benedettiego-Michelangelego 21.15 H. Purcell: „Król Artur” — fragmenty muzyki do sztuki J. Drydena 21.55 Haydn: Kwartet smyczkowy C-dur op. 33 nr 3 „Ptasi” z serii Kwartetów rosyjskich 22.15 Rozmowy o książkach 22.35—23.00 Twarze jazzu — aud. R. Kowala.

PROGRAM LOKALNY

nadawany jest na falach średnich 180, 230 i 238 m oraz na UKF 70,49 MHz w godz. od 6.45 do 7.10 i od 16.40 do 17.00 Natomiast w godz. od 7.10 do 7.40 i od 17.00 do 18.00 tylko na UKF 70,49 MHz.

6.45 i 16.40 Aktualności dnia 16.50 „Seksuolodzy mają głos” — aud. Z. Majchrzyk 17.00 „Radomskie spotkania z piosenką radziecką” — aud. J. Wosia 17.30 „Życie rodzinne” — magazyn K. Dziekońskiej 17.50 Z naszej taśmoteki 17.55 Radioreklama.

W programie ogólnopolskim:

5.45 Melodie na dzisiaj (program II).

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.05 — „Brygady Tygrysa” — odc. pt. „Inspektor do zadań specjalnych” — film ser. prod. franc. (kolor)
16.25 — Program dnia
16.40 — Obiektyw — program województw: katowickiego, bialskiego, częstochowskiego, opolskiego
17.00 — Na wielkim i małym ekranie
17.30 — „Laurka dla mamy” — program muzyczny
18.00 — Studio Telewizji Młodych
18.50 — „Przemysł i medycyna” program z cyklu: Fakty, opinie, hipotezy
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.15 — Wiadomości sportowe (kolor)
20.25 — Przypominamy, radzimy
20.30 — „Germinal” — odc. ... „W pułapce” — film ser. prod. angielskiej (kolor)
21.10 — Interstudio (kolor)
21.55 — „Żywoty instrumentów” — klawisz kluczem jest w istocie
22.55 — Dziennik TV (kolor)

PROGRAM II

16.40 — Program dnia
16.45 — Loża
17.25 — Sylwetki X Muzy — Ewa Szykulska
17.50 — Teatr TV — Jerzy Sz... niawski — „Ptak” (kolor)
19.00 — Program lokalny
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.15 — Wiadomości sportowe (kolor)
20.25 — Wtorek melomana
21.15 — 24 godziny (kolor)
21.25 — „Konflikt” — film fab. prod. USA
22.50 — Język niemiecki — Kurs podstawowy — lek. 27.

„STOP! Dziecko na drodze”

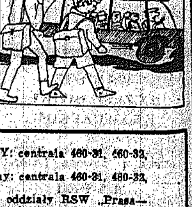

Słowo Ludu

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje kolegium. Adres redakcji: pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-958 Kielce. Numer indeksu 35040. TELEFONY: centrala 460-31, 460-33, redaktor naczelny 424-90, zastępca redaktora naczelnego 459-19 sekretarz redakcji 472-55, dział łączności z czytelnikami 447-25, redakcja nocna 502-43 i 501-83.

WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa—Książka—Ruch” — Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-953 Kielce. Telefony: centrala 460-31, 460-32, dyrektor 479-64, dział finansowy 424-82. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Ogłoszeń, ul. Ewangelicka 3 25-354 Kielce, telefon 448-58 oraz nasz oddział w Radomiu.

Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń i kwartał I półrocza oraz na cały rok: do 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW „Ruch” a w miejscowościach w których nie ma tego oddziału w urzędach pocztowych bądź u doręczyciela. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Cena prenumeraty: miesięczna 22 zł, kwartalna 65 zł, półroczna 130 zł, roczna 260 zł. DRUK: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa—Książka—Ruch” — Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Sienna 2, 25-725 Kielce. Telefon: 516-51, 516-52, 516-53.

1038/76

NASZA kronika

Aby upiększyć swoje miasto pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Działoszycach pracowali społecznie przez tydzień po godzinach pracy. Posadzili na klombach 3 tysiące róż. H. B.

* * *

W Zakładzie Metalurgicznym FSC „Polmo" w **Końskich** odbyło się ogólnopolskie spotkanie na temat ochron osobistych stosowanych w wykańczalniach i oczyszczalniach odlewów. Organizatorem imprezy był Instytut Odlewnictwa w Krakowie, a uczestniczyło w niej 76 przedstawicieli 22 zakładów odlewniczych. Zebrani zapoznali się z wynikami badań prowadzonych przez Wydział Terenowy Instytutu Odlewnictwa w Końskich oraz wskazali kierunki działań zmierzających do poprawy ochron osobistych coraz skuteczniej zabezpieczających przed występującymi zagrożeniami.

* * *

Przed Urzędem Miasta i Gminy **w Kozienicach** była kiedyś c z y n n a fontanna. Obecnie nie ma w niej ani kropli wody. Dlaczego? Warto również aby ktoś porządnie wysprzątał teren na zapleczu tego urzędu. Porządek powinien być nie tylko od frontu.

* * *

W Felicjanowie (gm. Gowarczów) powstanie największy w województwie radomskim ośrodek hodowlany Spółdzielni Kółek Rolniczych. W bieżącej 5-latce wybuduje się tam bukaciarnię i tuczarnię dla kilku tysięcy sztuk bukatów i trzody. (mach)

* * *

Jeszcze w tym miesiącu rozpocznie się modernizacja oświetlenia ulic — Radomskiej i Bohaterów Stalingradu **w Starachowicach.** Instalacją rtęciówek, po obydwu stronach przelotowego traktu, zajmie się kielecki „Elektromontaż". (mk)

* * *

W czerwcu br. ukaże się tysięczny numer „Naszego Słowa" — gazety załogi Zakładów Metalowych „Predom-Mesko" w **Skarżysku.** Ten tygodnik ukazuje się od 1952 roku. Pięcioosobowym zespołem redagującym tę popularną w Skarżysku gazetę kieruje red. Janusz Sieczka. (b)

Krzyżówka nr 95

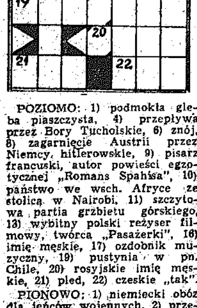

POZIOMO: 1) podmokła gleba piaszczysta, 4) przepływa przez Bory Tucholskie, 6) znój, 8) zagarnięcie Austrii przez Niemcy hitlerowskie, 9) pisarz francuski, autor powieści egzotycznej „Romans Spahisa", 10) państwo we wsch. Afryce ze stolicą w Nairobi, 11) szczytowa partia grzbietu górskiego, 13) wybitny polski reżyser filmowy, twórca „Pasażerki", 16) imię męskie, 17) ozdobnik muzyczny, 19) pustynia w pn. Chile, 20) rosyjskie imię męskie, 21) pled, 22) czeskie „tak".

PIONOWO: 1) niemiecki obóz dla jeńców wojennych, 2) przepływa przez Florencję, 3) luz, wolna przestrzeń, 5) wyrażenie w postaci a+b, 7) dodatkowe rozwiązanie, 12) potrawa z gotowanego ryżu zapiekanego z dodatkiem kawałków mięsa i ostrych przypraw, 14) całokształt zabiegów, których celem jest osiągnięcie największej sprawności roli, 15) część nogi, 18) jednostka aktywności promieniotwórczej.

Opr. Z. SKOWRON

Wśród czytelników, którzy w terminie 7 dni od daty numeru nadeślą prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy 5 bonów książkowych po 40 zł. Rozwiązanie prosimy przesyłać pod adresem „Słowa Ludu" pl. Obr. Stalingradu 2, 25-953 Kielce z dopiskiem „Krzyżówka nr 95".

ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI NR 91"

POZIOMO: ćma, kos, wamp, teren, Star, solo, Iława, Gary, Cano, mucha, śrut, serwety, etui, Dąbal, takt, Ali, atu.

PIONOWO: dom, mleko, kant, spór, WESOŁYCH ŚWIĄT, akwen, sąg, lir, amulet, Aare, Opty, U Thant, sekta, Rudki, alt.

3 miliony koszul rocznie produkuje zakład nr 1 „Wólczanka" w Ostrowcu Św. Znaczny procent tej liczby trafia na rynki zagraniczne, np. do ZSRR, Szwecji, RFN i Norwegii.
Fot. Al. Piekarski

Łąki są — siana nie ma

W rejonie Skarżyska-Książęcego znajduje się 700-hektarowy kompleks zmeliorowanych łąk, należących do spółki wodnej. Są to niewielkie skrawki i działki, z których do niedawna właściciele nie mieli prawie żadnego pożytku. Sytuacja uległa zmianie w 1973 roku, kiedy to w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Szydłowcu podjęto hodowlę bukatów. Trzeba było sporych ilości karmy dla bydła. Zawarto więc umowę ze spółką wodną i kupowano siano. Ponadto, zgodnie z życzeniami niektórych właścicieli, na pewnej części dokonano mechanicznego sprzętu traw. W oparciu o tę poważną bazę paszową w szydłowieckiej SKR odchowano dotychczas 1220 bukatów. W ub. roku założono także własne stado owiec. W tej chwili jest 330 matek i jagniąt. W najbliższym okresie stado ma ulec zwiększeniu do 1000 sztuk. Na razie paszy wystarcza, ale w SKR zaplanowano odchowanie w br. 600 bukatów, a w przyszłości znacznie więcej. Wypada zatem zastanowić się co zrobić, aby zabezpieczyć się w karmę.

Tymczasem szansa nie jest wciąż w pełni wykorzystana. 100 ha łąk to — praktycznie rzecz biorąc — niczyje odłogi, gdyż właścicieli nie udaje się ustalić. Na dziesiątkach hektarów trawa nie jest koszona od paru lat. Drugie tyle łąk znajduje się w posiadaniu ludzi starszych wiekiem, którzy nie wykazują większego zainteresowania ich prawidłowym użytkowaniem. W okolicach Sadku, rolnicy — wspomagani przez SKR — właściwie pielęgnują łąki i trawa jest tam ładna, podczas gdy w pobliżu Skarżyska Książęcego i Woli wyrosła nie nadzwyczajnie i przy najmniej z pierwszego pokosu nie będzie zbyt wielkiego pożytku.

Przedstawiciele SKR jak i wielu członków spółki wodnej zgodnie wyrażają przekonanie, że szybko należy uregulować kwestię właściwego zagospodarowania łąk i wykorzystania ogromnych rezerw paszowych. W SKR mają ochotę przejąć na własność 200 ha odłogów. Obliczono, że zbierając z nich przeciętnie 70 q siana z hektara można by wyhodować dodatkowo 650 bukatów i sprzedać państwu przeszło 300 ton żywca. Przedtem musi jednak zostać przeprowadzona komasacja.

„Szef" spółki wodnej — Władysław Tusznio podpowiada, że chodzi nie tylko o scalenie. Pogłębienia i poszerzenia wymaga przepływająca przez łąki rzeka Oleśnica, aby je uchronić przed zalewaniem. W dalszej kolejności konieczne jest pełne zagospodarowanie łąk. Dopiero wówczas można by mówić o całkowitym powodzeniu. Podobno przewidziano na ten cel jakieś fundusze, a do robót planowano przystąpić wiosną. Dobiega końca maj, lecz na kompleksie łąk w rejonie Skarżyska Książęcego nadal niewiele się dzieje.

H. KAWIORSKI

Zielone żniwa na spółdzielczych gruntach

W Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej im. Bohaterów Ziemi Radomskiej w Mirowie k. Wierzbicy rozpoczęto sianokosy na obszarze 46 ha łąk. Lada dzień przystąpi się tam również do zbioru żyta na zielonkę z obszaru 44 ha. Spółdzielcy dysponują odpowiednią ilością maszyn żniwnych toteż zamierzają zakończyć sianokosy i zbiór zielonki żytniej — gdy dopisze pogoda — do 31 maja.

Spółdzielnia w Mirowie specjalizuje się w hodowli bukatów opasowych (300 szt.). Posiada też 90 owiec. Zbiory siana na susz oraz zielonek na kiszonki, zapewnią spółdzielcom dalszy rozwój hodowli bydła i trzody.

(r.)

Zawody strefowe modelarzy LOK w Pińczowie

Jak już informowaliśmy w Pińczowie odbyły się strefowe zawody zdalnie sterowanych modeli pływających. Uczestniczyło w nich 49 modelarzy LOK z 11 województw południowej części Polski.

Na zdjęciu: najmłodsi i najstarsi zawodnicy biorący udział w imprezie.

Fot. T. Szmidt

Pierwsze grzyby i... ślimaki

W połowie kwietnia w lasach Kielecczyzny pojawiły się piestrzenice. Urodzaj grzybów nie jest jednak duży ze względu na brak opadów i zmienną, często chłodną aurę. Kielecki „Las" kupił do tej pory dopiero 300 kg grzybów. Niezbyt sprzyjająca pogoda opóźni też pokazanie się kurek. Jagody spodziewane są dopiero pod koniec czerwca. Natomiast w pierwszych dniach maja „Las" zaczął kupować ślimaki. Na francuskie stoły trafiło już od nas 1,5 tony winniczków. Również w tych dniach rozpoczął się sezon polowań na sarny (kozły). Dotychczas padło 30 celnych trafień.

DAR

SAMI dla siebie

Pracownicy Oddziału PKS w Busku Zdroju nie mają łatwych warunków pracy. Wiele problemów nastręcza zbyt skromna baza i tabor, którego znaczną część stanowią autobusy wyeksploatowane, o wysokich przebiegach. Mimo to załoga pracuje coraz lepiej, wykonuje plany z nadwyżką i zajmuje czołowe miejsca we współzawodnictwie pracy. Rocznie przewozi ok. 18 mln pasażerów i około 2 mln ton masy towarowej.

Aby polepszyć warunki socjalno-bytowe załoga rozbudowuje wąskie zaplecza w czynach społecznych. W ub. roku przepracowała 10 tys. godzin wykonując obiekty na wartość około 1 mln złotych. Metodą gospodarczą i w czynie społecznym wzniesiono budynek dla dyspozytorów, w którym znajdują się także pokoje noclegowe dla kierowców, warsztaty naprawy podzespołów i zespołów samochodowych oraz utwardzono place postojowe. Rozpoczęto również budowę szatni dla pracowników zatrudnionych w warsztatach. Będą tutaj także umywalnie i pokoje higieniczne.

Dalszą poprawę warunków socjalnych zapewni budynek, w którym będą stołówka i gabinety lekarskie. Oddział posiada już pełną dokumentację tego obiektu. Rozpoczęcie budowy systemem gospodarczym przewiduje się na III kwartał br. Dotąd oddział zatrudniający około 1300 osób nie posiadał własnej przychodni lekarskiej.

H. B.

Czystość na pokaz?

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Nowym Mieście. Plac — choć skromny — czysty, maszyny ustawione w należytym porządku. We właściwym miejscu sprzęt przeciwpożarowy. Zapomniano jednak o fermie hodowlanej. Obok budynków sporo rozrzuconego obornika, zwalone na ziemię gaśnice.

Podobnie jest w GS. Przed siedzibą zarządu w Nowym Mieście kwiatowe rabatki. ale już oddział w Żdżarach zdobi słoma pamiętająca czasy ostatniego, sprzed tygodnia, spędu.

Ładnie prezentuje się Zakład Transformatorów Radiowych „Zatra". Teren wyrównany, zagrabiony, zasiana trawa. Dodać trzeba, że pracują tutaj same kobiety.

Fronton budynków UMiG oraz poczty — na wysoki połysk. Na podwórku jednak — gorzej. Zwyczajna rupieciarnia. Zwalone na kupę cegły, deski i ławki.

Nowe Miasto prezentuje się dziś lepiej niż jesienią. Przytoczone przykłady świadczą jednak, że frontu robót w zakresie porządkowania wciąż nie brakuje. (woj)

„Prezentacje-76"

Staraniem Wydziału Oświaty i Wychowania w Ostrow[cu] w dniach od 24 do 31 maja, zorganizowany zostanie przeglą[d] dorobku artystycznego wszystkich placówek oświatowo-wy[chowawczych] pod nazwą „Prezentacje-76".

— Uczestnikom przeglądu — mówi Tadeusz Maj — prze[wodniczący] jury — zostawiono zupełną swobodę w przygo[towywaniu] własnego programu pod względem artystyczny[m]. Jedyne ograniczenie — to czas prezentacji. I tak: przedszko[laki] mają do dyspozycji 15 minut, uczniowie szkół podstawo[wych] i ponadpodstawowych — 30 minut.

Impreza odbywać się będzie w ZDK. Poziom prezentac[ji] oceniać będzie jury. Przy ocenie w grę wchodzą następują[ce] kryteria: najbardziej interesujące przygotowywanie preze[n]tacji, scenografii, największa reklama szkoły lub placówk[i], wybitne walory artystyczne programu. Nie chcemy trakto[]wać „Prezentacji — 76" jako jednej, incydentalnej, akc[ji]. Chodzi nam o to, by stała się ona stałą formą pracy wycho[]wawczej naszych szkół. Chcemy w ten sposób stworzy[ć] szansę dla wyróżniającej się artystycznie młodzieży.

(J. K. L.)

Nad morzem i jeziorami

PRZED URLOPAMI koneckich odlewników

Sporo kłopotów miały Rada Zakładowa i Dział Socjalny Koneckich Zakładów Odlewniczych. Po dokładnym obrachunku okazało się bowiem, że w roku bieżącym brakuje miejsc wczasowych w sezonie letnim dla 150 pracowników. Chętnych okazało się więcej, niż miejsc we własnych ośrodkach wypoczynkowych. Wszystko się jednak dobrze skończyło, o czym zapewnił nas przewodniczący Rady Zakładowej, *Marian Sroka*. Gdzie będą wypoczywać koneccy odlewnicy?

— W Krynicy Morskiej wykupiliśmy 49 miejsc w prywatnym budynku. Zorganizujemy tu 7 turnusów wczasowych — mówi M. Sroka. — Od kilku lat jeździmy również do Rucianego nad jeziora. Dysponujemy tam stołówką oraz polem namiotowym. Mimo stosunkowo nie najlepszych warunków zakwaterowania, chętnych jest sporo, najwięcej młodzieży. Już w czerwcu na pierwszy turnus pojedzie młodzież z ZSMP, później d[]naszych pracowników, a w [] ku lata oni sami. Na jedn[ym] turnusie zmieści się ponad [] osób. Ludziom zapewnia[my] podróż w obie strony własny[mi] środkami transportu.

KZO załatwiły również [] skierowań z Fundus[zu] Wczasów Pracownicz[ych] w różnych regionach kraju. N[ie] wszyscy, niestety, będą mog[li] wyjechać nad morze, ale prz[e]cież i w innych zakątkach kr[a]ju można odpocząć.

Kilkadziesiąt osób skorzysta [z] ośrodka kempingowego w p[o]bliskiej Sielpi. Aktualnie pow[] staje tu stały ośrodek, ale jeg[o] przekazanie nastąpi dopiero n[a] jesieni.

Na kolonie wyjedzie w ty[m] roku 320 dzieci pracownikó[w] zakładu. Kolonie zorganizowan[e] zostaną w Niepołomicach na po[] łudniu Polski. Będą one wy[] posażone w „żuki" oraz „ny[] sę" w celu zapewnienia zaopa[] trzenia.

(Kos)

Zakład Metalurgiczny „Polmo-FSC" w Końskich — Kazimierz Sobczyński przy hartowaniu bieżni łożyska.
Fot. A. Pęczalski

Święty spokój? Nie!

Póki nie jest za późno

Wznoszone są obecnie w **Iłży** dwa ważne obiekty: Wiejski Dom Towarowy o 2300 m kw. powierzchni i zajazd gastronomiczny o 120 stałych miejscach i 30 sezonowych. Budowlani rozpoczęli już obie inwestycje, lecz z kontynuowaniem prac mają poważne, choć niezupełnie „obiektywne" kłopoty.

Wykonawcą domu towarowego jest Zakład Remontowo-Budowlany FSC w Starachowicach. To jego debiut w Iłży, ale jak dotąd — nie najszczęśliwszy. W ubiegłym roku planowana wartość prac miała wynosić 4 mln zł a „wyszło" z tego zaledwie 1,5 mln złotych. **W listopadzie nagle budowlani zniknęli z placu i przez długie tygodnie panowała tam absolutna cisza, chociaż inwestor zabezpieczył front robót.** Plan na ten rok mówi o 7 milionach zł. Istnieją jednak poważne obawy, czy starachowicki partner zdąży nadgonić zaległości. A obiekt miał był przekazany do użytku w grudniu tego roku.

Zajazd gastronomiczny przy ul. Podzamcze budowany jest kosztem 8 mln zł ze środków GKKFiT. Cykl realizacji zakładano na 16 miesięcy. Prace zostały rozpoczęte w grudniu ubiegłego roku. Tu wykonawcą jest **Zakład Inwestycji Budowlanych WZGS w Radomiu oddział w Lipsku.** Sfinalizował już roboty ziemne, ale wiele spraw mocno niepokoi. Podczas naszej wizyty plac był niczym nie zabezpieczony, nie ogrodzony, materiały składano w miejscach różnych i... jakby przypadkowych. Władze Iłży nie ukrywają krytycznej opinii na temat nadzoru budowlanego, kontroli wewnętrznej i samego wykonawstwa. Początek nie był najlepszy, czym prędzej powinien ZIB wziąć się w karby, póki jeszcze nie jest za późno.

(jut)

Surowe kary za pijaństwo

W momencie gdy w Miechowie i okolicach naliczono trzydzieści parę punktów nielegalnego handlu wódką, a co druga sprawa rozpatrywana w Sądzie Rejonowym dotyczyła pijaństwa, nie było wątpliwości, że jest to jedna z najbardziej „rozpitych" okolic w województwie.

Jana S. z Miechowa już kilkakrotnie funkcjonariusze MO przyłapali na gorącym uczynku. Jednym z dowodów handlu wódką było znalezienie w jego teczce 10 butelek tego trunku. Po udowodnieniu winy Jan S. i jego żona skazani zostali na kilka miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny.

Również za nielegalny handel alkoholem ukarana została Leokadia G., z jednej ze wsi w pobliżu Kozłowa. Podobnych spraw Sąd Rejonowy w Miechowie rozpatruje dziesiątki w ciągu niespełna kilku miesięcy. Najwięcej pijackich melin wykryto w **Charsznicy, Miechowie i Książu Wielkim.** W parze z nielegalną sprzedażą wódki i innych napojów wyskokowych idą rozboje, maltretowanie najbliższej rodziny itp. Nie ma miesiąca, by Komisja Społeczno-Lekarska do Spraw Przymusowego Leczenia Alkoholików w Miechowie nie skierowała kogoś na leczenie przymusowe w zakładzie zamkniętym.

Bonifacy B. np. od lat zakłócający spokój w domu, wywołujący burdy i pijackie awantury na klatce schodowej, skierowany został na leczenie po raz drugi, Stefana P., byłego studenta AGH, pozostającego na utrzymaniu matki, wysłano na leczenie po kilku głośnych awanturach. W stosunku do Józefa B., murarza, sąd podjął postanowienie o skierowaniu go na leczenie w poradni przeciwalkoholowej. Władysław C., ślusarz głośno oponował przed sądem mówiąc, iż nałogowym alkoholikiem jest ten, kto wynosi z domu przedmioty i sprzedaje je na wódkę...

Nie wszystkie sprawy o alkoholizm docierają do sądu. Niektóre, najczęściej te o znęcaniu się nad najbliższymi członkami rodziny kończą się w komisariacie MO, bądź w Kolegium Karno-Administracyjnym. Nie brak, niestety, na terenie Miechowa i okolic zakładów pracy, w których kilkakrotnie już wykryto pijaństwo. Niedawno uległo wypadkowi samochodowemu pięciu pracowników Rejonu Dróg Publicznych w Miechowie. Nietrzeźwy był zarówno kierowca jak i pasażerowie. Kilkakroć i to w czasie pracy piło alkohol w Państwowych Zakładach Zbożowych w Kozłowie.

Nie brak spraw o rozboje i pobicia dokonane w stanie nietrzeźwym. W grudniu ub. roku w Charsznicy „koledzy" pobili 60-letniego człowieka, który uprzednio pił z nimi wódkę i zabrał mu drobne pieniądze. Zabrakło pieniędzy dwóm młodym ludziom z Racławic, którzy po pijanemu ścigali na motorze Mariana S., by następnie brutalnie go pobić.

Za wykroczenia dokonane w stanie nietrzeźwym sąd w Miechowie skazał w ub. roku 25 osób. W roku bieżącym wpłynęły do sądu już 4 sprawy o nielegalny handel alkoholem i 8 spraw dotyczących przymusowego leczenia w zakładach zamkniętych. Są to przykłady alarmujące, skłaniające do refleksji.

(mach)